

Prof. dr hab. Katarzyna Schier: Współczesny rodzic wciąż żyje pod gigantyczną presją **str. 2**



FOT. UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Jak przygotować się do oddania krwi. Nie zmarnuj cennego daru. Najlepsze sanatoria na problemy z kręgosłupem **str. 13-14**

STRONA
ZDROWIA

Środa
10.06.2026

Wydanie 3
Nr 132 (23.642)
Nakład 7.390 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Ola na fortepianie gra cały czas. Z Krakowa przywiozła nagrodę **str. 8**



FOT. DANIEL DREYER

Toruń

Na Mokrem tramwaje jadą po staremu, ale jednym torem **str. 9**

Toruń

Ceny owoców i warzyw po otwarciu trasy staromostowej **str. 10**



FOT. GRZEGORZ OŁKOWSKI



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Piłka nożna. Dziś finał Pucharu Polski Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, w którym zmierzą się Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą. To nie tylko gra o prestiż, ale także o pieniądze i możliwość reprezentowania regionu w kraju **str. 16**

Via Pomerania ma służyć kierowcom, ale także wojsku

Trasa ma połączyć Ustkę z Bydgoszczą. Miałyby być wykonana w standardzie drogi zbliżonej do dwupasmowej „ekspresówki”, bez barier, by mogły nią jechać pojazdy wojskowe **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Katastrofa MiG 29 pod Pasłękiem. Sąd ponownie wysłucha biegłych **str. 4**

Mamy prawie setkę nowych milionerów

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Na Kujawach i Pomorzu przybyło milionerów, jest ich 1637, a to aż o 98 więcej niż rok temu - mamy najnowsze dane z KAS o zarobkach najbogatszych mieszkańców naszego regionu.

- Ich łączne dochody wyniosły blisko 3,65 mld zł, średnio na milionera przypada 2,2 mln zł - informuje „Gazetę Pomorską” Bartosz Stróżyński, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej.

Najwięcej bogaczy, jak co roku, mamy w I US w Bydgoszczy - 284 (w ub.r. 251). Oznacza to, że mieszkają

w okolicy Bydgoszczy, czyli np. w Osiełsku, Niemczu, Białych Błotach czy Nowej Wsi Wielkiej, które rozlicza właśnie bydgoska jedynka.

Następny w kolejności jest II US w Toruniu (183, w 2024 - 176).

Toruńska dwójka „ma pod swoimi skrzydłami”, poza częścią Torunia, także m.in. Chełmżę, Czernikowo, Lubicz, Łubiankę, Łysomice, Obrowo, Wielką Nieszawkę, Zławieś Wielką.

Nie jest tajemnicą, że na liście milionerów są np. najlepsi fachowcy, lekarze (głównie specjaliści cieszący się znakomitą czy nawet tylko dobrą opinią).

To w tej chwili najbogatsza grupa zawodowa.

Wśród krezusów znajdziemy też jeszcze prawników, polityków, a także przedsiębiorców z takich branż jak: budownictwo, transport i handel.

W naszym województwie przybyło także mieszkańców, którzy „wpadają” w drugi próg podatkowy, czyli tzw. średniaków.

Mowa o osobach, które osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł, zarabiają ponad 7 tys. zł na rękę miesięcznie.

- W 2025 roku podatników w drugim progu mieliśmy 114 159, a rok wcześniej 91 660 - dodaje Bartosz Stróżyński.

©P

Czytaj więcej na str. 3

GRUDZIĄDZ

Problemy Owczarek nie znikną wraz z nowym planem miasta



FOT. DANIEL DREYER

W Grudziądzu trwają konsultacje społeczne planu ogólnego miasta. Ostatnie spotkanie w ramach konsultacji społecznych tego dokumentu zorganizowano w Owczarkach. Prowadził je urbanista Jakub Makarewicz (na zdjęciu stoi). Niestety, plan ogólny nie zmieni tego, że część tej dzielnicy jest uznana za tereny zalewowe, na co liczyli mieszkańcy. O czym dyskutowano piszemy na str. 8

Jutro w „Pomorskiej” Pod paragrafem

Tadeusz Płatek
publicysta



NOWE NIERUCHOMOŚCI

W komunie sprawa była prosta. Gdzie mieszkasz? W kamienicy - jesteś biedny, w bloku - troszkę bogatszy, w domku jednorodzinnym - bogaty tak, że masz nawet auto i jeździsz na wakacje. Były jeszcze szeregowki, których tradycja w Polsce jest długa i ważna, wręcz głęboko przedwojenna. Życie, w każdym razie, odbywało się w mieszkaniach lub w domach jedno- czy wielorodzinnych.

Dzisiaj już nie ma mieszkań. Doprowadzili do tego agenci i flipery nieruchomości. Ludzie, którzy powinni gotować się w gorącym oleju, żeby potem łatwiej obdzierało się ich ze skóry w piekle. No, przynajmniej tak o nich myślą osoby o poglądach skrajnie lewicowych, dla których mieszkanie jest prawem a nie przywilejem.

Żeby nie wiem jakie poglądy polityczne reprezentował, a one z upływem lat się zmieniały, to wychowałem się w kamienicy i tym jestem na całe życie skażony. Wyzyskiwacz zawsze we mnie będzie, a słowo „apartament”, które teraz powszednie, nigdy nie przejdzie mi przez gardło. Chyba że we Francji lub w hotelu. Swoją drogą ci, którzy na fasolkę po bretońsku mówią cassoulet, „apartamentami” się nie chwala, marząc o wielkich, wolnostojących budowach, które nazywają... Teraz dotarło do mnie, że fantazja deweloperów polskich nie zna granic. I skoro tyle już zmienili w sercach naszych i umysłach, to niewykluczone, że pewnego dnia - tak jak zniknęły mieszkania - znikną także domy. A w ich miejsce na sprzedaż zostaną wystawione w stanie deweloperskim zamki i pałace.

Na sprzedaż będzie pałac o powierzchni 110 metrów kwadratowych. Zamek pod klucz wykończony. Twierdza z garażem podwójnym. Cytadela z werandą i sadem, bo ogród to za mało. Choć to się jeszcze nie stało, to są już znaki. Weźmy na przykład „willę”. Trzy rodzaje były w starożytnym Rzymie, skąd ta nazwa zresztą pochodzi: willa wiejska (rustica), nadmorska (maritima) i miejska (urbana). Miały zwykłe atrium (wewnętrzny dziedziniec z basenem) oraz okalający je ogród, dający wytchnienie w dniach upalnych. Potem, przez stulecia, aż do roku 2020 willami nazywano okazałe domy jednorodzinne ze wspomnianym ogrodem, jako warunkiem koniecznym, oddzielającym ściany od sąsiadów. To już jednak przeszłość. Dziś „wille miejskie” to szeregowki bez ogrodu, chyba, że trawiasty wybieg dla chomików tym mianem określimy. To, zapewniam, nie jest ostatnie słowo deweloperów. To preludium.

POGODA W REGIONIE

Dziś

20°C
10°C



Imieniny obchodzą

Dziś:
**Małgorzata, Jan
Bogumiła, Bogumił**

Jutro:
**Paula, Barnaba,
Anastazy, Feliks**

Czwartek

16°C
10°C



Piątek

19°C
8°C



● Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców. Do tego grona można było trafić tylko decyzją Stalina

Współczesny rodzic wciąż żyje pod gigantyczną presją

Mira Suchodolska (PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z prof. dr hab.
KATARZYNA SCHIER,
psychoterapeutką,
członkinią Trauma Lab UW.

Kiedy kobieta dowiaduje się, że zostanie matką, bardzo często obiecuje sobie jedno: „ja będę inna niż moja mama”. Tymczasem po latach okazuje się, że nawet jeśli nie jesteśmy kopią swoich matek jeden do jednego, to przejmujemy ich zachowania, lęki, sposób mówienia, a nawet wady. Jak to się dzieje?

To jest jedno z najważniejszych pytań dotyczących relacji między pokoleniami. Bardzo dużo mówi się dziś o traumie transgeneracyjnej, czyli o tym, że trudne doświadczenia przechodzą z pokolenia na pokolenie. Rzadziej mówi się o tym, że dokładnie tym samym kanałem przekazujemy sobie codzienne zachowania, sposoby reagowania, wzory miłości, opieki czy radzenia sobie ze stresem. Oczywiście znaczenie mają geny i biologia, ale ogromną rolę odgrywa też przywiązanie. Dziecko od pierwszych chwil życia uczy się świata przez kontakt z matką. Uczy się, czy świat jest bezpieczny, czy trzeba się bać, czy emocje wolno pokazywać, czy trzeba je tłumić. I bardzo często to wszystko odbywa się bez słów. W psychologii nazywamy to wzorcem przywiązania. Dziecko buduje go od pierwszych miesięcy życia. Jeśli matka jest spokojna, przewidywalna, reaguje na potrzeby dziecka, ono uczy się, że świat jest bezpieczny. Jeśli natomiast matka sama żyje w lęku, chaosie albo emocjonalnym odcięciu, dziecko chłonie ten stan jak własny. I to jest niezwykle ważne: dziecko nie przejmując tylko poglądów rodziców, ale sposób przeżywania świata.

Czyli można odziedziczyć po przodkach nie tylko kolor oczu, ale też lęk?

Tak. Polska jest szczególnym przykładem społeczeństwa traumatyzowanego historycznie. Wojna, okupacja,



FOT. UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Katarzyna Schier:
- Polska jest szczególnym przykładem społeczeństwa traumatyzowanego historycznie

głód, śmierć, później komunizm i życie w permanentnym napięciu - tego nigdy naprawdę zbiorowo nie przepracowaliśmy. Cierpienie nie było uznawane społecznie, ten wielomilionowy, nieopłakany cmentarz sprzed 80 lat ciągle się za nami ciągnie. Proszę sobie wyobrazić kobietę, która podczas wojny żyła w ciągłym strachu. Ukrywała Żydów, bała się śmierci, głodu, donosów. Potem urodziła dziecko. Ona może temu dziecku nigdy niczego nie opowiedziała, ale ono i tak przejęło jej lęk. Przez napięcie jej ciała, przez sposób reagowania. Jeżeli matka stale żyje tak, jakby czekała na katastrofę, która za chwilę może się wydarzyć, dziecko chłonie to jak gąbka. Ono jeszcze nie rozumie słów, ale doskonale rozumie emocje.

Wiele dojrzałych kobiet mówi dziś: „moja mama mnie nie przytulała”, „nie mówiła o emocjach”, „ciągle krzyczała”. Sama nieraz słyszałam: „przestań ryczeć, nie masz powodu, dopiero jak dostaniesz w dupę, to będziesz miała”. Skąd brał się ten chłód?

Ja bym bardzo uważała za ocenianiem tamtych kobiet. One często nie były zimne z wyboru. One po prostu nie miały zasobów - słownych czy emocjonalnych. Kobiety wychowujące dzieci w PRL-u żyły w permanentnym kryzysie. Wszystko trzeba było zdobyć, zorganizować, wystać, zała-

twić. Do tego bardzo wiele z nich same było dziećmi rodziców traumatyzowanych wojną. One kochały swoje dzieci. Tylko często nie miały skąd pojąć języka emocji. Miłość wyrażały karmieniem, troską, pilnowaniem, walką o przetrwanie. Nie siadały i nie mówiły: „widzę, że ci smutno”. Bo nikt wcześniej tak nie mówił do nich.

A my powielamy te wzorce? I dlatego tak często łapiemy się na tym, że kopiujemy matki nawet w drobiazgach - sposobie mówienia, ubierania się czy rozumieniu kobiecości?

Oczywiście. Córki nieustannie obserwują swoje matki i uczą się od nich kobiecości. Czasem są to rzeczy bardzo subtelne, a czasem zupełnie dosłowne. Widzę dziś nastolatki noszące bardzo długie, ostre paznokcie - dokładnie takie same jak ich matki. Kiedy pyta się je, dlaczego to robią, często nawet nie potrafią odpowiedzieć, albo bąkają, że „takie są ładne”. A przecież to jest wzorzec atrakcyjności przejęty niemal automatycznie od ich mam. Dziewczynka patrzy na matkę i uznaje, że „tak powinna wyglądać kobieta”. To właśnie mechanizm modelowania. Bardzo silny, bardzo głęboki i najczęściej całkowicie nieświadomy.

Jednak coś się odwróciło w tym transpokoleniowym przekazie: jeśli wcześniej dzieci wychowywano zbyt twardo, na zasadzie „zimnego chowu cięt”, to obecne obowiązuje „model bezstresowy”.

Także mam takie poczucie, że dziś coraz częściej wychowuje się dzieci bez stawiania granic. I to jest bardzo niebezpieczne. Pojawilo się przekonanie, że dobry rodzic to taki, który nigdy nie frustruje dziecka, nie mówi „nie”, nie zabrania niczego, nie wywołuje konfliktu. Tymczasem dziecko bez granic nie czuje się wolne. Paradoksalnie: ono czuje się zagubione, bo to właśnie granice dają dziecku poczucie bezpieczeństwa. Bardzo lubię bajkę o siedmiu

koźlątkach i wilku. W niej mama koza, wychodząc z domu, mówi dzieciom: „nie otwierajcie nikomu drzwi”. To jest właśnie dobra granica. Mama nie ogranicza dzieci dlatego, że chce je kontrolować, tylko dlatego, że chce je ochronić. Tymczasem dziś część matek boi się powiedzieć swojemu dziecku: „nie wolno”, „zabraniam”, „odłóż telefon”, „nie pójdziesz tam”. Bo boją się, że będą złymi mamami.

Wielu specjalistów mówi dziś wręcz o rodzicach sparaliżowanych lękiem przed stawianiem granic.

Bo współczesny rodzic żyje pod gigantyczną presją. Szczególnie kobiety. One mają być jednocześnie świetnymi matkami, partnerkami, pracownicami, mieć rozwój osobisty, zdrowe dzieci, piękne mieszkanie i jeszcze muszą wyglądać perfekcyjnie na Instagramie. To jest niewyobrażalnie obciążające. I potem taka kobieta siedzi sama w domu z małym dzieckiem przez dziesięć godzin, jest wyczerpana, przebudzowana, a internet cały czas mówi jej, że robi coś źle. Za dużo krzyczy. Za mało karmi piersią. Za szybko wróciła do pracy. Za późno wróciła do pracy. Dziecko ma za dużo ekranów. Albo za mało zajęć dodatkowych. To jest potężna maszyna wpędzająca w poczucie winy.

Dzisiaj modne jest też pokazywanie idealnego macierzyństwa w mediach społecznościowych.

To jest bardzo groźne. Nastąpiła ogromna estetyzacja macierzyństwa: piękne mamy, piękne dzieci, idealne wnętrza, uśmiechy i czułość, niemal lekka, płynąca z tych kadrów. Wszystko jest pastelowe i harmonijne. A potem taka kobieta siedzi w domu niewyspana, z nieumytą głową, jej dziecko wydziera się od trzech godzin, ona sama jest na granicy załamania i myśli: „co jest ze mną nie tak?”. Problem polega na tym, że porównuje swoje prawdziwe życie do cudzej wyreżyserowanej iluzji.

Mają bardzo grube portfele. Oto nasi milionerzy

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Najwięcej „milionerów” w naszym regionie rozlicza I Urząd Skarbowy w Bydgoszczy - 284, a w ubiegłym roku było ich tutaj mniej, bo 251 takich osób - wynika z najnowszych danych KAS.

Kujawsko-Pomorska Krajowa Administracja Skarbowa podsumowała PIT-y za 2025 rok. Z liczb, które otrzymaliśmy, da się wyciągnąć bardzo ciekawe wnioski.

Zacznijmy od tego, że blisko 1,4 mln podatników z regionu złożyło łącznie ok. 1,18 mln deklaracji PIT. Najczęściej robili to elektronicznie - 1,12 mln, w tym prawie 700 tys. (62,4 proc.) w usłudze Twój e-PIT. Wpłynęło 57,7 tys. zeznań papierowych.

W naszym regionie mieszka coraz więcej krezusów, których roczne dochody przekraczają 1 mln zł. W 2025 roku było ich 1 637, a to o 98 więcej niż w 2024 (1539).

Ich łączne dochody wyniosły blisko 3,65 mld zł, średnio na milionera przypada 2,2 mln zł - informuje „Gazetę Pomorską” Bartosz Stróżyński, rzecz-



FOT. MARCIN MAKOWKA / POLSKAPRESS

Obecnie najbogatszą grupą zawodową, m.in. w Kujawsko-Pomorskiem, są lekarze i to nie tylko specjaliści cieszący się znakomitą opinią, ale także tylko dobra

nik prasowy Izby Administracji Skarbowej.

W 2024 roku zarobili mniej, razem 3,38 mld zł, jednak kwota „na głowę” była wyższa - 2,3 mln zł.

Najwięcej bogaczy, jak co roku, mamy w I US w Bydgoszczy - 284 (w ubr. 251). Oznacza to, że mieszkają w okolicy Bydgoszczy, czyli np. w np. w Osiełsku, Niemczu, Białych Błotach czy Nowej Wsi Wiel-

kiej, które rozlicza właśnie bydgoska jedynka.

Następny w kolejności jest II US w Toruniu (183, w 2024 - 176). Toruńska dwójka „ma pod swoimi skrzydłami”, poza częścią Torunia, także m.in. Chełmżę, Czernikowo, Lubicz, Łubiankę, Łysomice, Obrowo, Wielką Nieszawkę, Zławieś Wielką.

Krezusowe podium zamyka III US w Bydgoszczy z liczbą 131

milionerów, obsługujący zachodnią i centralną część miasta, czyli m.in. Jary, osiedle Leśne, Miedzyń, Okole, Oplawiec, Osowa Góra czy Piasiki.

Przypomnijmy, że rok temu na 3. miejscu mieliśmy I US w Toruniu z 133 milionerami (zachodnia część miasta, jak np. Bydgoskie Przedmieście, osiedla Chełmińskie, Czerniewice, Podgórz, Rudak, Staromiejskie, Wrzosey).

W trzech bydgoskich urzędach skarbowych 485 osób wykazało dochód w wysokości 1 mln zł i więcej, co stanowi blisko 30 proc. łącznej liczby podatników w naszym województwie, którzy w zeznaniach rocznych PIT za 2025 roku wykazali dochód w wysokości 1 mln zł i więcej.

Oczywiście, mieszkańców z bardzo grubymi portfelami możemy spotkać na ulicach także innych miejscowości Kujawsko-Pomorskiego, jak m.in. w Aleksandrowie Kujawskim, Brodnicy, Mogilnie, Inowrocławiu, Golubiu-Dobrzyniu, Lipnie, Tucholi, Świeciu, Sępólnie Krajeńskim, Radziejowie, Nakle.

1637 naszych krezusów złożyło 2643 formularze PIT (36, 36L, 37 i 38). A to oznacza, że prowadzi firmy, pracują na etatach lub mają dochody z kapitałów pieniężnych.

Nie jest tajemnicą, że na liście milionerów są np. najlepsi fachowcy, lekarze (głównie specjaliści cieszący się znakomitą czy nawet tylko dobrą opinią). To w tej chwili najbogatsza grupa zawodowa. Wśród krezusów znajdziemy też jeszcze prawników, polityków, a także przedsiębiorców z takich branż, jak budownictwo, transport i handel.

Co ci ludzie robią ze swoimi pieniędzmi? Kupują luksusowe samochody i nieruchomości. Gdy już to mają, dopiero wtedy odkrywają wartość inwestowania w sztukę.

W naszym województwie przybyło także mieszkańców, którzy „wpadają” w drugi próg podatkowy. Mowa o osobach, które osiągają roczne dochody przekraczające 120 000 zł, zarabiają ponad 7 tys. zł na rękę miesięcznie.

- W 2025 roku podatników w drugim progu mieliśmy 114 159, a rok wcześniej 91 660 - dodaje Bartosz Stróżyński.

Przez rok przybyło 22 499 osób z dochodem powyżej 120 tys. zł. To 9,3 procent wszystkich podatników, rok wcześniej to było 8,4 procent.

Warto też podać, że mieszkańcy regionu przekazali w zeszłym roku 107 678 118 zł na rzecz OPP (1,5 proc. podatku).

Większość rozliczyła swój PIT elektronicznie PIT-39 - 3 tys. elektronicznie i 1,1 tys. papierowo.

Fiskus zwrócił mieszkańcom regionu ok. 1,1 mld zł, z kolei wpłacili oni do urzędów skarbowych ponad 650 mln zł. Było 199 tys. deklaracji „zerowych”.

©@

MATERIAL INFORMACYJNY FUNDACJI ORLEN

Masz pomysł, który poprawi życie Twojego sąsiedztwa?

Fundacja ORLEN rusza z drugą edycją „ORLEN. Energii Sąsiedztwa” i przeznacza na lokalne inicjatywy dwa miliony złotych, dwa razy więcej niż rok temu. Na zgłoszenia Fundacja czeka do końca czerwca.

Rok temu Fundacja ORLEN nawiązała współpracę z organizacjami pozarządowymi i lokalnymi stowarzyszeniami, które działają na rzecz społeczności żyjących w sąsiedztwie infrastruktury ORLEN S.A. „Chcemy wspierać inicjatywy odpowiadające na realne potrzeby. Chcemy uczyć się siebie nawzajem, budować relacje, przecierać ścieżki do robienia w przyszłości większych projektów” - mówi Michał Stachyra, Członek Zarządu Fundacji ORLEN. W wersji pilotażowej ostatecznie przyznano prawie milion złotych na realizację 42 oddolnych inicjatyw. Dziś Fundacja zaprasza do drugiej edycji programu.

Energia Sąsiedztwa w praktyce

Zrealizowane inicjatywy były niezwykle różnorodne - wspólnym mianownikiem było to, że wszystkie rodziły się z lokalnych potrzeb i wszystkie wzmacniały współpracę, dialog i integrację na poziomie lokalnym.

Fundacja Diversum, która zrealizowała swój projekt w ramach programu „Energia Sąsiedztwa” odwiedziła 30 placówek edukacyjnych z warsztatami „Oswajamy niepełnosprawność”, pokazując 653 dzieciom, że niepełnosprawność nie definiuje człowieka. „Warsztaty przekroczyły nasze najśmielsze wyobrażenia” - mówi Mateusz Moneta, logopeda z jednego z odwiedzonych przedszkoli - „W praktyce pokazywały dzieciom na czym polega niepełnosprawność”. Młodzi uczestnicy otrzymali specjalne poradniki, z których mogą korzystać w domu, a nabytą wiedzę dzielić się w rówieśnikami.

Z kolei w Izabelinie Fundacja ORLEN sfinansowała półroczny program „Rodzicielstwo Przyszłości - Bliskość w Czasach Ekranów”, w trakcie którego rodzice mogli się poznać, porozmawiać i znaleźć wsparcie. „Udało się stworzyć bezpieczne, pełne empatii miejsce do wymiany doświadczeń, często dotyczących bardzo trudnych sytu-

cji rodzinnych” - mówiła Ewa Chrzanowska-Zemło, Prezesa Stowarzyszenia „Mieszkańcy Razem”.

Pozostałe 40 projektów obejmowało działania m.in. z obszaru edukacji, ochrony środowiska i aktywizacji społecznej. W Nowej Soli powstały trzy drużyny piłkarskie: dwie dla dziewcząt i jedna dla oldboyów. Lubuska Grupa Pomocy Humanitarnej PCK zorganizowała cykl szkoleń z zakresu bezpieczeństwa - uczestnicy mogli stworzyć osobiste plany na sytuacje kryzysowe czy poćwiczyć budowanie Tymczasowych Punktów Schronienia. Z kolei na wrocławskim osiedlu Swojczyce mieszkańcy uczyli się pisać wnioski do Budżetu Obywatelskiego, wspólnie sadzili rośliny w osiedlowym ogrodzie i razem stworzyli mural promujący zrównoważony rozwój.

Sąsiad, na którego można liczyć

„Odpowiedzialność dużej firmy nie kończy się na prowadzeniu biznesu. ORLEN jest

obecny w setkach miejscowości w całej Polsce, dlatego naturalne jest dla nas wspieranie społeczności, które tworzą nasze otoczenie. Nie chcemy być wyłącznie pracodawcą czy partnerem gospodarczym. Chcemy być także dobrym sąsiadem - obecnym blisko ludzi, uważnym na ich potrzeby i wspierającym inicjatywy, które poprawiają jakość życia mieszkańców. Program „Energia Sąsiedztwa” jest wyrazem takiego podejścia” - mówi Jacek Mazurczak, Dyrektor Biura Relacji z Otoczeniem ORLEN S.A.

W drugiej edycji programu maksymalna kwota dofinansowania na jeden projekt została zwiększona do 30 tysięcy złotych. O środki mogą aplikować organizacje pozarządowe, szkoły, uczniowskie kluby sportowe, kościelne jednostki prowadzące działalność pożytku publicznego i jednostki samorządu terytorialnego, które chcą realizować projekty na rzecz społeczności żyjących wokół wybranych aktywów ORLEN S.A., tj. w Izabelinie, Kołobrzegu, Kosakowie,



Lublinie, Nowej Soli, Ostrowie Wielkopolskim, Władysławowie, Włocławku i Wrocławiu.

„Z perspektywy ORLEN S.A. najważniejsze jest, aby inicjatywa maksymalnie odpowiadała na realne potrzeby. By wzmacniała lokalną wspólnotę, dawała przestrzeń do dialogu i wspólnego działania. W razie jakichkolwiek pytań zapraszamy do kontaktu pod adresem energia.sasiedztwa@orlen.pl”

- dodaje Anita Cieślicka-Szczepaniak, Kierowniczka Działu ds. Relacji ze Społecznościami Lokalnymi ORLEN S.A.

Rekrutacja do tej edycji programu potrwa do 30 czerwca 2026 - zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie poprzez internetowy generator wniosków.

Ogłoszenie wyników nastąpi do 28 lipca 2026.

Z Via Pomerania jest jak z Yeti, o którym wszyscy mówią, ale nikt go jeszcze nie widział

Robert Gębus
robert.gebus@polskapress.pl

Via Pomerania to droga, która ma połączyć Ustkę z Bydgoszczą. Trasa miałaby być wykonana w standardzie drogi zbliżonej do dwupasmowej „ekspresówki”, tyle że bez barier, co miałoby ułatwić mobilność pojazdów wojskowych.

To właśnie możliwość komunikacji wojsk między usteckim portem a miejscowościami na północy Polski, w tym z Bydgoszczą, gdzie znajduje się Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO, nadała tej trasie wysoką wagę. Została ona wpisana do raportu przygotowanego w ramach „Paktu dla Bezpieczeństwa Polski - Pomorze Środkowe” jako inwestycja kluczowa dla bezpieczeństwa kraju.

Raport został przygotowany przez zespół pod kierownictwem Macieja Samsonowicza, doradcy szefa MON. Obejmuje kompleksową analizę infrastruktury transportowej i energetycznej w województwach: zachodniopomorskim, pomorskim, kujawsko-pomorskim i warmińsko-mazurskim, wskazując inwestycje o znaczeniu obronnym i mobilnościowym. Znalazła się w nim Via Pomerania.

Przez jakie miasta droga miałaby przebiegać, było już przedmiotem gorącej dyskusji. Samorządowcom zależy, by na dro-

dze korzystało nie tylko wojsko. Rozważano wariant z przebiegiem drogi przez Słupsk - Bytów - Chojnice, był też taki przesuwający ją w kierunku Miastka. GDDKiA zapewnia, że kiedy zapadną decyzje, wariantów przedstawi pięć. Tymczasem Ministerstwo Infrastruktury informuje, że na razie nie planuje żadnego.

- Priorytetem Ministerstwa Infrastruktury jest ukończenie budowy układu dróg szybkiego ruchu w Polsce, z uwzględnieniem wyznaczonych limitów finansowych - mówi Anna Szumańska, rzecznik prasowy Ministerstwa Infrastruktury. - Nowa droga, Via Pomerania, nie została uwzględniona w wyżej wymienionych dokumentach rządowych i Ministerstwo Infrastruktury nie prowadzi prac związanych z tą inwestycją.

Jakie to limity finansowe? Ministerstwo Infrastruktury informuje, że to 302,1 mld zł, które rząd planuje przeznaczyć na budowę nowych ciągów autostrad i dróg ekspresowych ze środków Krajowego Funduszu Drogowego. Zostały one ujęte w Rządowym Programie Budowy Dróg Krajowych do 2030 r., z perspektywą do 2033 r. Via Pomeranii, która według wstępnych kalkulacji miałaby kosztować ok. 12 mld zł, w niej nie ma.

Resort tłumaczy, że w korytarzu tej trasy przebudowuje drogi w ramach sieci dróg krajowych z Programu Wzmocnienia Krajowej Sieci Drogowej do



Maciej Samsonowicz przypomina, że to MON trzyma najmocniejsze karty w sprawie Via Pomeranii

2030 r. i Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych. Wylicza też, że w 2024 roku zakończono rozbudowę 13-kilometrowego odcinka drogi krajowej nr 21 Ustka - Słupsk, planowana jest budowa obwodnicy Słupskiej i Kobylnicy, trwają prace związane z rozbudową drogi krajowej nr 25 od Człuchowa do granicy województwa i prace przygotowawcze do rozbudowy tej drogi do Bydgoszczy.

Przez jakie miasta droga miałaby przebiegać, było przedmiotem dyskusji. Samorządowcom zależy, by na drodze korzystało nie tylko wojsko

- Jednocześnie planowana jest budowa obwodnicy Człuchowa w ciągu DK 22 i DK 25. Na etapie realizacji jest obwodnica Sępólna Krajeńskiego i Kamienia Krajeńskiego w ciągu DK 25. W ciągu tej drogi w latach poprzednich zrealizowana została obwodnica Brzezia - informuje Anna Szumańska.

Jednak to wszystko, zdaniem europosła Piotra Müllera, nie zastąpi Via Pomeranii.

- Mieszkańcy Ustki, Słupska, Bytowa, Chojnic, Bydgoszczy i Inowrocławia nie potrzebują kolejnych okrągłych, urzędowych zdań o innych priorytetach sieciowych - mówi Piotr Müller. - Oczekują bezpiecznego i nowoczesnego połączenia drogowego. Lokalni parla-

mentarzyści koalicji muszą udowodnić, że ich deklaracje miały realną wartość i skutecznie zadbać o interesy Pomorza na szczeblu rządowym.

W stronę polityków patrzą także samorządowcy. Dla Bytowa Via Pomerania jest potrzebna jak tlen, bo miasto zmagają się z komunikacyjnym wykluczeniem.

- Nie mamy linii kolejowej. Przez Bytów przebiega jedynie DK 20, jedyna droga krajowa. Przydałaby się droga szybkiego ruchu, która łączyłaby nasze miasto z Bydgoszczą i Ustką oraz trasą S6 - mówi Ireneusz Gospodarek, burmistrz Bytowa.

Dojduje: Ten projekt był jak najbardziej zasadny. Potem jednak zaczęły się targi polityczne, jeśli chodzi o jej przebieg, i w końcu wyszło tak, że jest cisza i pewnie zapadnie ona na dłużej. Wierzę jednak, że kiedyś znajdą się na to pieniądze.

Stanisław Lamczyk, poseł KO i szef parlamentarnego zespołu ds. budowy Via Pomeranii, liczy na to, że znajdą się przynajmniej pieniądze na dokumentację techniczną drogi. Kiedy?

- Teraz nikt nie odpowie dokładnie, kiedy - przyznaje. - Trzeba wyzekać moment, żeby była wola polityczna decydentów. Najważniejsze teraz, że o tym się mówi, o potrzebie tej drogi. Oczywiście można mówić też o SAFE, z którego miała być realizowana infrastruktura drogową, ale został on zaweto-

wany przez prezydenta Nawrockiego i tych środków nie ma. Natomiast my w najbliższym projekcie budżetu na przyszły rok będziemy chcieli, żeby zostały zabezpieczone środki na dokumentację projektową tej drogi.

Maciej Samsonowicz, doradca szefa MON, przypomina natomiast, że to Ministerstwo Obrony Narodowej trzyma najmocniejsze karty w sprawie Via Pomeranii. MON kończy właśnie prace nad nową ustawą o mobilności wojskowej i ruchu wojsk.

- Ta ustawa będzie mogła być wykorzystana właśnie dla takich tras, jak Via Pomerania, dlatego że ona będzie bezpośrednio dotyczyła mobilności wojskowej - mówi Samsonowicz.

Dojduje też, że pod koniec ubiegłego roku Komisja Europejska przeznaczyła 17 mld euro na potrzeby inwestycyjne mobilności wojskowej i ustawa MON ma pomóc w pozyskaniu środków z tej puli.

- Jeśli my w dokumentach prezentujemy Via Pomeranię jako trasę, która ma powstać tylko i wyłącznie ze względu na kwestie obronności, to naturalne jest, że to MON jest niejako właścicielem takiej ustawy. Będziemy chcieli, by właśnie tam tego typu drogi mogły się znaleźć i miały szybką ścieżkę realizacji - zapewnia Samsonowicz.

©P

Katastrofa MiG 29 pod Pasłękiem. Sąd ponownie wysłucha biegłych

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Kolejni świadkowie, ponowne wysłuchanie biegłych i analiza raportu Komisji Badania Wypadków Lotniczych. Sprawa dotyczy śmiertelnego wypadku lotniczego z 2018 roku.

W poniedziałek w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy odbyła się kolejna rozprawa w sprawie tragedii, jaka rozegrała się w nocy z 5 na 6 lipca 2018 roku pod Pasłękiem w Warmińsko-Mazurskiem. Zginął wówczas 33-letni kpt. Krzysztof Sobański, pilot, który zmuszony był katapultować się z samolotu MiG-29. System katapultujący nie zadziałał.

Sprawa wciąż jest w pierwszej instancji, co oznacza, że jak dotąd nie zapadł jeszcze wyrok. Jak dowiadujemy się nieoficjalnie, w postępowaniu mają po-

nownie zostać wysłuchani biegli, którzy wydawali ekspertyzę jeszcze w czasie prowadzonego śledztwa. W lipcu przed bydgoskim sądem ma zeznawać świadek oraz między innymi jeden z techników lotnictwa. Sąd zamierza również zwrócić się o zapoznanie z raportem Komisji Badania Wypadków Lotniczych.

Oskarżeni to trzech byli pracownicy zakładów WZL nr 2 w Bydgoszczy: Grzegorz K., Jerzy D. i Zbigniew S. Prokuratura Okręgowa w Gdańsku oskarża ich jako odpowiedzialnych za opracowanie i wdrożenie do produkcji części zamiennej fotela.

Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. Wśród zarzutów, prócz głównego, czyli doprowadzenia do śmiertelnego wypadku - wymieniono, m.in., również narażenie na utratę życia lub zdrowia innych pilotów.

Przypomnijmy, że po wypadku osobne postępowanie wszczęła Komisja Badania Wy-



Sąd musi przeprowadzić kilka kluczowych czynności

padków Lotniczych. Dochodzenie zakończyło się sformułowaniem w 2019 roku raportu na temat okoliczności katastrofy MiG-a. Z ekspertyzy wynikało, że przyczyną katastrofy była awaria fotela katapultowego K-36. Autorzy raportu winą za to obarczają Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2

w Bydgoszczy, których pracownicy mieli zmodyfikować tzw. pierścień ustalający w mechanizmie strzałowym, który odpowiadał za uwolnienie się spadochronu w czasie katapultowania. Inżynierowie bydgoskich WZL - według ekspertów - mieli dokonać modyfikacji „bez wiedzy, do-

kumentacji i współpracy z rosyjskim producentem fotela.”

„Wytwarzanie pierścieni ścinających będących elementami foteli katapultowych K-36DM stosowanych w samolotach Su-22 i MiG-29 rozpoczęto w 2011 roku na podstawie opracowanej w WZL nr 2 S.A. dokumentacji konstrukcyjnej i dokumentacji do produkcji seryjnej” - brzmiało stanowisko PGZ w sprawie, opublikowane jeszcze w 2019 roku.

„Dokumentację projektu prototypowego pierścienia ścinającego zatwierdzono 21 marca 2011 r. Natomiast dokumentację projektu pierścienia do produkcji seryjnej zatwierdzono 17 maja 2011 r. Część została zaprojektowana przez konstruktora sekcji konstrukcyjnej Działu Technologicznego Zakładu. W ramach przygotowania dokumentacji konstrukcyjnej nie zakładano modyfikacji pierścienia, ale ich odtworzenie według wzoru” - napisano w oświadczeniu.

Warto zaznaczyć, że prace na fotelach katapultowych, zgodnie z przepisami dotyczącymi opracowania biuletynów technicznych w Lotnictwie Sił Zbrojnych RP, realizowane były w oparciu o biuletyn techniczny opracowany w Zakładzie, następnie uzgodniony i zatwierdzony przez Szefa Szefostwa Techniki Lotniczej. Wymiana pierścienia na no-wy była elementem realizacji biuletynu technicznego, którego wykonanie zezwalało na dalsze użytkowanie fotela katapultowego.

Na jednej z ostatnich rozpraw, w sierpniu 2025 roku o uszkodzeniach fotela katapultowego mówił świadek, specjalista od budowy technicznej. Nie był wtedy w stanie dokładnie ocenić, czy uszkodzenia okazywały mu dowodu są podobne do tych, jakie wystąpiły po specjalnych testach poligonowych przeprowadzonych w styczniu 2025 r.

©P

BĘDĄ LODY DLA WSZYSTKICH MONIKA HORNA-CIEŚLAK: POZIOM ABSURDALNEJ MANIPULACJI OSIĄGNAŁ SZCZYT

Happy end w aferze o „lody za pasek”

Marcin Śliwa, Julia Muc
redakcja@polskapress.pl

Rzeczniczka Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak od-piera zarzuty o zakazanie akcji w Pszczynie i zapowia-da wspólne wydarzenie z Łodziarnią Pod Dębem. Bę-dą lody za świadectwa szkol-ne dla wszystkich dzieci.

Afera o „lody za pasek” odbiła się szerokim echem w całej Polsce, wywołując dyskusję o nagradzaniu uczniów.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczyła corocznej 25-letniej tradycji nagradzania darmową gałką lodów tych dzieci, które otrzymały na koniec roku szkolnego świadectwo z wyróżnieniem. Łodziarnia Pod Dębem z Pszczy-ny, w tym roku miała zaprzestać tej inicjatywy, powołując się na zakaz Rzecznika Praw Dziecka, Moniki Horny-Cieślak.

Na szczęście, urzędnicy oraz przedsiębiorcy z Pszczyny poszli po rozum do głowy i wypracowali kompromis, który ma pogodzić tradycję z nowoczesnym podejściem do filantropii.



FOT. ILLUSTRACYJNE/ARCHIWUM

Nieważne czy świadectwo z paskiem czy bez. Na zakończenie roku szkolnego w Łodziarni Pod Dębem darmowe lody czekać będą na wszystkich uczniów

Tak się zaczęło

Wszystko zaczęło się od emocjonalnego wpisu, jaki w swoich mediach społecznościowych opublikowała Łodziarnia Pod Dębem. Właściciele poinformowali w nim o rezygnacji z tradycji, którą od ćwierć wieku pielęgnował zmarły założyciel lokalu, śp. Tadeusz Hałas.

Jak wskazali przedsiębiorcy, powodem wycofania się z akcji było imienne pismo z Warszawy. Biuro RPD argumentowało w nim, że uzależnianie słodkiej nagrody od ocen na świadectwie generuje presję psychiczną i może wykluczać rówieśniczo te dzieci, które mimo starań nie osiągają wybitnych wyników.

Sprawa wywołała oburzenie mieszkańców i lokalnych polityków. W obronie tradycji stanął m.in. pszczyński radny Jacek Granda. Głos zabrała także sama minister edukacji Barbara Nowacka, apelując do rzeczniczki o „litość” i wskazując, że pracowitość oraz ambicję uczniów warto i należy nagradzać.

RPD: Nie było żadnego zakazu

Rzeczniczka Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak twierdzi, że afra została zmanipulowana. Do sprawy odniosła się w opublikowanym na portalu X oświadczeniu. Centralny organ stojący na straży praw najmłodszych stanowczo odciął się od zarzutów, jakoby z jego strony wyszedł jakikolwiek urzędniczy zakaz prowadzenia akcji charytatywnej.

– Poziom absurdałnej manipulacji wobec p. Joli oraz mnie osiągnął niebywale szczyty. Nie było żadnego zakazu. Przesyłałyśmy razem z ekipą z Łodziarni pod Dębem moc życziwości! – napisała.

Szefowa biura RPD natychmiast zapowiedziała też, że zamiast blokować inicjatywę, zamierza osobiście włączyć się w świętowanie końca roku szkolnego na Śląsku. Horna-Cieślak dodała, że w dniu zakończenia roku szkolnego wraz ze wspomnianą panią Jolą oraz lokalnym samorządem zorganizuje wydarzenie dla wszystkich dzieci.

– A już 26 czerwca razem z p. Jolą oraz starostwem organizujemy wspólne wydarzenie dla każdego dziecka. Będziemy wspólnie świętować i sprzeciwiać się mowie nienawiści – przekazała w mediach społecznościowych.

Wszystkie dzieci mają co świętować

Wszystko wskazuje na to, że topór wojenny został zakopany. Zapowiadane na 26 czerwca wydarzenie, organizowane wspólnie przez Łodziarnię Pod Dębem, Biuro Rzecznika Praw Dziecka oraz Starostwo Powiatowe w Pszczynie, ma być odpowiedzią na dotychczasowe kontrowersje.

Zamiast dzielić uczniów na tych z czerwonym paskiem i bez niego, nowa formuła ma objąć wszystkie dzieci bez wyjątku.

Wspólne świętowanie połączone z akcją edukacyjną przeciwko mowie nienawiści ma pokazać, że każde dziecko, niezależnie od ocen w szkolnym dzienniku, zasługuje na docenienie i nagrodę na rozpoczęcie wakacji.

©

MATERIAL INFORMACYJNY TOTALIZATORA SPORTOWEGO

Jak ograniczyć działalność nielegalnych kasyn online i chronić dochody państwa i konsumentów?

Rynek hazardu internetowego liczony jest w miliardach złotych i dynamicznie rośnie. Problemem jest działalność nielegalnych platform reklamujących się w Internecie. Totalizator Sportowy wspólnie z instytucjami finansowymi i nadzoru podejmuje działania zaradcze i edukacyjne, aby ograniczyć nielegalny hazard, który może być niebezpieczny dla graczy.

W Polsce obowiązuje monopol na większość kategorii gier hazardowych. Graczom dostarcza je Totalizator Sportowy. Rocznie jego działalność generuje 6 mld zł wpływów podatkowych do budżetu, 9 mld wartości dodanej w gospodarce i 1,1 mld zł dochodów netto dla pracowników spółki oraz innych przedsiębiorstw. Totalizator Sportowy odpowiada za ponad 50 proc. finansowania państwowych programów w zakresie kultury fizycznej oraz ponad 70 proc. w zakresie kultury – wynika z raportu Szkoły Głównej Handlowej, którego wstępne wyniki przedstawiono w trak-

cie debaty „Zabezpieczenie sektora finansowego i konsumentów przed działalnością nielegalnych operatorów hazardowych w sieci” podczas Europejskiego Kongresu Finansowego.

Współpraca wielu instytucji

Udział nielegalnych kasyn w krajowym rynku hazardu online to 20-30 proc. To poważny problem rodzący wiele zagrożeń, jak pranie pieniędzy, finansowanie nielegalnej działalności czy najwyczejniej wyłudzenie pieniędzy do graczy. Podejmowane są działania, aby uchronić ten proceder.

– W ostatnich latach wykonałiśmy ogromną pracę dla wyeliminowania nielegalnych kasyn zarejestrowanych poza granicami kraju, a oferowanych na terytorium Polski. Potrzebne jest kilka elementów, które eliminowałyby promowanie i dostęp do nielegalnych kasyn, często będących tylko narzędziem do wyłudzenia danych czy pieniędzy – powiedział Mariusz Kaczmarek, Dyrektor Zarządzający Pionem Tech-



nologicznym w Totalizatorze Sportowym.

Uczestnicy rozmowy zwracali uwagę, że potrzebne są rozwiązania prawne uszczelniające system.

– Rejestr nielegalnych domen hazardowych powinien gromadzić i udostępniać informacje o właścicielach tych domen. Przełożyłoby się to na większą skuteczność blokowania płatności. Taki kształt rejestru zawierającego dane dotyczące podmiotów funkcjonuje w kilku krajach, jak na przykład na Słowacji czy Norwegii

– mówił Paweł Szulik, radca prawny z Zespołu Bezpieczeństwa Banków, Związek Banków Polskich.

– Rozwiązaniem przez nas wdrażanym jest weryfikacja, kto jest faktycznym odbiorcą przelewu. Wiedza ta pozwoli zdecydować osobie wpłacającej pieniądze czy chce kontynuować transakcję. Mamy doświadczenie w budowaniu takich rozwiązań sektorowych. Współpraca z Totalizatorem Sportowym i Związkiem Banków Polskich pozwala wypracować mechanizmy

i procesy, które będziemy mogli przełożyć na technologię – powiedział Wojciech Pantkowski, wiceprezes zarządu Krajowej Izby Rozliczeniowej.

Podnosić świadomość graczy

Równie ważne jak działania regulacyjne i nadzorcze jest budowanie świadomości. Wiele osób jest przekonanych, że jeżeli coś jest dostępne w Internecie, jeżeli za coś można zapłacić kartą czy przelewem, to musi być legalne.

– Otóż w przypadku kasyn nie jest legalne. Nie wszyscy mają świadomość, że jedynie legalne w Polsce kasyno w Internecie jest prowadzone przez Totalizator Sportowy. Tę świadomość trzeba budować. Po drugie, w przypadku nielegalnych kasyn często wygrana nie jest wypłacana. Pieniądże przepadają. Po trzecie, nasza rola w dostarczaniu gier kasynowych online jako monopolu, polega na umożliwianiu dostępu do nich wyłącznie osobom pełnoletnim. Przeprowadzamy kilkietapową wery-

fikację, aby mieć pewność, że po drugiej stronie jest osoba dorosła, która może z tej rozrywki korzystać w sposób odpowiedzialny – mówi Mariusz Kaczmarek z Totalizatora Sportowego. – Zdajemy sobie sprawę, że hazard to emocje, które mogą przeobrazić się w niebezpieczne uzależnienie prowadzące na graczy kłopoty finansowe. Mamy narzędzia i procedury monitorujące, ile środków przeznaczają, ile czasu dany gracz spędza w tym świecie. Jeżeli zaobserwujemy coś niepokojącego, możemy nawet się skontaktować z tą osobą, aby się upewnić, że nic niepokojącego się nie dzieje. Nadzrędną dla nas jest odpowiedzialna i świadoma gra.

Podczas debaty wybrzmiała podstawowa kwestia, o której każdy gracz powinien pamiętać. Samo przystąpienie do gry u operatorów zagranicznych kasyn, nielegalnych z punktu widzenia polskiego prawa, jest również działaniem nielegalnym.

– Niestety, wielu klientów nie ma tej wiedzy. Dla organów państwa, dla nas, dla banków jest jeszcze duża rola do odegrania w uświadamianiu faktu, że w internetowych grach kasynowych jedyną legalną platformą jest Totalizator Sportowy – dodaje Mariusz Kaczmarek.

0011535804

KRÓTKO

POSIEDZENIE RZĄDU

Radzili o minimalnej płacy



Wczoraj zebrała się Rada Ministrów, która zajmowała się m.in. propozycjami dotyczącymi wysokości minimalnego wynagrodzenia, minimalnej stawki godzinowej oraz wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2027 roku. Ministrowie zapoznali się też z informacją o prognozowanych wielkościach makroekonomicznych na 2027 r.

EUROPEJSKI ORDER ZASŁUGI

Chcą uhonorowania prezydenta

Przed wczorajszym posiedzeniem Sejmu marszałek Włodzimierz Czarzasty poinformował, że prezydium Sejmu podjęło decyzję o wystąpieniu do przewodniczącej PE Roberta Metsoli o rozpatrzenie możliwości uhonorowania byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego tytułem Wybitnego Członka Europejskiego Orderu Zasługi. – Ten

order w Polsce Polakom już był przyznawany, m.in. dostał go pan prezydent Lech Wałęsa oraz pan premier Jerzy Buzek – przypomniał Czarzasty. 19 maja w Parlamencie Europejskim w Strasburgu odbyła się pierwsza w historii ceremonia wręczenia Europejskiego Orderu Zasługi za działania na rzecz integracji europejskiej.

REKLAMA

0011535965



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA BYDGOSZCZY

z dnia 3.06.2026 r.

Na podstawie art. 72 ust. 6 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko

zawiadamia się

o wydaniu w dniu 2.06.2026 r. dla ENERGIA 21 sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Nadbornej 2a, 86-050 Solec Kujawski, decyzji **Prezydenta Miasta Bydgoszczy** - znak WAB-VI.6740.188.2025.RS, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej pozwolenia na budowę instalacji fotowoltaicznej o łącznej mocy 3 MW wraz z infrastrukturą techniczną na działce nr 15 w obrębie 0431 w rejonie ulic Gen. T. Bora-Komorowskiego i Braci Bazańskich w Bydgoszczy.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z ww. decyzją w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy – ul. Grudziądzka 9-15, budynek A, II p. pok. 213 – w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie informuje się, iż w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy udostępnią się na okres 14 dni treść ww. decyzji.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Katarzyna Łaskarzewska-Karczmaz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

WZROST ZACHOROWAŃ NA BORELIOZĘ Z LYME

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy opublikował dane o przyroście w całym kraju zachorowań na boreliozę z Lyme. Od końca kwietnia do końca maja 2026 r. zanotowano 2939 nowych przypadków. To wzrost o 65,2 proc. w ciągu miesiąca. Od początku roku było 7448 chorych. Borelioza z Lyme to wieloukładowa choroba zakaźna wywołwana przez bakterie (krętki z rodzaju *Borrelia*).

W Hucie Pieniackiej szukają masowych dołów śmierci

Oprac. Alina Mazurska
Huta Pieniacka

W Hucie Pieniackiej w obwodzie lwowskim rozpoczęły się we wtorek pierwsze wykopy w miejscach, gdzie mogą znajdować się masowe mogiły Polaków zabitych w lutym 1944 roku.

Huta Pieniacka to symbol martyrologii Polaków zamordowanych na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej.

– Poszukujemy tutaj przynajmniej dwóch masowych dołów śmierci. Mamy je wstępnie zlokalizowane na podstawie relacji świadków oraz według zdjęć i topografii tego miejsca – powiedział PAP ks. Tomasz Trzaska z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN.

Prace prowadzone są na terenie wokół nieistniejącej kaplicy i kościoła. Na miejscu pracuje mała koparka, która zdejmie wierzchnią warstwę ziemi. Następnie wykopy badane są przez archeologów.

– Zdejmujemy wierzchnią warstwę ziemi i sprawdzamy, czy nie ma zarysu jamy grobowej – wyjaśnił ks. Trzaska.

Pytany, szczątków ilu osób dotyczą poszukiwania, przedstawiciel IPN poinformował, że są to dwie liczby: „szacunkowa i konkretna”.

Jak mówił, jeżeli chodzi o liczbę konkretną są to 634 osoby, ale wiadomo, że ta liczba już wzrosła i to jest lista imienna,



Ruszą prace poszukiwawcze w Hucie Pieniackiej. Ukraińcy zamordowali tu około 850 Polaków

przygotowana przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji w IPN. – Natomiast całkowitą liczbę ofiar szacujemy na między 800 a 1000 – powiedział.

Wyjaśnił, że ta rozpiętość wynika z tego, iż w Hucie Pieniackiej zginęli nie tylko jej mieszkańcy, ale również ludzie, którzy uciekali przed mordami z innych okolicznych wsi.

Ks. Trzaska przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi w Ukrainie procedurami, ekshumacje mogą nastąpić dopiero po pracach poszukiwawczych, czyli ujawnieniu miejsc pochówków.

”

Głos Episkopatu nie ma wpływu na kształt podstawy programowej z edukacji zdrowotnej

Barbara Nowacka, minister edukacji

sterstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Stowarzyszenia Huta Pieniacka.

Według historyków 28 lutego 1944 r. w tej wsi w obwodzie lwowskim jej polscy mieszkańcy zostali zamordowani przez ukraińskich żołnierzy 4. Galicyjskiego Pułku Ochotniczego SS – Policijnego (wydzielonego z 14. Dywizji Waffen SS „Galizien”) pod dowództwem niemieckim, przy udziale oddziału UPA i oddziału paramilitarnego ukraińskich nacjonalistów pod dowództwem Włodzimierza Czerniawskiego.

Zgodnie z ustaleniami śledztwa Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu w Krakowie, w Hucie Pieniackiej zamordowano około 850 osób, a wieś została zrównana z ziemią. Zbrodnia ta stanowi jedną z wielu popełnionych w ramach zbrodni wołyńskiej.

Od wiosny 2017 r. trwał spór wokół zakazu poszukiwań i ekshumacji szczątków polskich ofiar wojen i konfliktów na terytorium Ukrainy, wprowadzonego przez ukraiński IPN. Zakaz został wydany po zdemontowaniu pomnika UPA w Hruszowicach w województwie podkarpackim w kwietniu 2017 r.

Decyzja o zniesieniu obowiązującego od 2017 r. moratorium na poszukiwania i ekshumacje szczątków polskich ofiar zbrodni wołyńskiej została ogłoszona pod koniec listopada 2024 r. PAP

Wicepremier Kosiniak-Kamysz jednoznacznie na temat fake newsów: Żaden sprzęt z SAFE nie trafi do Ukrainy

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz zapewnił wczoraj w Sejmie, że wbrew fake newsom żaden sprzęt kupiony z SAFE nie trafi do Ukrainy.

Kosiniak-Kamysz zabrał głos ws. SAFE na początku posiedzenia Sejmu. Jak mówił, realizacja programu to absolutny priory-

tet dla rządu, a pod koniec maja udało się w ciągu trzech dni zawrzeć 63 umowy z polskim przemysłem obronnym na kwotę ok. 120 mld zł. Teraz rząd przechodzi do drugiej fazy programu SAFE, tj. wspólnych zakupów z innymi państwami, wśród których szef MON wskazał m.in. zakup powietrznych tankowców w kooperacji z Hiszpanią oraz nowych śmigłowców szkolnych. Szef MON zarzucił też opozycji, że szerzy fake newsy o programie SAFE, m.in.

o tym, że pieniądze z programu miałyby trafić do niemieckiego przemysłu. – To program Polski, wymyślony w Polsce i zaakceptowany w Komisji Europejskiej – powiedział, podkreślając, że lista zakupów dla Polski powstała „pod dyktando Sztabu Generalnego Wojska Polskiego”. Jak mówił, najnowszy fake news mówi, jakoby zamówiony przez Polskę sprzęt miał trafić do ukraińskich sił zbrojnych.

– Żaden sprzęt nie trafi do Ukrainy – zapewnił. Jak pod-

kreślił, zgodnie z ustawą Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych, za pomocą którego realizowane są zakupy z SAFE, służy tylko do finansowania modernizacji Wojska Polskiego. – Tak jest w ustawie i tak to będzie realizowane – zapewnił.

Unijny program SAFE przewiduje ok. 43,7 mld euro dla Polski w formie europejskich pożyczek, które mogą zostać wydane na inwestycje w obronność, przede wszystkim na sprzęt dla Wojska Polskiego. PAP

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Od „muszę coś zrobić dla siebie” czasem się zaczyna

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Chcemy zacząć żyć aktywniej, lepiej się czuć, znaleźć czas dla siebie w codziennym biegu... Właśnie wtedy na naszej drodze pojawiają się trenerzy i masażyści.

Coś nam strzyka w kolanie, coś trzeszczy w kościach, plecy bolą po całym dniu siedzenia przy komputerze albo nie jesteśmy w stanie wejść po schodach bez zadyszki... Wielu z nas właśnie w takich momentach życia trafia do masażyście, trenerów personalnych, instruktorów fitness, jogi czy pilatesu. Czasami jest to decyzja odkładana latami - bo praca, bo dom,

bo wywiadówki, bo coraz dłuższa lista codziennych spraw do załatwienia. A czasami jest to decyzja podjęta z dnia na dzień, pod wpływem impulsu i myśli: „O nie, muszę wreszcie zrobić coś dla siebie, bo dłużej tak nie wytrzymam”.

I oddajemy się, czasami dosłownie, w ręce ekspertów, idąc do nich na trening czy masaż, aby w końcu lepiej się poczuć, mieć więcej chęci do życia, obudzić się rano bez bólu. Aby odzyskać sprawność, lekkość, dobre samopoczucie albo po prostu własne ciało.

Za decyzją o pierwszym treningu czy masażu stoją różne powody. W gabinecie czy sali treningowej spotykają się bardzo różne historie, ale niemal

wszystkie mają wspólny mianownik: troskę o zdrowie i lepszą jakość życia, w ramach której wyruszamy w drogę, na której naszymi przewodnikami są specjaliści.

- W akcji Mistrzowie Urody od miesiąca prezentujemy osoby, które każdego dnia pomagają nam poczuć się lepiej we własnym ciele. Tym razem poprosiliśmy uczestników kategorii związanych z treningiem i masażem, by opowiedzieli nam więcej o sobie. Jak trafili do swoich zawodów? Co daje im największą satysfakcję? Jakie historie klientów zapamiętali najbardziej? Przeczytajcie! Podzielili się z nami różnymi wspomnieniami i opowiedzieli coś o sobie, bo prze-

cież za każdym zawodem stoi konkretny człowiek, który też ma swoją opowieść wartą pokazania i wysłuchania - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej. Klienci już docenili tych wyjątkowych ekspertów, nominując ich do Mistrzów Urody i głosując na nich, by zdobyli tytuły i nagrody będące swojego rodzaju podziękowaniem. Bo za każdą wizytą i każdym treningiem stoi coś więcej niż plan ćwiczeń czy konkretny zabieg. Stoją też rozmowy, poznawanie ludzi i towarzyszenie im w różnych momentach życia, często bardzo bolesnych.

Więcej na:
www.pomorska.pl/uroda



Alina Yatsenko,
Massage Room by Alina Yatsenko,
Bydgoszcz

Kategoria: Masażysta Roku

- Około 25 lat temu miałam poważny wypadek samochodowy, przeszłam kilka operacji: szyta była noga i ręka. Kiedyś, w dzieciństwie, marzyłam, aby zostać chirurgiem, ale niestety moje marzenie nie spełniło się, ponieważ przez ten wypadek straciłam tę możliwość. Początkowo nie odczuwałam jeszcze dużych problemów, ale z czasem zaczęły się komplikacje: wzrosło mi ciśnienie, bolała noga i ręka. Często byłam w szpitalach, a stan tylko się pogarszał. Chodziłam do różnych masażyście, ale nic nie pomagało. Wtedy zdecydowałam, że sama zostanę masażystką. Zaczęłam studiować anatomie, miologię, by pomóc najpierw sobie, a potem innym osobom, które szukają wsparcia po trudnych sytuacjach, ciężkich operacjach, czy na skutek nieprawidłowej ergonomii pracy - wspomina pani Alina. Najbardziej w swojej pracy lubi kontakt z ludźmi oraz możliwość pomagania im w poprawie zdrowia i samopoczucia. Największą satysfakcję daje jej moment, kiedy pacjent po serii zabiegów odczuwa ulgę, wraca do sprawności i może funkcjonować bez bólu. Cieszy się, gdy widzi efekty swojej pracy i słyszy od pacjentów, że dzięki terapii poprawiła się jakość ich życia. To motywuje do dalszego rozwoju, nauki i doskonalenia swoich umiejętności.



Oleksandr Nehoda,
Sanycz - sztuka Masażu,
Grudziądz

Kategoria: Masażysta Roku

- Moja przygoda z masażem rozpoczęła się już w dzieciństwie. Opiekując się mamą, zauważyłem, jak ogromną moc ma dotyk i jak potrafi przynosić ulgę, spokój oraz poczucie bezpieczeństwa. To doświadczenie na długo pozostało w mojej pamięci i stało się początkiem mojej pasji - wyjaśnia. Przez wiele lat pan Oleksandr pracował w innej branży, jednak zawsze czuł, że Jego prawdziwym powołaniem jest pomaganie ludziom. Dlatego postanowił zdobyć profesjonalne kwalifikacje i otworzyć własny gabinet w Grudziądzu. Dziś każdego dnia rozwija swoje umiejętności poprzez szkolenia i kursy, aby jeszcze skuteczniej pomagać klientom odzyskiwać komfort życia, zdrowie i dobre samopoczucie. - Największą satysfakcję daje mi możliwość pomagania ludziom. Każdy uśmiech klienta, każda informacja o ustąpieniu bólu czy poprawie samopoczucia jest dla mnie ogromną nagrodą. Lubię obserwować, jak osoby zmęczone stresem, napięciem lub dolegliwościami bólowymi wychodzą z gabinetu zrelaksowane, spokojniejsze i pełne energii. To właśnie świadomość, że moja praca realnie wpływa na jakość życia innych ludzi, motywuje mnie do ciągłego rozwoju i doskonalenia swoich umiejętności - tłumaczy.



Paulina Poliwożdzińska-Siwka,
Stowarzyszenie Sportowe Aktywni
Przez Pokolenia, Toruń

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Zaczął się już w dzieciństwie. Najpierw grała w piłkę nożną, a później zaczęła uprawiać biegi długodystansowe. Sport i aktywny styl życia od zawsze były ważną częścią jej życia. Po ukończeniu szkoły średniej zaczęła uczęszczać na zajęcia fitness i wtedy poczuła, że właśnie z tym chciałaby związać swoją przyszłość zawodową. Ukończyła więc kurs instruktora fitness i przez pewien czas pracowała na sali fitness. Po około roku znalazła pracę jako instruktorka aqua fitness i okazało się, że to właśnie woda stała się jej największą pasją. - W swojej pracy najbardziej lubię kontakt z ludźmi i możliwość motywowania ich do aktywności fizycznej. Ogromną satysfakcję daje mi obserwowanie, jak uczestnicy zajęć robią postępy, nabierają pewności siebie i coraz chętniej dbają o swoje zdrowie oraz kondycję. Bardzo ważne są dla mnie również relacje z podopiecznymi. Na zajęciach panuje świetna atmosfera, a wspólna aktywność w wodzie daje wszystkim dużo pozytywnej energii i radości. Często słyszę od uczestników, że dzięki zajęciom lepiej się czują, mają więcej energii i poprawił im się nastrój, to dla mnie największa motywacja do dalszej pracy - wyjaśnia.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Grzegorz Bajek**, Szalone Nożyczki, Bydgoszcz
2. **Patrycja Lechowicz**, Fryzjerskie Usługi Mobilne, Toruń
3. **Mirosław Tuszyński**, Studio Fryzur Mirosław Tuszyński, Inowrocław

BARBER ROKU

1. **Agata Wróbel**, Barberjo Barber Shop, Bydgoszcz
2. **Karolina Mucke**, Drewniany Barber, Lubianka
3. **Wiesława Miszewska**, Salon Fajna Barberka, Żalno

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Sylwia Kłosińska**, Evolution Studio Sylwia Kłosińska, Grudziądz
2. **Emilia Bocianowska**, Bliss Beauty Salon Kosmetyczny, Toruń
3. **Natalia Blachut**, Dermatiq Gabinet Kosmetyczny, Bydgoszcz

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Oliwia Fladrowska**, FlaBeauty Oliwia Fladrowska, Włocławek
2. **Małgorzata Wiśniewska**, Gosia Wiśniewska MakeUp&Beauty, Kruszwica
3. **Weronika Lahutta**, Weronika Lahutta Make Up, Osielesko

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU

1. **Julita Górecka**, Stylizacja Paznokci Julia, Przywitowo
2. **Oksana Basiuk**, Nails Lab, Toruń
3. **Agnieszka Krępic**, AK Stylizacja Paznokci, Bydgoszcz

STYLISTKA RZĘSI BRWI ROKU

1. **Julia Freund**, lashove, Chelmno
2. **Agata Ratajczak**, Icon Studio, Bydgoszcz
3. **Kinga Kaplar**, KK LashMeUp, Więcbork

LINERGISTKA ROKU

1. **Klaudia Wiczorkiewicz**, Klaudia Beauty Place, Bydgoszcz
2. **Magdalena Cieślak**, Madlen - Rose Dream & Beaut, Bydgoszcz
3. **Inna Dubilina**, Inna Dubilina Craft Brow Permanent, Bydgoszcz

PODOLOG ROKU

1. **Anna Bojanowska**, Gab. Kosmetologiczno-Podologiczny EUFORIA Anna Bojanowska, Toruń
2. **Aleksandra Olejars-Michalik**, Gabinet Zdrowej Stopy Aleksandra Olejars, Nakło n.N.
3. **Alina Massloch**, TWÓJ PODOLOG Alina Massloch, Toruń

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU

1. **Dawid Tuszyński**, Vinci Tattoo Studio Artystycznego, Wąbrzeźno
2. **Grzegorz Kalinowski**, Erjeden Tattoo, Toruń
3. **Jagoda Wilamowicz**, RetoRyka, Toruń

KOSMETOLOG ROKU

1. **Weronika Szprengiel**, Skin Balance, Toruń
2. **Julia Cyrankowska**, Perfect Look Clinic, Włocławek
3. **Wiktoria Kruszyńska**, Sublime Clinic, Włocławek

MASAŻYSTA ROKU

1. **Alina Yatsenko**, Massage Room by Alina Yatsenko, Bydgoszcz
2. **Oleksandr Nehoda**, Sanycz - sztuka Masażu, Grudziądz
3. **Antoni Radomski**, Yasumi, Grudziądz

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Kasia Rydwelska**, Klub Lirio, Bydgoszcz
2. **Agnieszka Han**, Well fitness, Bydgoszcz
3. **Anna Rogalska**, Pinup Pole Dance Studio, Bydgoszcz

DIETETYK ROKU

1. **Magdalena Adamczak**, Diet-Medicus, Bydgoszcz
2. **Dominika Sławińska**, Sławna Dieta - Sławińska Dominika, Bydgoszcz
3. **Zbigniew Stawicki**, Zenit Plus Dietetyka, Bydgoszcz

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Szalone Nożyczki Grzegorz Bajek**, Bydgoszcz, Curie 92B
2. **Aneta Salon Fryzur Perfekt**, Brodnica, Wyspiańskiego 9
3. **Salon Fryzjersko-Kosmetyczny Żanett**, Inowrocław, Armii Krajowej 16

STUDIO URODY ROKU

1. **Beauty Space**, Toruń, Dziewulskiego 5C
2. **Estetka Kosmetologia Profesjonalna**, Bydgoszcz, Pomorska 39/4
3. **Monaliza**, Janikowo, Przemysłowa 10

PARTNER PLEBISYTU

Beauty  **Razem**

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Ola na fortepianie gra cały czas. Z sukcesami



FOT. DANIEL DREYER

Utalentowana pianistka Aleksandra Kozłowska z dumną mamą Małgorzatą podczas wręczenia stypendium

(DD)

redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Aleksandra Kozłowska, utalentowana pianistka z grudziądzkiej szkoły muzycznej, zajęła drugie miejsce w VI Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym i Kameralnym w Krakowie.

To sukces, którym warto się chwalić. Utalentowana Aleksandra zdobyła drugie miejsce w swojej kategorii wiekowej prezentując utwory Liszta oraz Brahmsa. Dyplom gratulacyjny otrzymali także nauczyciele laureatki: Aleksandra Haber oraz Piotr Kępiński.

Aleksandra ma 16 lat, a na fortepianie gra od 6. roku życia. Jest uczennicą II Liceum Ogólnokształcącego, a dzięki temu, że ma indywidualny tok

nauczania, może dużo czasu poświęcać na grę na fortepianie.

- Gra na fortepianie cały czas - jak nie w szkole muzycznej, to w domu. Na szczęście, mamy cudownych sąsiadów, którzy bardzo kibicują i wspierają, i się nie denerwują. Bardzo się cieszymy - mówiła dumna mama Małgorzata, gdy Aleksandra w lipcu ubiegłego roku odbierała grudziądzkie stypendium artystyczne.

Aleksandra Kozłowska jest stypendystką nie tylko prezydenta Grudziądza, ale także marszałka województwa. Stypendia otrzymała m.in. na udział w kursach pianistycznych.

Aleksandra swoją przyszłość zdecydowanie wiąże z muzyką: planuje studiować na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. ©©

Nowy plan nie rozwiąże wszystkich problemów

Daniel Dreyer (PA)

daniel.dreyer@polskapress.pl

Powstający plan ogólny miasta nie rozwiąże problemów Owczarek, na co liczyli niektórzy mieszkańcy. Ku końcowi zmierzają konsultacje społeczne dotyczące kształtu tego dokumentu.

Ostatnie spotkanie konsultacyjne dotyczące projektu planu ogólnego Grudziądza zorganizowano w Owczarkach. Nie bez powodu.

W Owczarkach powodzi się nie boją

Problemem mieszkańców jest to, że część nieruchomości w tej dzielnicy jest uznana za tereny zalewowe. To utrudnia, a od pewnego czasu uniemożliwia ich zabudowę i znacząco obniża wartość gruntów. Mieszkańcy tej części miasta od lat podnoszą, że przecież powodzi nie było tutaj od lat. Inna rzecz, że część budynków już powstała na nieruchomościach „zalewowych”.

Podczas spotkania urbanista Jakub Makarewicz mówił, że na etapie przygotowań planu ogólnego miasta próbowano wyłączyć te tereny ze strefy zagrożonej zalaniem, ale udało się to tylko w części zabudowy przy ul. Dębowej.

- Generalnie Wody Polskie stoją na stanowisku, że łatwiej jest im wykupić nieruchomości niż budować ochronę przeciwpowodziową np. w postaci wałów - mówił Jakub Makarewicz.

Dodał, że Wody Polskie prowadzą właśnie analizy dotyczące aktualizacji obszarów zalewowych. I jest szansa na to, że część Owczarek zostanie „uwolniona” z zapisu uznającego te tereny za zagrożone powodzią. Dlaczego? Bo podczas przebudowy ulica Dębowa zo-



FOT. DANIEL DREYER

W imieniu mieszkańców Janusz Wachowicz złożył wniosek o zmianę przeznaczenia działki przy ul. Lipowej, na której deweloper chce budować blok. Przyjęła go Róża Lewandowska, wiceprezydent miasta

stała podniesiona i być może jej nasyp zostanie uznany za wystarczającą barierę, aby zatrzymać wodę.

- Pozostaje nam czekać na wynik tych prac - mówił Makarewicz. I dodawał, że jeśli Wody Polskie uznają argumenty miasta za słuszne, będzie można zmienić przygotowywany teraz plan ogólny.

Mieszkańcy walczą o zabytkowy dąb

W imieniu mieszkańców ulicy Lipowej, Janusz Wachowicz złożył wniosek o zmianę przeznaczenia działki, na której deweloper planuje budowę budynku wielorodzinnego w sąsiedztwie parku w Tarpmie. Inwestycja ta - jak podnoszą

mieszkańcy - zagrozi m.in. pomnikowi przyrody - 370-letniemu dębowi o „wybitnej wartości przyrodniczej”.

O obawach i protestach mieszkańców informowaliśmy już na łamach „Pomorskiej”. Jaki jest aktualny stan sprawy?

Miasto prowadziło negocjacje z deweloperem, ale nie zakończyły się one porozumieniem. Inwestor ponownie złożył wniosek o pozwolenie na budowę, miasto wezwało go do jego uzupełnienia i wtedy postępowanie - na wniosek dewelopera - zostało zawieszone.

- Miasto przedstawiło deweloperowi konkretne propozycje wykupu tej nieruchomości bądź też zamiany na wskazaną inną nieruchomość. W odpowiedzi

otrzymaliśmy pismo, z którego wynika, że do tej propozycji deweloper ustosunkuje się po rozstrzygnięciu wniosku o wydanie pozwolenia na budowę - mówi Karol Piernicki, rzecznik prezydenta Grudziądza.

Sytuacja jest więc patowa, a mieszkańcy zapowiadają, że będą zbierali podpisy pod petycją w tej sprawie.

Co z przebiegiem szybkiej kolei?

O to pytał jeden z mężczyzn. Przypomnijmy, że decyzji dotyczącej trasy jeszcze nie ma. Są tylko warianty.

- Uczestniczymy w rozmowach, nie jesteśmy bierni, ale ostateczna decyzja nie należy do miasta. Na pewno nie zgadzamy się z propozycją, aby linia kolejowa przechodziła przez Las Rudnicki, żeby go przecięła - zapewniła Róża Lewandowska, wiceprezydent Grudziądza.

Kończą się konsultacje społeczne planu

Wspólnie podobne spotkanie konsultacyjne dotyczące planu ogólnego Grudziądza odbyło się w marcinie.

- To dokument, który będzie wytyczał jak będzie wyglądała przestrzeń naszego miasta w przyszłości - tłumaczył Maciej Głomowski, prezydent Grudziądza. I dodawał: - Dotąd opracowane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego są nadal obowiązującymi dokumentami.

Informacji o planie ogólnym miasta zasięgnąć można jeszcze podczas podczas dyżuru projektanta, który zaplanowano na czwartek, 11 czerwca, w g. 15.30-17, w pokoju 305 Urzędu Miejskiego przy ul. Ratuszowej 1.

W internecie konsultacje planu potrwać do 19 czerwca. ©©

REKLAMA

0011536523

Informacja o zamieszczeniu wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Świekatowo przeznaczonej do oddania w najem na czas nieoznaczony

Wójt Gminy Świekatowo, działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) podaje do publicznej wiadomości, że na okres 21 dni, tj. od dnia **9.06.2026 r. do 30.06.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Świekatowie przy ul. Dworcowej 3 zostały wywieszone:

- 2 wykazy nieruchomości do oddania w najem na czas nieoznaczony

Wskazane wykazy zostały również zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy w Świekatowie: <http://www.bip.swiekatowo.lo.pl/>.

Szczegółowe informacje o nieruchomości objętej wykazem można uzyskać w Urzędzie Gminy przy ul. Dworcowej 3 w Świekatowie, pokój nr 6, poniedziałek, środa, czwartek od godz. 7:30 do 15:30, wtorek od godz. 7:30 do 16:30, piątek od godz. 7:30 do 14:30 lub pod nr telefonu 52 332 22 280 wewn. 111, e-mail: ug@swiekatowo.pl.

WOKÓŁ SPORTU



FOT. NADIESLANE/GKKK

SUKCES

11 medali zdobyli karatecy

Z „workiem medali” z Turnieju Karate Kyokushin w Płocku wrócili młodzi zawodnicy Grudziądzkiego Klubu Kyokushin Karate. Dwa złote krążki - w kata i kumite - wywalczyła Alicja Bielszewska. Złote medale, w swoich kategoriach, zdobyli: Ksawery Pabisz (kata), a w kumite: Iga Grabowska, Filip Siegmüller i Tomasz Kowalski. Srebrne krążki wywalczyli: Oskar Osuch (kata) oraz Laura Re-kowska i Szymon Brudni-wicz (oboje kumite).

Brązowe medale w kata zdobyli Iga Grabowska i Wojciech Drążyk. Gratulujemy!

Na Mokrem tramwaje jadą po staremu, ale jednym torem

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Na Mokrem tramwaje wróciły na trasy. Wstrzymane za to zostały ich kursy na Jakubskim Przedmieściu i osiedlu Na Skarpie. Zmiany dotyczą też ich jazdy przez inne części Torunia.

W poniedziałek, 8 czerwca tramwaje linii nr 2, 4 i 7 na swoje stałe trasy. Ich kursy były wstrzymane z powodu remontu przejazdu przez Wschodnią oraz przebudowy torowiska na Kościuszki.

Na Kościuszki zakończył się jeden z etapów przebudowy infrastruktury tramwajowej. Gotowy jest nowy tor północny. To nim, w obu kierunkach, wahadłowo, kursują od poniedziałku 8 czerwca tramwaje linii nr 2, 4 i 7. Prze-

budowa na Kościuszki objęła teraz tor południowy. Inwestycja ma zakończyć się w sierpniu. Wtedy tramwaje zaczną jeździć na Kościuszki oboma torami.

Przebudowywane jest także torowisko na ulicy Konstytucji 3 Maja na osiedlu Na Skarpie. Inwestycja weszła w kolejny etap, skutkiem czego jest wstrzymanie od poniedziałku 8 czerwca kursów tramwajów linii nr 1, 5 i 6.

Komunikację między centrum Torunia a osiedlem Na Skarpie zapewniają zastępcze autobusy ZT5. Kursują na trasie Aleja Solidarności - pętla „Olimpijska”. Między centrum a Biełanami jeżdżą z kolei tramwaje na tymczasowej linii nr 9. Obsługuje ona trasę Aleja Solidarności - pętla „Uniwersytet”.

Linia tramwajowa nr 9 została uruchomiona tylko na



FOT. MAREK NIENARTOWICZ

W poniedziałek, 8 czerwca na swoją stałą trasę wróciły tramwaje linii nr 2

dwa dni - 8 i 9 czerwca. Od środy 10 czerwca tramwaje wznowią kursy na linii nr 1 - ale na skróconej trasie.

Będą jeździć między pętlą „Uniwersytet” a przystankiem

„Przy Skarpie” na Szosie Lubickiej.

Linie obsługują dwukierunkowe Swingi. Na Szosie Lubickiej skorzystają ze specjalnie zamontowanego rozjazdu na-

kładowego. Nim tramwaje, które przyjadą od strony centrum Torunia, przemieszczają się na drugi tor i pojadą w przeciwnym kierunku.

W centrum Torunia dwukierunkowe Swingi na linii nr 1 będą kursować w obu kierunkach przez Aleję św. Jana Pawła II i Wały gen. Sikorskiego. Nie pojadą więc przez węzeł przesiadkowy w Alei Solidarności. Niezależnie od kursów tramwajów linii nr 1 na skróconej trasie, po 10 czerwca jeździć będą zastępcze autobusy ZT5.

Wstrzymanie kursów tramwajów linii nr 5 i 6 spowodowało zmiany na linii nr 3. Na całej długości jej trasy, czyli między Motoareną a pętlą na Jarze, tramwaje od poniedziałku 8 czerwca jeżdżą ze zwiększoną częstotliwością. Na takich zasadach tramwaje linii nr 1 i 3 mają kursować do 31 sierpnia. Do

tego czasu powinny zakończyć się prace przy przebudowie torowiska na ulicy Konstytucji 3 Maja, uniemożliwiające korzystanie z niego.

- Przepraszamy za niedogodności i prosimy o wyrozumiałość oraz cierpliwość. Mamy świadomość, że czasowe zmiany mogą być uciążliwe, ale po zakończeniu prac jakość podróży i komunikacji tramwajową wzrośnie. Poprawi się komfort i bezpieczeństwo - tłumaczy Sylwia Derengowska, rzecznik prasowy MZK.

Po 31 sierpnia tramwaje linii nr 1, 3, 5 i 6 wrócą do swoich normalnych rozkładów jazdy i tras.

Do 31 sierpnia wykorzystywane też będzie torowisko na ulicy Uniwersyteckiej. Tu parkowane są tramwaje zwyczajowo mające miejsca postojowe na pętli „Olimpijska”. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY URZĄD GMINY GRUDZIĄDZ

0011534957

Zabytkowa pastorówka w Mokrem odzyskała dawny blask

Zakończyła się realizacja projektu pn. „Rozbudowa oraz przebudowa zabytkowego budynku byłej pastorówki wraz ze zmianą sposobu użytkowania na budynek użyteczności publicznej - filii Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Małym Rudniku”.

Dzięki przeprowadzonym pracom jeden z najcenniejszych historycznie obiektów na terenie miejscowości Mokre zyskał nowe życie, stając się nowoczesnym i energooszczędnym miejscem służącym lokalnej społeczności. Przed rozpoczęciem inwestycji budynek znajdował się w bardzo złym stanie technicznym. Przez wiele lat

pozostawał nieużytkowany, co w połączeniu z upływem czasu doprowadziło do znacznego pogorszenia jego stanu. Dawna pastorówka wymagała przeprowadzenia kompleksowych prac remontowych i modernizacyjnych. Dzięki zrealizowanej inwestycji obiekt odzyskał swój historyczny charakter i dawny blask, a jednocześnie został dostosowany do pełnienia nowych funkcji społecznych i kulturalnych. Kompleksowa przebudowa i rozbudowa pozwoliły jednak nie tylko uratować obiekt przed dalszą degradacją, ale także przywrócić mu dawną świetność oraz dostosować

go do współczesnych potrzeb mieszkańców. W ramach przedsięwzięcia wykonano szeroki zakres prac budowlanych i termomodernizacyjnych. Zrealizowano, m.in. montaż nowoczesnej grzewczej pompy ciepła, wymianę pokrycia dachowego, docieplenie ścian zewnętrznych, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz szereg innych robót niezbędnych do poprawy stanu technicznego i efektywności energetycznej budynku. Dzięki zastosowaniu ekologicznych rozwiązań grzewczych oraz ograniczeniu strat energii obiekt będzie znacznie tańszy w utrzymaniu i bardziej przyjazny środowisku.

Szczególnego znaczenia inwestycji dodaje fakt, że budynek byłej pastorówki jest wpisany do ewidencji zabytków. Wszystkie prace zostały przeprowadzone z poszanowaniem historycznego charakteru obiektu oraz zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków. Pozwoliło to zachować jego unikatowe walory architektoniczne, jednocześnie nadając mu nowoczesne funkcje użytkowe. Po zakończeniu inwestycji obiekt będzie pełnił funkcję filii Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Małym Rudniku. Stworzy to nowe możliwości organizacji wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych

i społecznych, a także integracji mieszkańców. Odnowiona pastorówka stanie się ważnym miejscem spotkań lokalnej społeczności, łączącym dziedzictwo historyczne z nowoczesnością. Projekt pn. „Rozbudowa oraz przebudowa zabytkowego budynku byłej pastorówki wraz ze zmianą sposobu użytkowania na budynek użyteczności publicznej - filii Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Małym Rudniku” realizowany jest w ramach naboru wniosków nr POKD.03.06-IP.11-001/25 w zakresie Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności, Komponent B „Zielona energia i zmniejsze-

nie energochłonności”. Inwestycja B1.1.4 „Wzmocnienie efektywności energetycznej obiektów lokalnej aktywności społecznej”. Głównym celem projektu była poprawa efektywności energetycznej budynku dawnej pastorówki poprzez przeprowadzenie kompleksowej termomodernizacji oraz zastosowanie nowoczesnych i ekologicznych systemów grzewczych. Zrealizowana inwestycja stanowi przykład skutecznego połączenia ochrony dziedzictwa kulturowego z działaniami na rzecz zrównoważonego rozwoju i poprawy jakości życia mieszkańców.



Rzeczpospolita
Polska

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



REKLAMA

0011536122

WYKAZ

Zgodnie z art. 25 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399)
Wójt Gminy Grudziądz podaje do publicznej wiadomości, iż niżej wymieniona nieruchomość stanowiąca własność Gminy Grudziądz zostaje przeznaczona do zbycia:

Lp.	Nr księgi wieczystej nieruchomości	Numerы działek, z których składa się nieruchomość/ Obręb	Powierzchnia nieruchomości	Opis	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Forma zbycia	Cena nieruchomości
1	TO1U/00051080/7	20/1, 20/2, 20/3, 20/4, 20/5 obręb Piaski	0,4841 ha	działki stanowią zgodnie z ewidencją gruntów i budynków teren pastwiska i teren rekreacyjno-wypoczynkowy, nieruchomości są niezabudowane	- dla przedmiotowego terenu Gmina Grudziądz nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - dla działek 20/1, 20/2, 20/3, 20/4 i 20/5 zostały wydane warunki zabudowy	zbycie nieruchomości w drodze przetargu (art. 37 ust. 1 UoGN)	517.500 zł*

* zwolnienie z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399) mają prawo do złożenia wniosku w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.
Nieruchomości zbywane będą zgodnie z wyrysem z mapy ewidencyjnej oraz wypisem z ewidencji gruntów i budynków, wydanymi przez Starostwo Powiatowe w Grudziądzu. Kupujący nie może występować z żadnymi roszczeniami wobec Gminy z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży geodeta wykaże inną powierzchnię, niż jest to oznaczone w ww. dokumentach.
Administratorem Państwa danych jest Wójt Gminy Grudziądz. Pełna klauzula informacyjna dotycząca art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016 r. Nr 119, s.1 ze zm.) znajduje się na stronie biuletynu informacji publicznej Gminy Grudziądz <http://www.bip.grudziadz.lo.pl/> w zakładce sprzedaż nieruchomości.
Wójt Gminy Grudziądz
/-/ Andrzej Rodziewicz

Ceny owoców i warzyw po otwarciu trasy staromostowej

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polska.press.pl

Odcinek trasy staromostowej, czyli fragment Alei 700-lecia, otwarto 30 maja. Handlowcy z Targowiska Miejskiego nie mogli się doczekać tego momentu. Liczą, że za przybędzie klientów

Handlowcy mogą wjeżdżać na rynek bramami od strony trasy staromostowej. To duże ułatwienie, bo podczas jej budowy samochody dostawcze mogły korzystać tylko z bram od strony Szosy Chełmińskiej. W dni targowe, w godzinach porannych, przy dużej liczbie handlowców, problem z wjazdem był poważny. Teraz zniknął. Po zachodniej stronie Targowiska Miejskiego, w pasie drogowym trasy staromostowej, ustawiono stojaki na rowery.

Zajęte parkingi

Co do miejsc parkingowych dla samochodów, to we wtorek około godz. 8 zajęte były wszystkie znajdujące się przy trasie staromostowej, na wysokości Tar-



FOT. GRZEGORZ OLIKOWSKI

We wtorek rano zajęte były wszystkie znajdujące się przy trasie staromostowej, na wysokości targowiska

gowiska Miejskiego. Zapewne nie wszystkie zajęli klienci, którzy przyjechali na zakupy. Przed rozpoczęciem budowy trasy przedstawiciele Urzędu Miasta zapowiadali, że być może wprowadzone zostaną opłaty za postój na tych miejscach. By opłaty zostały tam wprowadzone musiałaby zostać rozszerzona strefa płatnego parkowania. Do takiego rozwiązania potrzebna jest akceptacja Rady Miasta Torunia. Jak ustaliliśmy, rozszerzenie strefy nie jest na razie planowane. - Skupiamy się na organizacji ruchu obowią-

zujących na trasie staromostowej i w jej pobliżu. Obserwujemy, co można w niej poprawić - mówi Ireneusz Makowski, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu. Poprawki wymagała sygnalizacja w pobliżu Targowiska Miejskiego. Chodzi o tę u zbiegu trasy staromostowej i ulicy Dekerta. Wydłużony został cykl zielonego światła dla skręcających w lewo - z pasa od strony Wrzosów w Dekerta. Mimo tego zabiegu nie wszystkim oczekującym udaje

się przejechać na jednej zmianie świateł.

Ceny owoców i warzyw z 9 czerwca
Wracając na Targowisko Miejskie - mamy tu szczyt sezonu truskawkowego. Wczoraj kilogram owoców można było kupić za mniej niż 10 zł. Najczęściej spotykana cena to 10 i 12 zł. Najczęściej oferowana była odmiana Rumba. Na kilku stoiskach sprzedawano truskawki prezentowane jako „poziomkowe”.
Oto ceny z Targowiska Miejskiego przy Szosie Chełmińskiej z wtorku 9 czerwca:
- truskawki - 9-13 zł za kilogram,
- czereśnie - 16-25 zł,
- młode ziemniaki - 3,50-4 zł,
- botwinka - 3-4 zł,
- sałata - 2,50-4 zł,
- kapusta młoda 5-8 zł,
- pomidory 6-12 zł,
- młoda marchew - 6,50-7 zł za pęczek,
- młoda włoszczyzna - 6,50-7 zł za pęczek,
- kalafior - 7-9 zł,
- rzodkiewka - 2-3 zł,
- zielona cebulka, koperek - 2-3 zł. ©

Prokuratura stawia zarzut motorniczemu

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Kończy się prokuratorskie postępowanie dotyczące wypadku, do którego latem 2025 roku doszło na ulicy Kraszewskiego.

16 sierpnia 2025 roku, około godz. 10.41, na stojącej na przystanku „Osiedle Młodych” na ulicy Kraszewskiego (w stronę centrum miasta) tramwaj linii nr 4 najechał tramwaj linii nr 5. Pierwszym z tych pojazdów był trójczłonowy, czyli krótszy, pojazd typu Swing o numerze bocznym nr 311. „Piątką” - dwuwagonowy, czerwony Konstal, o numerach bocznych 268-269. W zderzeniu tramwajów na Kraszewskiego dwanaście osób zostało rannych, w tym czworo dzieci. Byli to pasażerowie tych pojazdów. Osoby te trafiły do szpitali. Okoliczności wypadku od sierpnia ubiegłego roku wyjaśnia Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum - Zachód. Jej postępowanie zbliża się do końca. - Motorniczemu przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa z artykułu 173 paragraf 2 Kodeksu karnego, czyli nie-

umyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. Obecnie trwają czynności procesowe zmierzające do weryfikacji z złożonych przez podejrzanego wyjaśnień - mówi Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu. Przypomnijmy, że za katastrofę uznawane jest zdarzenie, które pociąga za sobą poważne skutki, wpływające na życie lub zdrowie wielu osób. Nieumyślność oznacza, że sprawca nie zamierzał spowodować tak poważnych efektów. Zgodnie z artykułem 173 paragraf 2 Kodeksu karnego, „kto nieumyślnie spowoduje katastrofę w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, która zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu”. W sprawie wypadku na Kraszewskiego prokuratura pozyskała dodatkową dokumentację z Miejskiego Zakładu Komunikacji. - Prokuratura oczekuje jeszcze na uzupełniającą opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji zdarzeń drogowych - dodaje Izabela Oliver. ©

REKLAMA	0011525513			
INFORMATOR				
HOTELE				
Bydgoszcz				
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532			
LEKARSKIE				
Włocławek				
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074			
Radziejów				
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A			
USŁUGI				
Bydgoszcz				
Śmieciami - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288			
Grudziądz:				
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88				
USŁUGI POGRZEBOWE				
Bydgoszcz				
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A			
Chojnice				
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.				
Toruń				
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000028			
Inowrocław				
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801			
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805			
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl				
Barcin				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528			
Pakość				
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983			
Gniewkowo				
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045			
Janikowo				
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502			
Kruszwica				
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityrną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162			
Złotniki Kujawskie				
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281			
Żnin				
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417			
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416			
Włocławek				
TARTAR spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074			
Kowal				
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkis 56. Tel. 603-998-321	000289			
WETERYNARYJNE				
Toruń				
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045			
ZDROWIE I URODA				
Toruń				
Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	412314801/A			

Ludzie, którzy zajmują się sztuką, nie powinni dawać się wkręcać w żadne polityczne gry

Sebastian Fabijański w Pudelku Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 87

Dawid Podsiadło jest przeszcześnie zajęty
Podczas inauguracji trasy „Obrotowy Tour 2026” na Stadionie Śląskim w Chorzowie piosenkarz niespodziewanie nawiązał do swego życia prywatnego. Kiedy jedna z fanek zwróciła się do muzyka z propozycją matrymonialną, odpowiedział: Jestem przeszcześnie zajęty. Moja babcia się mega-ucieszyła.



Król Artur: Legenda miecza

TVN, 20:50
Artur dorastał na ulicy. Pewnego dnia w jego ręce trafił niezwykle miecz – Excalibur. Za jego sprawą młody mężczyzna znalazł się w więzieniu. Tam odwieść go król. Władca wyzna, że pochodzi z Sopotu partner Kubickiej jest miłośnikiem sportu - gra w golfa i tenisa. Parze towarzyszył również synek celebrytki.

Sandra Kubicka odpoczywała na sportowo
Celebrytka pochwaliła się w sieci fotką z pola golfowego, gdzie spędzała czas w towarzystwie nowego wybranka. Nie jest tajemnicą, że pochodzi z Sopotu partner Kubickiej jest miłośnikiem sportu - gra w golfa i tenisa. Parze towarzyszył również synek celebrytki.

Wojciech Szczęsny świętował 10. rocznicę ślubu
Piłkarz i jego żona Marina pod koniec maja świętowali 10. rocznicę ślubu, co rzecz jasna odnotowali w mediach społecznościowych. 5 czerwca wyprawili przyjęcie w Muzeum Historii Polski w Warszawie. Choć impreza była prywatna, w internecie było sporo zdjęć. Dzięki temu wiemy, że wpadli na nią między innymi Grzegorz Krychowiak z żoną Celią Jaunat, Robert i Anna Lewandowscy, Roksana Węgiel z mężem, Jessica Mercedes, Maffashion czy Julia Wieniawa. (GZL)



Wyspa strachu

TV 4, 23:05
Cliff i Cydney spędzają miesiąc miodowy na Hawajach. Od napotkanych turystów dowiadują się, że na wyspie doszło do morderstwa. Niebawem zaczyna się brutalna walka o przetrwanie.

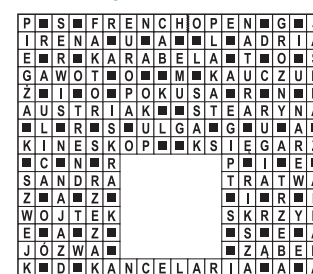
Poziomo:

- 1) starogrecki szczyt rozwoju umysłowego,
 - 6) Tadeusz, prezenter teletur-nieju „Jeden z dziesięciu”,
 - 11) wypełnia przestrzeń międzygwiazdą,
 - 12) Bogusław, aktor z filmu „Pan Tadeusz”,
 - 13) na początku greckiego abecadła,
 - 14) meldunkowe lub notarialne,
 - 15) ssak morski podobny do foki,
 - 17) futro z drapieżnych ssaków,
 - 18) kobiecy wdzięk i powab,
 - 19) spec od stawiania pieców,
 - 20) stolica Iraku położona nad Tygrysem,
 - 23) grecka wyspa u wybrzeży Albanii,
 - 25) brazylijski taniec,
 - 26) twórca obrazu „Dawid i Goliat”,
 - 27) Hieronim, autor „Ogrodu rozkoszy ziemskich”,
 - 28) robotnik leśny jak ptak wodny,
 - 31) zasiada za sterami awionetki,
 - 34) gwara, mowa środowiskowa,
 - 36) niedobór czerwonych ciałek krwi,
 - 37) kwatery w zakładzie pracy,
 - 38) nie słuchał rad Dedala,
 - 39) rozwidła się na dwa oskrzela główne,
 - 40) hurma wschodnia, persymona.
- Pionowo:**
- 1) nimfa morska, córka Atlasa,
 - 3) krakowska zabawa wielkocna,
 - 4) stan w USA z Salt Lake City,



- 5) jednostka natężenia pola magnetycznego,
- 6) francuski departament z Chambéry,
- 7) leczy choroby układu nerwowego,
- 8) syropowe drzewo z Kanady,
- 9) aktorka z filmu „Nie ma mocnych”,
- 10) gregoriański lub juliański,
- 16) część nargili, fajki wodnej,
- 21) dolna część martena,
- 22) żartobliwa odmiana krzyżówki,
- 23) stolica Afganistanu jak sos,
- 24) pręty nad paleniskiem,
- 29) poboczna część jezdni,
- 30) przyrząd do pomiaru kątów,
- 32) narzędzie do korowania,
- 33) na koszulce koszykarza,
- 34) klasyczny styl pływakki,
- 35) gatunek skowronka.

ROZWIĄZANIE NR 86



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że krótka rozmowa przyniesie nowy pomysł i poprawi ci nastrój.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać drobny problem. Horoskop na dziś mówi, że wieczór sprzyja relaksowi oraz rozmowom.

Baran (21.03 - 19.04)

Niespodziewana wiadomość może zmienić plany. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by zachować elastyczność i otwartość.

Byk (20.04 - 20.05)

Intuicja podpowie właściwy kierunek i pomoże dokonać dobrego wyboru. Horoskop dzienny stanowczo podpowiada, by zaufać sobie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi działać odważnie, ale słuchać też, co mają do powiedzenia inne osoby.

Rak (22.06 - 22.07)

Dobra organizacja pozwoli uniknąć chaosu. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że mały sukces doda motywacji do dalszych działań.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach zdecydowanie poprawi ci nastrój. Horoskop dzienny sugeruje znaleźć chwilę na przyjemności oraz odpoczynek.

Panna (23.08 - 22.09)

Ciekawa okazja pojawi się niespodziewanie. Horoskop na dziś wróży, że warto być uważnym na nowe możliwości, które mogą się pojawić.

Waga (23.09 - 22.10)

Determinacja pomoże osiągnąć ci cel. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by unikać pochopnych decyzji i zbędnych sporów.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny mówi, że przed tobą dzień sprzyjający porządkowaniu spraw.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność będzie twoim atutem. Podziel się pomysłami. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą zyskać uznania twoich znajomych.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Spokojne podejście pomoże zachować równowagę. Horoskop dzienny na środę mówi, że przed tobą dobry moment na refleksję i odpoczynek.

UŚMIECH DZIECKA trwa dłużej niż Dzień Dziecka. Ta akcja go przedłuża. Zobacz najpiękniejszą galerię - pełną tak szczerej radości

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Ze zdjęć nadesłanych do nas przez dumnych rodziców powstaje w czerwcu wyjątkowa galeria małych buziek i uśmiechów, które rozjaśniają każdy dzień. Dziś prezentujemy pierwszych liderów tej radosnej akcji.

Jest w dziecięcym uśmiechu coś wyjątkowego. Taki od ucha do ucha, szczery i spontaniczny, potrafi poprawić humor nawet w pochmurny dzień. Ma moc wywoływania dobrych emocji, dlatego od lat, tradycyjnie, z ogromną przyjemnością zapraszamy do udziału w akcji Uśmiech Dziecka i tworzenia

galerii pełnej najpiękniejszych emocji. Dziś prezentujemy fotografie najmłodszych mieszkańców naszego regionu, którzy już uczestniczą w akcji. Ciągłe można się do niej zgłaszać - jeszcze do 15 czerwca. Warto, bo czekają fantastyczne nagrody, m.in. zabawki i fotoksiążki, rodzinne wyjazdy do Suntago

i Disneylandu, a także 40 tys. zł na spełnienie marzeń dziecka i jego rodziny! Każde zdjęcie nadesłane do Uśmiechu Dziecka to osobna historia, wyjątkowy moment zatrzymany w kadrze - wielkie przygody, chwile beztroskiej zabawy, rodzinne spacerki i codzienne sytuacje, które warto zachować na pamiątkę.

Tak powstaje pełna ciepła galeria, przypominająca o tym, jak wiele radości można znaleźć w prostym, szczerym uśmiechu dziecka. - Zapraszamy do oglądania i życzymy wielu powodów do uśmiechu - nie tylko najmłodszym, ale także wszystkim, którzy będą podziwiać te rozpromienione buzie -

mówi Katarzyna Adamczyk, która zajmuje się akcją od strony redakcyjnej. Poniżej prezentujemy zdjęcia pierwszych liderów głosowania, a za tydzień w gazecie znajdziecie pełne uśmiechu historie naszych małych uczestników! Więcej o akcji na: www.pomorska.pl/usmiech

MALUSZKI do lat 2



Lily Mania,
powiat sępoleński



Karmen Machcińska,
powiat rypiński



Liwia Błaszczuk,
powiat chełmiński



Blanka Nadia Pilce,
Grudziądz
i powiat grudziądzki



Lilia Pawłowska,
powiat inowrocławski



Adam Trzpil,
powiat toruński



Leon Kalinowski,
powiat brodnicki



Maksymilian Klatecki,
Bydgoszcz



Wojtek Woźniak,
Włocławek



Alicja Sokołowska,
Toruń

DZIEWCZYNKI i CHŁOPCY od lat 2



Jagoda Donarska,
powiat tucholski



Kacper Krokowski,
powiat inowrocławski



Remigiusz Józwiak,
powiat świecki



Maciej Zalewski,
powiat lipnowski



Melania Nowak,
powiat bydgoski



Eliza Ochocka,
powiat toruński



Marcel Dąg,
powiat brodnicki



Franciszek Borowski,
Bydgoszcz



Nikodem Piastowski,
Włocławek



Marcel Zawodniak,
powiat aleksandrowski

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Najlepsze sanatoria na problemy z kręgosłupem

W Polsce działa kilkaset ośrodków uzdrowiskowych, ale tylko część z nich specjalizuje się w schorzeniach na-

rzędu ruchu i kręgosłupa. Nie istnieje oficjalny ranking „najlepszych” sanatoriów dla kręgosłupa, ale można wskazać sprawdzone uzdrowiska i ośrodki, które regularnie pojawiają się w zestawieniach i oferują profil narządu ruchu.

ZA TYDZIEŃ:

- Rak nerki występuje stosunkowo rzadko, ale śmiertelność w jego przypadku jest wysoka. Te sygnały wysyłają nasze ciało
- Najlepsze sanatoria dla osób z chorobami serca



FOT. 123RF

Jak przygotować się do oddania krwi? Nie zmarnuj cennego daru

Marta Siesicka-Osiak
redakcja@stronazdrowia.pl

Niestety krwi nie można wyprodukować, a jedynym jej źródłem jest drugi człowiek.

Według szacunków Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) zasoby krwi w ponad połowie państw są wystarczające, a ok. 37 proc. mieszkańców starego kontynentu co najmniej raz w życiu oddało krew. W Polsce krew regularnie oddaje zaledwie ok. 25 proc. osób. Niechć Polaków do krwiodawstwa wynika przede wszystkim z niewiedzy.

Kto może oddać krew?

Krew może oddać każda osoba dorosła w wieku 18-65 lat, która waży powyżej 50 kg i nie przyjmuje leków na stałe. Dodatkowo w ciągu ostatnich 6 miesięcy u osoby, która chce zostać krwiodawcą nie mogą być wykonywane zabiegi takie jak akupunktura, tatuaż, przełknięcie uszu lub innych części ciała oraz zabiegi operacyjne, endoskopowe i inne diagnostyczne badania (np. gastroskopia, panendoskopia, artroskopia, laparoscopia). Przyszły krwiodawca w tym czasie nie może też być leczony krwią i preparatami krwiopochodnymi.

W dniu oddania krwi nie można być przeziębionym lub mieć innego rodzaju infekcji, nie należy również brać żadnych leków. Trzeba natomiast się wyspać i kilka dni wcześniej dbać o prawidłowe nawodnienie organizmu, czyli wypijać co najmniej 2 litry wody. Nie można również spożywać alkoholu lub innych substancji psychoaktywnych, ani palić papierosów w ciągu 24 godzin poprzedzających oddanie krwi.

Jaka procedura?

Krew można oddać w najbliższym Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa (RCKiK).

Na wizytę należy wziąć dokument ze zdjęciem, najlepiej dowód osobisty.



W Polsce krew regularnie oddaje zaledwie 25 proc. dorosłych. Niechć do krwiodawstwa wynika głównie z niewiedzy

Zarówno w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa, jak i w punkcie mobilnym konieczne jest udzielenie lekarzowi szczegółowych poufnych informacji o stanie zdrowia oraz oddanie próbki krwi do analizy przed właściwym pobraniem.

Wynik wywiadu i badania laboratoryjnego decyduje o tym, czy osoba chętna może zostać dawcą.

Wizyta w centrum krwiodawstwa składa się z kilku etapów. Pierwszym z nich jest rejestracja i wypełnienie ankiety.

Następnie dochodzi do pobrania krwi i badania poziomu hemoglobiny - w tym czasie dawca zwykle przebywa w gabinecie lekarskim, gdzie odbywa się wywiad dotyczący stanu zdrowia.

Samo pobranie krwi trwa od 6 minut (krew pełna) do go-

dziny (płytki krwi). Następnie dawca odpoczywa i odbiera posiłek regeneracyjny.

Zalecana dieta przed oddaniem krwi

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie zleca, aby unikać tłustego jedzenia na minimum 2 dni przed oddaniem krwi.

RCKiK radzi, aby w dniu zaplanowanej wizyty w centrum krwiodawstwa zjeść lekki posiłek, który sprawi, że krew nie będzie zbyt lipemiczna (przetłuszczona).

Krew może oddać każdy dorosły pomiędzy 18 a 65 rokiem życia, który waży powyżej 50 kg i spełnia dodatkowe warunki.

Produkty zalecane w diecie to:

- chudy nabiał,
- ryby
- wędliny o niskiej zawartości tłuszczu,
- warzywa i owoce
- pieczywo pełnoziarniste,
- soki owocowe
- chude mięso.

Czy oddawanie krwi jest bezpieczne?

Nie istnieją schorzenia wynikające z regularnego oddawania krwi. 450 ml krwi pełnej to zaledwie 8-9 proc. ogólnej objętości krwi w naszym ciele. Organizm regeneruje tę stratę bardzo szybko.

U niektórych krwiodawców może pojawić się czasami siniac w miejscu ukłucia, a u 1-3% dawców występują przejściowe, drobne dolegliwości żołądkowe lub zasłabnięcia.

Po oddaniu krwi zaleca się wypoczynek i wypicie wody, herbaty, soku. Sprzyja temu dzień wolny, ustawowo przysługujący każdemu w dniu oddania krwi.

Oddawanie krwi, osocza i płytek krwi

Choć w większości przypadków dawca oddaje właśnie krew, warto wiedzieć, że szpitale i oddziały ratunkowe potrzebują też osocza, płytek krwi i innych jej składników.

W zależności od metody (konwencjonalna metoda pobierania krwi pełnej lub afe-rezy, w wyniku której krew zostaje zubożona o konkretny składnik i powraca do organizmu dawcy) można pobrać lub wyizolować:

- krew pełną (ok. 450 ml),
- koncentrat krwinek płytkowych,

- koncentrat krwinek czerwonych,
- osocze do użytku klinicznego,
- osocze, z którego wyizolowane zostaną albuminy, immunoglobuliny oraz koncentraty czynników krzepnięcia,
- koncentrat białych krwinek.

Oddawanie krwi, osocza czy płytek krwi ma w Polsce charakter honorowy, dobrowolny i bezpłatny. Oznacza to, że dawca krwi nie otrzymuje za nią pieniędzy. Może jednak uzyskać pewne przywileje w dniu pobrania oraz na stałe.

Każdemu, kto choć raz oddał krew lub jej składniki, przysługuje tytuł i legitymacja Honorowego Dawcy Krwi (HDK). Po kolejnych pobraniach dawca krwi może liczyć na dalsze przywileje, a także tytuł Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi.

Najlepsze sanatoria w Polsce na problemy z kręgosłupem. Wyjedziesz z nich zadowolony

Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

W Polsce działa kilkaset ośrodków uzdrowiskowych, ale tylko część z nich specjalizuje się w schorzeniach narządu ruchu i kręgosłupa.

Leczenie uzdrowiskowe obejmuje przede wszystkim choroby narządu ruchu, czyli grupę schorzeń, w której mieszczą się także problemy z kręgosłupem.

W sanatoriach rehabilituje się m.in.:

- dyskopatię i zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa,
- przewlekłe bóle pleców o różnym podłożu,
- wady postawy i przeciążenia,
- stany po operacjach kręgosłupa (np. przepukliny dysku),
- urazy i następstwa kontuzji,
- choroby reumatyczne wpływające na kręgosłup.

Trzeba pamiętać, że leczenie sanatoryjne ma charakter uzupełniający – wspiera terapię farmakologiczną i często przyspiesza powrót do sprawności po zabiegach operacyjnych.

Nie istnieje oficjalny ranking „najlepszych” sanatoriów dla kręgosłupa, ale można wskazać sprawdzone uzdrowiska i ośrodki, które regularnie pojawiają się w zestawieniach i oferują profil narządu ruchu.

Uzdrowiska według rankingów i rekomendacji

- Busko-Zdrój, sanatorium Włókniarz – jedno z najwyższych ocenianych uzdrowisk w Polsce, cenione za leczenie schorzeń ortopedycznych i reumatologicznych oraz bogatą bazę zabiegową.



Przy wyborze sanatorium warto sprawdzić, jaką bazą zabiegową dysponuje

rzeń ortopedycznych i reumatologicznych oraz bogatą bazę zabiegową.

- Muszyna - Revita, Geovita czy Korona to cennie ośrodki łączące rehabilitację z dobrym klimatem i infrastrukturą medyczną.
- Świeradów-Zdrój - ceniony przez kuracjuszy za nowoczesną bazę rehabilitacyjną i szeroki zakres zabiegów.
- Polanica-Zdrój - Nowy Zdrój, Wielka Pieniawa czy Malwa to ośrodki z doskonałym zapleczem dla leczenia schorzeń narządu ruchu.
- Kołobrzeg, Sanatorium Uzdrowiskowe Bałtyk specjalizuje się w leczeniu zmian zwyrodnieniowych stawów i kręgosłupa, stanów po urazach i operacjach (np. endoprotezoplastyce).
- Ciechocinek - cenione są tu głównie „Promień”, „Chemicz”, „Orion”.
- Wieniec-Zdrój, skorzystasz tu z kąpeli siarkowych i borowinowych świetnie wpływających na zdrowie kręgosłupa.

Jakie zabiegi na kręgosłup są najlepsze?

Podstawą leczenia w sanatorium jest fizjoterapia i zabiegi wspierające regenerację kręgosłupa. Najczęściej stosowane i najlepiej udokumentowane metody to:

- kinezyterapia (ćwiczenia wzmacniające i stabilizacyjne),
- terapia manualna i masaże
- hydroterapia (kąpiele, masaże wodne),

- krioterapia (leczenie zimnem),
- elektroterapia (prądy przeciwbólowe),
- zabiegi borowinowe, siarkowe i solankowe,
- edukacja zdrowotna i nauka ergonomii.

Ekspertki podkreślają, że najlepsze efekty daje połączenie kilku metod, dostosowanych do konkretnego schorzenia – nie istnieje jeden „najlepszy zabieg” dla wszystkich.

Co brać pod uwagę wybierając sanatorium na kręgosłup?

Sanatorium nie zastępuje leczenia specjalistycznego, ale jest jego ważnym uzupełnieniem. Dobrze dobrany ośrodek może poprawić wydolność organizmu, obniżyć ryzyko powikłań i nauczyć pacjenta życia z chorobą.

Wybór ośrodka powinien być świadomy – nie każdy uzdrowiskowy pobyt będzie tak samo skuteczny. Najważniejsze kryteria to:

- profil leczenia – czy placówka ma specjalizację w narządzie ruchu,
- baza zabiegowa – dostęp do fizjoterapii, sprzętu i nowoczesnej rehabilitacji,
- kadra medyczna – doświadczeni fizjoterapeuci i lekarze,
- lokalizacja – góry, morze lub niziny (każdy mikroklimat ma inne właściwości),
- opinie pacjentów i rankingi,
- dostępność (szczególnie przy wyjazdach z NFZ). W praktyce najważniejszy jest nie

standard hotelowy, ale zakres i jakość leczenia.

Jak wyjechać do sanatorium na NFZ i prywatnie?

Leczenie uzdrowiskowe w Polsce można odbyć zarówno w ramach NFZ, jak i prywatnie. Każde z tych rozwiązań ma swoje plusy i ograniczenia.

Aby wyjechać do sanatorium na NFZ, trzeba spełnić kilka warunków. Podstawą jest skierowanie od lekarza, który oceni, czy pacjent kwalifikuje się do leczenia uzdrowiskowego. Skierowanie trafia następnie do NFZ, gdzie jest weryfikowane przez lekarza balneologa.

Pobyt w sanatorium trwa zazwyczaj 21 dni, a NFZ finansuje zabiegi medyczne. Pacjent pokrywa natomiast koszty dojazdu oraz częściowo zakwaterowania i wyżywienia.

Największym problemem jest czas oczekiwania. Obecnie wynosi on średnio około 8-10 miesięcy, choć w niektórych regionach może być krótszy lub dłuższy.

Alternatywą jest wyjazd prywatny. W takim przypadku: nie trzeba czekać w kolejce, można samodzielnie wybrać termin i miejsce, a koszty ponosi się w całości samodzielnie.

Najważniejsze jest dopasowanie miejsca do konkretnej diagnozy i możliwości organizmu, a nie tylko jego popularności czy lokalizacji.



Popularna w mediach psycholożka przyznała, że cierpi na dolegliwość, która często występuje u działkowców

„Kolano gospodyni”. Co to za schorzenie?

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Dorota Zawadzka podzieliła się z internautami osobistym wyznaniem. Przyznała, że rozpoznano u niej schorzenie potocznie nazywane „kolanem gospodyni”.

Dorota Zawadzka, psycholożka, znana przede wszystkim z programu telewizyjnego Superniania, poinformowała swoich obserwatorów o problemach zdrowotnych. Ujawniła, że cierpi na dolegliwość określaną potocznie mianem „kolana gospodyni”.

– Człowiek idzie do lekarza z kolanem, a wychodzi z całym spisem zawodów, sportów i ról społecznych. I wszystkie bo! Bo okazuje się, że medycyna ma swoje poczucie humoru. I to całkiem niezłe. Myślałam, że mam po prostu kolano. Jedno. W dodatku własne. Może trochę zmęczone, takie, które w ostatnim czasie postanowiło przypomnieć mi, że nie jestem już dziewczynką. A tu proszę. Kolano gospodyni. Brzmi jak tytuł przedwojennej powieści. Albo jak odpowiedzialna funkcja w KGW – napisała na swoim Facebooku.

„Kolano gospodyni”, czyli zapalenie kaletki przedrzepko-

wej, to dość częsta dolegliwość związana z przeciążeniem lub podrażnieniem struktury znajdujących się przed rzepką kolana.

Ten problem zdrowotny może objawiać się obrzękiem przedniej części kolana, bólem i dyskomfortem podczas klękania, poruszania czy zginania kończyny, ograniczoną ruchomością, zaczerwienieniem i ociepleniem skóry.

Ryzyko wystąpienia tej dolegliwości wzrasta u osób, które w codziennych aktywnościach, zawodowych lub hobbystycznych, regularnie obciążają kolana, zwłaszcza poprzez długotrwałe klęczenie.

Szczególnie dotyczy to pracowników fizycznych i rzemieślników, takich jak hydraulicy, parkieciarze, glazurnicy, malarze czy robotnicy budowlani. Problem często pojawia się również u ogrodników i działkowców, którzy wiele czasu spędzają na pielęgnacji roślin w pozycji klęczącej.

Narażone są także kobiety intensywnie wykonujące prace domowe oraz osoby aktywne fizycznie. Zwłaszcza sportowcy, m.in. tenisisci i piłkarze, u których stawy kolanowe są stale poddawane dużym obciążeniom.



Na uciążliwy ból kolana skarżą się także osoby uprawiające niektóre dyscypliny sportowe

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Towarzyskie

POZNAM Panią 60+ niezależną, szcupleń tel. 537-217-727

AUTOPROMOCJA

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,

bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011536436

OBWIESZCZENIE
STAROSTY BYDGOSKIEGO
z dnia 29 maja 2026 r.

Na podstawie art. 11 d ust 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 t.j.) oraz art. 10 §11 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025., poz. 1691 t.j.)

z a w i a d a m i a m

że w dniu 30 kwietnia 2026 r. na wniosek Pani Agnieszki Szczuraszek-Kostenckiej, działającej w imieniu Burmistrza Solca Kujawskiego zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 051060C w Solcu Kujawskim dla zadania pn.: „Budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Powstańców w Solcu Kujawskim od ul. Średniej do drogi krajowej nr 10”.

Inwestycja będzie realizowana w obrębie ewidencyjnym **Solec Kujawski**, w jednostce ewidencyjnej Solec Kujawski na działkach o nr: **2444, 957/2, 933, 2445, 2436, 2435, 909/1, 922/6, 922/9, 922/13, 922/14, 922/36, 922/37, 924, 17244/7, 17244/9, 2462.**

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 11 d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie tej decyzji, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z aktami sprawy strony w terminie 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Bydgoszczy – Wydziale Nieruchomości przy ul. Zygmunta Augusta 16, III piętro, pok. nr 301, **po uprzednim uzgodnieniu terminu** pod numerem telefonu 52 581 02 86 oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej inwestycji.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

REKLAMA

0011536790

Wójt Gminy Sicienko

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026r. poz. 399) Informuje, że został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy i najmu. Wykaz ten zostanie wywieszony w siedzibie Urzędu Gminy Sicienko, ul. Mrotecka 9 oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Sicienko www.bip.sicienko.pl na okres 21 dni od dnia 10.06.2026 r. do dnia 30.06.2026 r.

REKLAMA

0011535444



Prezydent
Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Nieruchomości miejskie” zamieszczono wykaz lokalu użytkowego U1 położonego w budynku przy ul. Kapuściska 8 w Bydgoszczy, przeznaczonego do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres **od dnia 10.06.2026 r. do dnia 1.07.2026 r.**

0011536921



„Cicho zasnęłaś, odeszłaś w wieczną dal.
Pozostawiłaś smutek i żal”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 czerwca 2026 roku
zmarła nasza kochana Mama
i nasza najdroższa Teściowa, Babcia i Prababcia



Maria Poziomka

lat 88

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 12 czerwca 2026 roku o godzinie 10:00
w kościele parafii pw. św. Krzyża w Inowrocławiu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
tego samego dnia po mszy świętej
na cmentarzu parafii św. Mikołaja
przy ulicy Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążone w smutku
Dzieci z Rodzinami



0011536773

0011536685

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7.06.2026 r. zmarł nasz kochany Tata
i nasz najdroższy Teść, Dziadek i Pradziadek

Jan Rutkowski

Lat 87

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 13.06.2026 r. o godz. 13.00 w kościele parafii
pw. Zwiastowania NMP (Matki Boskiej) w Inowrocławiu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia
o godz. 14.15 w kaplicy na cmentarzu św. Mikołaja
przy ulicy Marulewskiej w Inowrocławiu.
Pogrążona w smutku
Rodzina

Pogrążeni w smutku zawiadamiamy, że dnia 7 czerwca 2026 roku, przeżywszy 73 lata zmarła

Barbara Maciejewska

Najukochańsza Żona i Mama

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 12 czerwca 2026 roku o godz. 12.30
w kościele parafii pw. Chrystusa Miłosiernego.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy świętej na cmentarzu Zwiastowania NMP
przy ul. Marcinkowskiej w Inowrocławiu.

W smutku pogrążeni
Mąż i Córka

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

SPORT

www.sportowy24.pl

Medalowe żniwa klubów
z regionu podczas mistrzostw
Polski w PoznaniuKazimierz Fiut
magdalena.zimna@polskapress.pl

WIOŚLARSTWO. Świetnie spisały się kujawsko-pomorskie kluby podczas krajowych mistrzostw rozgrywanych na poznańskim torze Malta.

Lotto Bydgoszcz i AZS UMK Toruń wiodły prym w mistrzowskiej imprezie. W prestiżowych jedynkach triumfowali Julia Rogiewicz z AZS UMK oraz Mateusz Biskup z Lotto Bydgoszcz. W równie cenionych ósemce kobiet wygrały torunianki, a w męskiej bydgoszczanie.

W mistrzostwach wystartowało ponad 200 wioślarów i wioślarek z 40 klubów. Kluby z Pomorza i Kujaw zdobyły 25 medali, w tym 9 złotych, 12 srebrnych i 4 brązowe. Zwycięzca w klasyfikacji drużynowej Lotto Bydgoszcz (677 pkt.) sięgnęła po 11 krążków w tym pięć złotych i tyleż srebrnych oraz brązowy, drugi w klasyfikacji AZS UMK (419 pkt.) zdobył 12 (4 złote, 6 srebrnych, 2 brązowe). A zatem zapowiada się ciekawa rywalizacja o tytuł Drużynowego Mistrza Polski pomiędzy klubami z Bydgoszczy i Torunia. Ciekawe, czy torunianie przerwą trwającą od 33 lat hegemonię klubu z Żupy 4?

Ponadto tytuł wicemistrzowski wywalczył Michał Bator wioślarz wagi lekkiej ChTW Chelmża, a brąz dwójka bez sterniczki wagi lekkiej Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego w składzie Julia Kowalewska, Maja Kałużna.

W jedynkach kobiet Rogiewicz startująca zacięty bój ze swoją partnerką z dwójki podwójnej Wiktoria Kalinowską (AZS AWF Warszawa), z kolei Biskup wyprzedził Dominika Czaję (AZS AWF Warszawa) i partnera z dwójki Mirosława Ziętarskiego (AZS UMK). W ósemkach torunianki pewnie wyprzedziły osadę Lotto Bydgoszcz, a bydgoszczanie ósemkę AZS UMK. W ekipie Lotto Bydgoszcz złotymi medalistami byli: Martin Weichhaus - trzy złote, a po dwa - Dariusz Paczkowski i Biskup.

W biegu pokazowym osób z niepełnosprawnościami wystartował po raz pierwszy w ka-

tegorii PR1 15-letni Adrian Sępiński (Lotto Bydgoszcz), który na dystansie 2000 m uzyskał bardzo obiecujący wynik 10.33,79.

Medaliści Lotto-Bydgoszcz: złoci - Mateusz Biskup (jedynek), Martin Weichhaus (jedynek wagi lekkiej), Dariusz Paczkowski, Weichhaus (dwójka podwójna wagi lekkiej), Mateusz Jeżyński, Mateusz Wnuk, Paczkowski, Weichhaus (czwórka podwójna wagi lekkiej), Tomasz Lewicki, Piotr Dziewieczyski, Dariusz Radosz, Mateusz Zieliński, Kamil Chabowski, Filip Szczepaniak, Paweł Janik, sterniczka Julia Wiśniewska (ósemka); srebrni - Maja Kocieniewska, Amelia Stypczyńska oraz Pascal Dolata, Mateusz Wnuk (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Szczepaniak, Janik (dwójka bez sternika), Lewicki, Chabowski, Szczepaniak, Janik (czwórka bez sternika), Izabela Gałek, Paulina Chrzanowska, Agata Zielepuha, Martyna Radosz, Wiktoria Zając, Julia Cwiklińska, Wiktoria Zawadzka, Zuzanna Madaj, sterniczka Sylwia Miła (ósemka); brązowi - Dolata, Wnuk (dwójka podwójna wagi lekkiej - Dolata, Wnuk)

Medaliści AZS UMK: złoci - Julia Rogiewicz (skiff), Julia Wachnicka, Nicola Lewandowska oraz Mateusz Bielak, Mikołaj Kowalski (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Amelia Pawłowska, Dominika Gałka, Wiktoria Lewandowska, Paulina Ziętarska, Julia Hakobyjan, Kinga Stałęga, Julia Gaczkowska, Hanna Stalkowska, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka); srebrni - Ziętarska, Rogiewicz oraz Kacper Mickiewicz, Mirosław Ziętarski (dwójki podwójne), Nikodem Kubik, Kacper Polański (dwójka podwójna wagi lekkiej), Krzysztof Tomczuk, Igor Osirski, Dariusz Wąsicki, Oskar Streich, Konrad Senderacki, Mateusz Kozłowski, Bielak, Kowalski, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka), Pawłowska, Hakobyjan, Stałęga, Rogiewicz (czwórka podwójna), Hakobyjan, Stałęga, Gaczkowska, Stalkowska (czwórka bez sternika), brązowi - Ziętarski (jedynek), Senderacki, Kozłowski, Bielak, Streich (czwórka bez sternika)



Martin Weichhaus wygrał w jedynce wagi lekkiej

ŻUŻEL

Juniorzy nie zwalniają tempa. Co tydzień walczą w DMPJ

Dziś odbędą się drugie ćwierćfinałowe turnieje Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. W Toruniu (g. 17) rywalami gospodarzy będą zespoły Motoru Lublin, Unii Leszno i Polonii Piła. Młodzieżowcy Abramczyk Polonii Bydgoszcz wybierają się do Krakowa, gdzie zmierzą się z rówieśnikami z miejscowego Speedway, Stali Gorzów i Orła Łódź. GKM Grudziądz walczyć będzie w Częstochowie z Włókniarzem, Ostrovią Ostrów i Stalą Rzeszów.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

KOSZYKÓWKA

AZS WSG mistrzem Polski

Bydgoszczanki najlepsze w Akademickich Mistrzostwach Polski 3x3! W finale Alicja Maławy, Julia Pawłowska, Amelia Pawlikowska i Wiktoria Sobiech pokonały 16:15 Politechnikę Krakowską.

Chemik i Wisła powalczą
o Puchar Polski K - PZPNDariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finał Pucharu Polski Kujawsko - Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w sezonie 2025/26 jest mocno nieoczywisty, bo spotkają się w nim przedstawiciele klubów czwartoligowych.

Jednak Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą znaleźli się w nim jak najbardziej zasłużenie. Wisła na naszym rozkładzie w fazie pucharowej trzecioligowców Elanę Toruń i Wdę Świecie oraz Pogoń Mogiło, która z kolei wyeliminowała w ćwierćfinale Zawiszę Bydgoszcz, broniącego trofeum.

- Przed meczem z Elaną powiedziałem chłopakom, że trzy mecze dzielą nas od finału i od meczu z zespołem z czwartej ligi, z którym możemy zagrać jak równy z równym - mówi Mariusz Strojczyk, trener Wisły. - Dalej spełniamy swoje marzenia. Ten finał to zwieńczenie sezonu. Mamy trochę niedosyt po lidze, bo chcielibyśmy osiągnąć więcej i czwarte miejsce nas nie satysfakcjonuje. Chcieliśmy zagrać u siebie dla naszych kibiców. Niestety, przegraliśmy losowanie, ale zrobimy wszystko, by przywieźć trofeum do Dobrzyńa - zapewnia szkoleniowiec.

Chemicy, podobnie jak w lidze, także w pucharze zagrali bez potknięcia i po trzech latach ponownie zagrają w finale.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Przed trzema laty chemicy przegrali finał z Zawiszą. Teraz liczą na zwycięstwo i zgarnięcie trofeum

Wtedy musieli uznać wyższość Zawiszy i przegrali 0:1. Teraz marzy się im podwójna korona.

- Oczywiście, że ten temat pada w rozmowach między nami - przyznaje Wiktor Osirski, trener Chemika. - Zdobycie pucharu byłoby piękną puentą udanego sezonu. Mamy dobry zespół, znamy swoje silne strony. Jesteśmy przygotowani do finału, zarówno od strony mentalnej, jak i czysto sportowej. Znamy też rywala i wiemy czego się po nim spodziewać - dodaje.

Tydzień temu obie drużyny spotkały się na stadionie na Glinkach w meczu ligowym. Chemik przegrał aż 1:4 i to była pierwsza porażka u siebie

od blisko dwóch lat. Jednak obaj szkoleniowcy zgodnie twierdzą, że dla losów spotkania finałowego tamten mecz nie będzie miał żadnego znaczenia. Chemicy zagrali wtedy mocno eksperymentalnym zestawieniem, bo byli świeżo po wywalczeniu awansu. Wisłacy też nie zagrali w optymalnym składzie.

Obaj trenerzy podkreślają, że mecze finałowe rządzą się swoimi prawami. O wyniku zdecydować mogą niuanse, dyspozycja dnia, odpowiednie nastawienie mentalne czy też po prostu szczęście. Dokładnie zdają sobie sprawę, że o zwycięstwie mogą zdecydować rzuty karne, ale ani Chemik, ani

Wisła specjalnie ich na tą okoliczność nie trenuje.

Dla Chemika to będzie szansa na drugi triumf i w sumie szósty finał. Wiślacy zagrają w nim po raz pierwszy.

Zwycięstwa otrzyma puchar oraz 30 medali, a także 50 tysięcy zł od PZPN oraz voucher na sprzęt sportowy ufundowany przez Michała Szybłę, wojewodę kujawsko - pomorskiego, który objął patronatem honorowym finał. Dodatkowo będzie reprezentował KPZPN na szczeblu centralnym Pucharu Polski w sezonie 2026/27. Finalista także otrzyma pamiątkowy puchar i 30 medali. Na jego konto wpłynę 25 tysięcy od PZPN. Otrzyma też voucher od wojewody na sprzęt o wartości 4 tys.

Spotkanie poprowadzi Sylwester Rasmus, któremu towarzyszyć będą asystenci Marcin Sadowski i Mateusz Śliwowski oraz arbiter techniczny Szymon Rutkowski.

Spotkanie może obejrzeć maksymalnie 999 osób. Będzie także liczna grupa sympatyków Wisły.

Początek meczu Chemik - Wisła na stadionie przy ul. Glinki 79 w Bydgoszczy w środę o godz. 18.

Droga Chemika: Spójnia Białe Błota 5:1, Noteć Łabiszyn 2:1, Zawisza II Bydgoszcz 7:0, Sparta Brodnica 1:0, Kujawiak Kowal 4:0

Droga Wisły: Start Stawki 2:0, Łokietek Brześć Kujawski 4:2, Elana Toruń 2:0, karne 4:3, Wda Świecie 2:0, Pogon Mogiło 3:3, karne 6:5 © ©

Beniaminek kontra mistrz. Pres jedzie do Leszna

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. Po tygodniowej przerwie wraca PGE Ekstraliga. Już w piątek Pres Toruń zmierzy się na wyjeździe z Unią Leszno. Stawka zawodów będzie bardzo wysoka.

Żużlowa elita rozpocznie w weekend rundę rewanżową sezonu zasadniczego. To oznacza, że ekipy w każdym meczu walczyć będą o trzy punkty - dwa w spotkaniu i bonus za zwycięstwo w dwumeczu. Sytuacja

w tabeli jest niezwykle ciekawa i każde „oczko” może decydować o awansie do czołowej czwórki.

Po 7. kolejkach beniaminek z Leszna zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 8 pkt. (4 wygrane, 3 porażki). Na swoim torze Unia nie straciła jeszcze punktu i pokonała kolejno Włókniarza Częstochowa 59:31, Stal Gorzów 50:40 i Motor Lublin 46:44. „Byki” to bardzo wyrównany zespół z liderem Piotrem Pawlickim na czele oraz Nazarem Parnickim - najlepszym juniorem PGE Ekstraligi.

Pres z dorobkiem 10 pkt. (5 wygranych, 2 przegrane) jest na trzeciej pozycji, ale na wyjazdach spisuje się przeciętnie. „Anioły” z delegacji przywiozły dotychczas tylko 2 „oczka” po obowiązkowej wygranej 53:37 w Częstochowie. Torunianie nie nawiązali natomiast walki z Motorem (34:56) oraz Spartą Wrocław (38:52). Problemem mistrzów Polski jest nierówna forma liderów ekipy. Jedynie Emil Sajfutdinow jest w czołowej dziesiątce najsukuteczniejszych zawodników ligi. Goście wystąpią w Lesznie

w identycznym składzie jak w ostatnich wyjazdowych zawodach we Wrocławiu.

W pierwszym spotkaniu na Motoarenie Pres wygrał zaledwie 46:44. Wiele zatem wskazuje, że zwycięzca piątkowego meczu (godz. 20.30) zgarnie trzy niezwykle cenne punkty, być może na wagę awansu do medalowej strefy.

Unia Leszno: 9. Zengota, 10. Kolodziej, 11. Cook, 12. Rew, 13. Pawlicki, 14. Parnicki, 15. Mania

Pres Toruń: 1. Dudek, 2. Lambert, 3. Bloedon, 4. Michelsen, 5. Sajfutdinow, 6. Kawczyński, 7. Duchński

Prof. dr hab. Katarzyna Schier: Współczesny rodzic wciąż żyje pod gigantyczną presją **str. 2**



FOT. UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Jak przygotować się do oddania krwi. Nie zmarnuj cennego daru. Najlepsze sanatoria na problemy z kręgosłupem **str. 13-14**

STRONA
ZDROWIA

Środa
10.06.2026

Wydanie 1
Nr 132 (23.642)
Nakład 7.390 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Ponad 5,4 mln zł
będzie na zielen
i rewitalizację
str. 8



Inowrocław
Pomnik bitwy
pod Mątłami
nabiera kształtów
str. 8

Inowrocław
Powstaje Pracownia
Kujawska im. Jana
Zygmunta Czapli
str. 9



FOT. NADESŁANE



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Piłka nożna. Dziś finał Pucharu Polski Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, w którym zmierzą się Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą. To nie tylko gra o prestiż, ale także o pieniądze i możliwość reprezentowania regionu w kraju **str. 16**

Via Pomerania ma służyć kierowcom, ale także wojsku

Trasa ma połączyć Ustkę z Bydgoszczą. Miałyby być wykonana w standardzie drogi zbliżonej do dwupasmowej „ekspresówki”, bez barier, by mogły nią jechać pojazdy wojskowe **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Katastrofa MiG 29 pod Pasłękiem. Sąd ponownie wysłucha biegłych **str. 4**

Mamy prawie setkę nowych milionerów

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Na Kujawach i Pomorzu przybyło milionerów, jest ich 1637, a to aż o 98 więcej niż rok temu - mamy najnowsze dane z KAS o zarobkach najbogatszych mieszkańców naszego regionu.

- Ich łączne dochody wyniosły blisko 3,65 mld zł, średnio na milionera przypada 2,2 mln zł - informuje „Gazetę Pomorską” Bartosz Stróżyński, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej.

Najwięcej bogaczy, jak co roku, mamy w I US w Bydgoszczy - 284 (w ub.r. 251). Oznacza to, że mieszkają

w okolicy Bydgoszczy, czyli np. w Osielsku, Niemczu, Białych Błotach czy Nowej Wsi Wielkiej, które rozlicza właśnie bydgoska jedynka.

Następny w kolejności jest II US w Toruniu (183, w 2024 - 176).

Toruńska dwójka „ma pod swoimi skrzydłami”, poza częścią Torunia, także m.in. Chełmżę, Czernikowo, Lubicz, Łubiankę, Łysomice, Obrowo, Wielką Nieszawkę, Zławieś Wielką.

Nie jest tajemnicą, że na liście milionerów są np. najlepsi fachowcy, lekarze (głównie specjaliści cieszący się znakomitą czy nawet tylko dobrą opinią).

To w tej chwili najbogatsza grupa zawodowa.

Wśród krezusów znajdziemy też jeszcze prawników, polityków, a także przedsiębiorców z takich branż jak: budownictwo, transport i handel.

W naszym województwie przybyło także mieszkańców, którzy „wpadają” w drugi próg podatkowy, czyli tzw. średniaków.

Mowa o osobach, które osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł, zarabiają ponad 7 tys. zł na rękę miesięcznie.

- W 2025 roku podatników w drugim progu mieliśmy 114 159, a rok wcześniej 91 660 - dodaje Bartosz Stróżyński.

©©

Czytaj więcej na str. 3

DĄBROWA BISKUPIA

Święto strażaków w Dąbrowie Biskupiej



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

7 czerwca świętowali druhowie OSP z Gminy Dąbrowa Biskupia. Wicestarosta Henryk Procek i członek zarządu powiatu Wojciech Gerus przekazali list starosty Wiesławy Pawłowskiej. Dziękowała prezesowi Jakubowi Roszakowi i wszystkim strażakom z 6 jednostek za ofiarną służbę oraz gotowość do niesienia pomocy. Więcej na str. 10

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Od „muszę coś zrobić dla siebie” czasem się zaczyna

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Chcemy zacząć żyć aktywniej, lepiej się czuć, znaleźć czas dla siebie w codziennym biegu... Właśnie wtedy na naszej drodze pojawiają się trenerzy i masażyści.

Coś nam strzyka w kolanie, coś trzeszczy w kościach, plecy bolą po całym dniu siedzenia przy komputerze albo nie jesteśmy w stanie wejść po schodach bez zadyszki... Wielu z nas właśnie w takich momentach życia trafia do masażyście, trenerów personalnych, instruktorów fitness, jogi czy pilatesu. Czasami jest to decyzja odkładana latami - bo praca, bo dom,

bo wywiadówki, bo coraz dłuższa lista codziennych spraw do załatwienia. A czasami jest to decyzja podjęta z dnia na dzień, pod wpływem impulsu i myśli: „O nie, muszę wreszcie zrobić coś dla siebie, bo dłużej tak nie wytrzymam”.

I oddajemy się, czasami dosłownie, w ręce ekspertów, idąc do nich na trening czy masaż, aby w końcu lepiej się poczuć, mieć więcej chęci do życia, obudzić się rano bez bólu. Aby odzyskać sprawność, lekkość, dobre samopoczucie albo po prostu własne ciało.

Za decyzją o pierwszym treningu czy masażu stoją różne powody. W gabinecie czy sali treningowej spotykają się bardzo różne historie, ale niemal

wszystkie mają wspólny mianownik: troskę o zdrowie i lepszą jakość życia, w ramach której wyruszamy w drogę, na której naszymi przewodnikami są specjaliści.

- W akcji Mistrzowie Urody od miesiąca prezentujemy osoby, które każdego dnia pomagają nam poczuć się lepiej we własnym ciele. Tym razem poprosiliśmy uczestników kategorii związanych z treningiem i masażem, by opowiedzieli nam więcej o sobie. Jak trafili do swoich zawodów? Co daje im największą satysfakcję? Jakie historie klientów zapamiętali najbardziej? Przeczytajcie! Podzielili się z nami różnymi wspomnieniami i opowiedzieli coś o sobie, bo prze-

cież za każdym zawodem stoi konkretny człowiek, który też ma swoją opowieść wartą pokazania i wysłuchania - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej. Klienci już docenili tych wyjątkowych ekspertów, nominując ich do Mistrzów Urody i głosując na nich, by zdobyli tytuły i nagrody będące swojego rodzaju podziękowaniem. Bo za każdą wizytą i każdym treningiem stoi coś więcej niż plan ćwiczeń czy konkretny zabieg. Stoją też rozmowy, poznawanie ludzi i towarzyszenie im w różnych momentach życia, często bardzo bolesnych.

Więcej na:
www.pomorska.pl/uroda



Alina Yatsenko,
Massage Room by Alina Yatsenko,
Bydgoszcz

Kategoria: Masażysta Roku

- Około 25 lat temu miałam poważny wypadek samochodowy, przeszłam kilka operacji: szyta była noga i ręka. Kiedyś, w dzieciństwie, marzyłam, aby zostać chirurgiem, ale niestety moje marzenie nie spełniło się, ponieważ przez ten wypadek straciłam tę możliwość. Początkowo nie odczuwałam jeszcze dużych problemów, ale z czasem zaczęły się komplikacje: wzrosło mi ciśnienie, bolała noga i ręka. Często byłam w szpitalach, a stan tylko się pogarszał. Chodziłam do różnych masażyście, ale nic nie pomagało. Wtedy zdecydowałam, że sama zostanę masażystką. Zaczęłam studiować anatomie, miologię, by pomóc najpierw sobie, a potem innym osobom, które szukają wsparcia po trudnych sytuacjach, ciężkich operacjach, czy na skutek nieprawidłowej ergonomii pracy - wspomina pani Alina. Najbardziej w swojej pracy lubi kontakt z ludźmi oraz możliwość pomagania im w poprawie zdrowia i samopoczucia. Największą satysfakcję daje jej moment, kiedy pacjent po serii zabiegów odczuwa ulgę, wraca do sprawności i może funkcjonować bez bólu. Cieszy się, gdy widzi efekty swojej pracy i słyszy od pacjentów, że dzięki terapii poprawiła się jakość ich życia. To motywuje do dalszego rozwoju, nauki i doskonalenia swoich umiejętności.



Oleksandr Nehoda,
Sanyecz - sztuka Masażu,
Grudziądz

Kategoria: Masażysta Roku

- Moja przygoda z masażem rozpoczęła się już w dzieciństwie. Opiekując się mamą, zauważyłem, jak ogromną moc ma dotyk i jak potrafi przynosić ulgę, spokój oraz poczucie bezpieczeństwa. To doświadczenie na długo pozostało w mojej pamięci i stało się początkiem mojej pasji - wyjaśnia. Przez wiele lat pan Oleksandr pracował w innej branży, jednak zawsze czuł, że Jego prawdziwym powołaniem jest pomaganie ludziom. Dlatego postanowił zdobyć profesjonalne kwalifikacje i otworzyć własny gabinet w Grudziądzu. Dziś każdego dnia rozwija swoje umiejętności poprzez szkolenia i kursy, aby jeszcze skuteczniej pomagać klientom odzyskiwać komfort życia, zdrowie i dobre samopoczucie. - Największą satysfakcję daje mi możliwość pomagania ludziom. Każdy uśmiech klienta, każda informacja o ustąpieniu bólu czy poprawie samopoczucia jest dla mnie ogromną nagrodą. Lubię obserwować, jak osoby zmęczone stresem, napięciem lub dolegliwościami bólowymi wychodzą z gabinetu zrelaksowane, spokojniejsze i pełne energii. To właśnie świadomość, że moja praca realnie wpływa na jakość życia innych ludzi, motywuje mnie do ciągłego rozwoju i doskonalenia swoich umiejętności - tłumaczy.



Paulina Poliwożdzińska-Siwka,
Stowarzyszenie Sportowe Aktywni
Przez Pokolenia, Toruń

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Zaczął się już w dzieciństwie. Najpierw grała w piłkę nożną, a później zaczęła uprawiać biegi długodystansowe. Sport i aktywny styl życia od zawsze były ważną częścią jej życia. Po ukończeniu szkoły średniej zaczęła uczęszczać na zajęcia fitness i wtedy poczuła, że właśnie z tym chciałaby związać swoją przyszłość zawodową. Ukończyła więc kurs instruktora fitness i przez pewien czas pracowała na sali fitness. Po około roku znalazła pracę jako instruktorka aqua fitness i okazało się, że to właśnie woda stała się jej największą pasją. - W swojej pracy najbardziej lubię kontakt z ludźmi i możliwość motywowania ich do aktywności fizycznej. Ogromną satysfakcję daje mi obserwowanie, jak uczestnicy zajęć robią postępy, nabierają pewności siebie i coraz chętniej dbają o swoje zdrowie oraz kondycję. Bardzo ważne są dla mnie również relacje z podopiecznymi. Na zajęciach panuje świetna atmosfera, a wspólna aktywność w wodzie daje wszystkim dużo pozytywnej energii i radości. Często słyszę od uczestników, że dzięki zajęciom lepiej się czują, mają więcej energii i poprawił im się nastrój, to dla mnie największa motywacja do dalszej pracy - wyjaśnia.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Grzegorz Bajek**, Szalone Nożyczki, Bydgoszcz
2. **Patrycja Lechowicz**, Fryzjerskie Usługi Mobilne, Toruń
3. **Mirosław Tuszyński**, Studio Fryzur Mirosław Tuszyński, Inowrocław

BARBER ROKU

1. **Agata Wróbel**, Barberjo Barber Shop, Bydgoszcz
2. **Karolina Mucke**, Drewniany Barber, Lubianka
3. **Wiesława Miszewska**, Salon Fajna Barberka, Żalno

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Sylwia Kłosińska**, Evolution Studio Sylwia Kłosińska, Grudziądz
2. **Emilia Bocianowska**, Bliss Beauty Salon Kosmetyczny, Toruń
3. **Natalia Blachut**, Dermatiq Gabinet Kosmetyczny, Bydgoszcz

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Oliwia Fladrowska**, FlaBeauty Oliwia Fladrowska, Włocławek
2. **Małgorzata Wiśniewska**, Gosia Wiśniewska MakeUp&Beauty, Kruszwica
3. **Weronika Lahutta**, Weronika Lahutta Make Up, Osielesko

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU

1. **Julita Górecka**, Stylizacja Paznokci Julia, Przywitowo
2. **Oksana Basiuk**, Nails Lab, Toruń
3. **Agnieszka Krępic**, AK Stylizacja Paznokci, Bydgoszcz

STYLISTKA RZĘSI BRWI ROKU

1. **Julia Freund**, lashove, Chełmno
2. **Agata Ratajczak**, Icon Studio, Bydgoszcz
3. **Kinga Kaplar**, KK LashMeUp, Więcbork

LINERGISTKA ROKU

1. **Klaudia Wiczorkiewicz**, Klaudia Beauty Place, Bydgoszcz
2. **Magdalena Cieślak**, Madlen - Rose Dream & Beaut, Bydgoszcz
3. **Inna Dubilina**, Inna Dubilina Craft Brow Permanent, Bydgoszcz

PODOLOG ROKU

1. **Anna Bojanowska**, Gab. Kosmetologiczno-Podologiczny EUFORIA Anna Bojanowska, Toruń
2. **Aleksandra Olejars-Michalik**, Gabinet Zdrowej Stopy Aleksandra Olejars, Nakło n.N.
3. **Alina Massloch**, TWÓJ PODOLOG Alina Massloch, Toruń

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU

1. **Dawid Tuszyński**, Vinci Tattoo Studio Artystycznego, Wąbrzeźno
2. **Grzegorz Kalinowski**, Erjeden Tattoo, Toruń
3. **Jagoda Wilamowicz**, RetoRyka, Toruń

KOSMETOLOG ROKU

1. **Weronika Szprengiel**, Skin Balance, Toruń
2. **Julia Cyrankowska**, Perfect Look Clinic, Włocławek
3. **Wiktoria Kruszyńska**, Sublime Clinic, Włocławek

MASAŻYSTA ROKU

1. **Alina Yatsenko**, Massage Room by Alina Yatsenko, Bydgoszcz
2. **Oleksandr Nehoda**, Sanyecz - sztuka Masażu, Grudziądz
3. **Antoni Radomski**, Yasumi, Grudziądz

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Kasia Rydwelska**, Klub Lirio, Bydgoszcz
2. **Agnieszka Han**, Well fitness, Bydgoszcz
3. **Anna Rogalska**, Pinup Pole Dance Studio, Bydgoszcz

DIETETYK ROKU

1. **Magdalena Adamczak**, Diet-Medicus, Bydgoszcz
2. **Dominika Sławińska**, Sławna Dieta - Sławińska Dominika, Bydgoszcz
3. **Zbigniew Stawicki**, Zenit Plus Dietetyka, Bydgoszcz

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Szalone Nożyczki Grzegorz Bajek**, Bydgoszcz, Curie 92B
2. **Aneta Salon Fryzur Perfekt**, Brodnica, Wyspiańskiego 9
3. **Salon Fryzjersko-Kosmetyczny Żanett**, Inowrocław, Armii Krajowej 16

STUDIO URODY ROKU

1. **Beauty Space**, Toruń, Dziewulskiego 5C
2. **Estetka Kosmetologia Profesjonalna**, Bydgoszcz, Pomorska 39/4
3. **Monaliza**, Janikowo, Przemysłowa 10

PARTNER PLEBISYTU

Beauty  **Razem**

Mandaty za brak paragonów od skarbowki

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Urząd Skarbowy w Inowrocławiu podsumował pierwsze półrocze 2026 r. pod kątem kontroli prawidłowości ewidencjonowania sprzedaży na kasach fiskalnych.

W okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia br. pracownicy urzędu przeprowadzili łącznie 120 tzw. nabyć sprawdzających. Efekt? 17 mandatów karnych na łączną kwotę 16 400 zł.

Najsurowiej ukarany przedsiębiorca musi zapłacić 3 000 zł. To maksymalna kwota, jaką w tego typu postępowaniu może nałożyć funkcjonariusz Krajowej Administracji Skarbowej.

4 Pozostałe mandaty były niższe, ale łącznie dają wyraźny sygnał: urzędnicy nie odpuszczają nieprawidłowościom.

Dla niewtajemniczonych wyjaśniamy: nabycie sprawdzające to nic innego jak kontrolny zakup towaru lub usługi. Funkcjonariusz skarbowki występuje jako zwykły klient, płaci, a następnie sprawdza, czy sprzedawca wydał paragon fiskalny i czy prawidłowo zaewidencjonował transakcję na kasie rejestrującej. To jedna z najskuteczniejszych metod walki z ukrywaniem obrotów.

Która branża wypadła najgorzej? Zdecydowanie handel. To właśnie w sklepach, punktach usługowych i hurtowniach stwierdzono najwięcej uchybień.

Dodajmy, że oprócz mandatu, przedsiębiorca, który nie wydał paragonu, musi liczyć się z konsekwencjami podatkowymi - w tym z obowiązkiem doliczenia niezafiskalizowanej sprzedaży do podstawy opodatkowania. ©



Która branża wypadła najgorzej? Zdecydowanie handel

Pomnik bitwy pod Mątunami nabiera kształtów. Nie powstał, a budzi emocje

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

W pracowni Andrzeja Prokopiuka w Młodzieżowym Domu Kultury w Inowrocławiu, powoli wyłania się z materii pięciometrowy monument.

Jego przeznaczeniem jest upamiętnienie bitwy pod Mątunami - jednego z najbardziej tragicznych starć w dziejach polskiej broni. 13 lipca, w 360. rocznicę tego bratobójczego dramatu, pomnik zostanie uroczystie odsłonięty.

Symbolika kompozycji

Przez ostatni rok artysta niemal dzień w dzień oddawał się żmudnej pracy nad tym dziełem.

Efektom jest konstrukcja mierząca ponad pięć metrów. - Sama rzeźba ma około 4,5 metra, do tego dochodzi granitowy cokół - łącznie około 5 metrów - precyzuje Prokopiuk.

Pomnik nie przedstawia konkretnej postaci historycznej. Jest symboliczną kompozycją odnoszącą się do ofiary żołnierzy obu stron konfliktu. Dominująca białoczerwona forma nawiązuje do wspólnoty narodowej rozdarłej wojną domową.

Monument został wykonany w technologii kompozytowej, co pozwoliło uzyskać dużą skalę przy stosunkowo niewielkiej masie konstrukcji.



FOT. ANNA GROCHOWINA

Do końca czerwca monument musi fizycznie stanąć w Mątwach.

Kontekst historyczny

Pomnik upamiętni jedno z najbardziej tragicznych starć w dziejach polskiej broni. - Bitwa pod Mątunami uchodzi za jeden z najtragiczniejszych epizodów wojny domowej w Rzeczypospolitej, ponieważ po zakończeniu walk doszło do masakry części pokonanych żołnierzy - mówi Andrzej Prokopiuk.

Monument nie będzie jednolity barwnie. Artysta zdradza sekret swojej palety kolorów. - Biel uzyskałem dzięki zastosowaniu marmuru karraryjskiego, natomiast czerwień powstała z połączenia czerwonego marmuru oraz pyłków pochodzących ze starej, zmielonej cegły.

Rok twórczych zmagani

- Na realizację pomnika miałem tylko rok - to niewiele - przyznaje w rozmowie. Konceptcja ewoluowała w trakcie pracy. - Doszło do pewnych modyfikacji, między innymi poszerzyłem flagę - mówi artysta, wskazując na makietę. Rzeźba składa się z sześciu osobnych elementów, które po raz pierwszy połączą się dopiero na miejscu przeznaczenia. - Nigdy nie udało mi się złożyć wszystkich sześciu części w pracowni - dodaje Prokopiuk.

Monument stanie w miejscu zacienionym, w otoczeniu drzew, które delikatnie będą filtrować światło. Podczas uroczystości odsłonięcia przy po-

mniku rozbrzysnie symboliczny płomień.

„Każdy ma prawo do krytyki”

Już teraz projekt budzi emocje. - Każdy ma prawo oceniać i krytykować. Sztuka jest odbierana przez każdego inaczej - mówi artysta. I dodaje z rozumą: - Lubię, gdy krytyka jest rzeczowa - wtedy można się do niej odnieść merytorycznie.

Prokopiuk dystansuje się jednak do hejtu. - Negatywnie można ocenić wszystko. Nie ma rzeczy, której nie dałoby się skrytykować - przyznaje.

Dla poległych żołnierzy

Bitwa stoczona pod Mątunami w 1666 roku, będąca krwawym epizodem rokoszu Lubomirskiego, do dziś pozostaje bolesną kartą historii. Naprzeciw siebie stanęli wówczas żołnierze tej samej Rzeczypospolitej. Poległo około trzech tysięcy. - Pomnik powstał właśnie dla nich - dla upamiętnienia ich ofiary i śmierci - podkreśla artysta.

Do odsłonięcia pozostało już tylko kilka tygodni. Zgodnie z harmonogramem do końca czerwca monument musi fizycznie stanąć na swoim miejscu - choć na razie pozostanie zakryty przed wzrokiem ciekawskich.

Ostateczny werdykt artysta pozostawia mieszkańcom... i samemu sobie. - Ocenę pomnik dopiero po złożeniu - kończy Prokopiuk. ©

Blisko 5,4 mln zł na zieleni i rewitalizację w centrum miasta

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Blisko 5,5 mln zł trafi do Inowrocławia z unijnych funduszy. Środki zostaną przeznaczone na zazielenienie, rewitalizację i poprawę bezpieczeństwa w Śródmieściu.

W ramach projektu zrealizowanych zostanie aż siedem zadań - od nowych przestrzeni zielonych na Rynku, przez modernizację traktu spacerowego, po rozbudowę monitoringu miejskiego.

Miasto Inowrocław otrzymało dofinansowanie ponad 5,4 mln zł na realizację przedsięwzięcia, które całkowicie odmieni oblicze centrum. Projekt wpisuje się w szersze działania rewitalizacyjne, prowadzone zgodnie z Gminnym Programem Rewitalizacji dla Miasta Inowrocławia do roku 2030. Środki pochodzą z programu



FOT. UM INOWROCŁAW

Projekt obejmuje działania, które mają przywrócić śródmiejskim przestrzeniom ich dawny blask, a jednocześnie uczynić je bardziej przyjaznymi i nowoczesnymi

Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza oraz Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. - Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu zrealizujemy szereg inwestycji. Małymi kro-

kami zmieniamy przestrzeń publiczną dla Inowrocławianek, Inowrocławian i gości naszego miasta. Będzie bardziej estetycznie, zielono i bezpiecznie. Razem zmieniamy Ino-

wrocław - podkreśla Arkadiusz Fajok, prezydent Inowrocławia.

Projekt obejmuje kompleksowe działania, które mają przywrócić śródmiejskim prze-

strzeniom ich dawny blask, a jednocześnie uczynić je bardziej przyjaznymi i nowoczesnymi. Wśród planowanych inwestycji znalazły się:

- stworzenie nowych przestrzeni zielonych na płycie Rynku oraz Placu Klasztornej - to jeden z najważniejszych punktów projektu, który ma zachęcić mieszkańców do spędzania czasu w centrum.

- rewitalizacja zieleni przed budynkiem Kujawskiego Centrum Kultury i Biblioteki Miejskiej przy Kilińskiego 16 - zyskają nową aranżację i roślinność,

- modernizacja traktu spacerowego przy Poznańskiej na odcinku od Świętokrzyskiej do ronda Lotników, powstanie estetyczna trasa dla pieszych,

- rewitalizacja skweru przy Górniczej - zaniedbana przestrzeń zyska nowe życie,

- rewitalizacja Skweru Placu Kasprzowicza - plac zostanie od-

nowiony i dostosowany do potrzeb mieszkańców,

- rewitalizacja 4 podwórek przy budynkach komunalnych zlokalizowanych przy Kilińskiego 6 oraz Poznańskiej 32, 33 i 53 - to odpowiedź na potrzeby lokatorów, którzy od lat czekają na poprawę najbliższego otoczenia,

- rozbudowa monitoringu miejskiego - element, który ma zwiększyć bezpieczeństwo w rewitalizowanych obszarach.

Dzięki pozyskanym środkom Inowrocław dołącza do grona miast, które stawiają na kompleksową odnowę przestrzeni publicznej z poszanowaniem środowiska.

Nowe nasadzenia, odnowione skwery, przyjazne podwórka i skuteczniejszy monitoring - to wszystko sprawi, że Śródmieście stanie się wizytówką miasta.

©

Powstaje Pracownia Kujawska im. Jana Zygmunta Czapli

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Powstanie Pracowni Kujawskiej wiąże się bezpośrednio z działalnością powołanego w maju 2025 r. Stowarzyszenia Genealogów i Regionalistów Polskich „Korzenie”, jedynego stowarzyszenia skupiającego pasjonatów genealogii w Inowrocławiu.

Choć organizacja została założona i zarejestrowana właśnie w Inowrocławiu, ma charakter ogólnopolski.

Jej członkowie i współpracownicy działają aktywnie m.in. na Kaszubach oraz w województwie świętokrzyskim, a samo stowarzyszenie posiada przedstawicieli niemal we wszystkich regionach Polski.

Pierwszym i obecnym prezesem SGiRP „Korzenie” jest inowrocławianin Kamil Jankowski – genealog, regionalista kujawski i kaszubski, tłumacz języka niemieckiego i łaciny oraz aktywny uczestnik działań związanych z digitalizacją zasobów metrykalnych i pozametrykalnych, szczególnie na Pomorzu. Funkcje wiceprezesa pełnią Dominika Siurek – archiwistka i społeczniczka pochodząca z Piotrkowa Trybunalskiego – oraz Izabela Gierczak z Ostrowca Świętokrzyskiego, specjalistka w zakresie pozyskiwania funduszy, dotacji i grantów krajowych i europejskich.

Serwis „Korzenie”

Stowarzyszenie powstało z myślą o wspieraniu genealogów poszukujących informacji o swoich przodkach, a także materiałów niezbędnych do prowadzenia badań rodzinnych. Dotyczy to zarówno zasobów metrykalnych, jak i pozametrykalnych znajdujących się w Polsce oraz poza jej granicami.

Znaczna część materiałów jest obecnie dostępna w formie cyfrowej dzięki pracy środowisk genealogicznych, genealogów-amatorów oraz Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. SGiRP „Korzenie” nawiązało współpracę z przedstawicielami tego Kościoła w zakresie udostęp-



W 2026 roku Pracownia Kujawska zamierza zrealizować projekt „Społeczne Archiwum Inowrocławia”, którego celem będzie utworzenie punktów digitalizacyjnych oraz skanowanie fotografii i dokumentów znajdujących się w posiadaniu mieszkańców

niania wybranych zasobów za pośrednictwem prowadzonego przez stowarzyszenie Serwisu Korzenie.

Dzięki pozyskaniem środkom grantowym stowarzyszenie mogło zakupić profesjonalne skanery przeznaczone do digitalizacji materiałów archiwalnych i fotografii. - Otrzymałszy również dofinansowania na realizację zadań publicznych w ramach konkursów organizowanych przez Gminę Szemud oraz Gminę Ostrowiec Świętokrzyski.

W efekcie do końca 2026 roku ukażą się pierwsze publikacje przygotowane przez nasze stowarzyszenie – opracowanie poświęcone zabytkom i krajobrazowi historycznemu Gminy Szemud oraz tablica edukacyjno-informacyjna dotycząca dawnego miasta Denkowa, obecnie dzielnicy Ostrowca Świętokrzyskiego - powiedział Kamil Jankowski.

Drzewo na Kujawach

Wśród członków stowarzyszenia znajdują się przedstawiciele środowisk oświatowych, archiwistów, archeologów, językoznawczych i historycznych.

Powstanie Pracowni Kujawskiej ma bezpośredni związek z działalnością dwóch członków stowarzyszenia - prezesa

Kamila Jankowskiego oraz Macieja Malickiego, genealoga, który stworzył jedno z największych i najpełniejszych drzew genealogicznych rodu Kopciów na Kujawach. Ród ten pozostaje spokrewniony z rodzinami Jana Kasprowicza, kardynała Jana Filipa Filipiaka, Prymasa Polski Józefa Glempa oraz obecnego Prymasa Polski Wojciecha Polaka. Także ród Czapliów pozostaje spowinowacony z rodziną Kopciów. Z tego względu patronem nowo powstającej pracowni został Jan Zygmunt Czapla - ceniony genealog i regionalista zasłużony dla ziemi kujawskiej.

Pracownia Kujawska stać się ma miejscem integrującym genealogów i regionalistów związanych z Kujawami. Celem jest stworzenie przestrzeni, w której każda osoba zainteresowana genealogią i historią regionalną będzie mogła uzyskać wsparcie merytoryczne, organizacyjne, a w przypadku realizacji projektów - także pomoc w pozyskiwaniu środków finansowych we współpracy z zarządem SGiRP „Korzenie”.

Archiwum Inowrocławia

Pracownia będzie również koordynować działania związane z digitalizacją materiałów archiwalnych i fotograficznych

znajdujących się w prywatnych zbiorach mieszkańców Inowrocławia i regionu kujawskiego. Planujemy aktywnie uczestniczyć w projektach genealogicznych i regionalistycznych oraz współpracować z instytucjami kultury i nauki, w tym z Muzeum im. Jana Kasprowicza, Biblioteką Miejską im. Jana Kasprowicza, samorządem lokalnym oraz Instytutem Prymasowskim.

W 2026 roku Pracownia Kujawska zamierza zrealizować projekt „Społeczne Archiwum Inowrocławia”, którego celem będzie utworzenie punktów digitalizacyjnych oraz skanowanie fotografii i dokumentów znajdujących się w posiadaniu mieszkańców miasta i okolic. Projekt ma służyć ochronie lokalnego dziedzictwa historycznego i zachowaniu rodzinnych pamiątek dla przyszłych pokoleń.

Pracownia Kujawska aktywnie wspiera również działania na rzecz ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego Kujaw. - Niedawno otrzymaliśmy propozycję współpracy z Muzeum im. Jana Kasprowicza przy przygotowaniu publikacji poświęconej Janowi Kasprowiczowi, która ma zostać wydana z okazji setnej rocznicy śmierci poety - dodają członkowie. ©©

Żaglówka uszkodziła płot i auto w Inowrocławiu

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Do niecodziennego zdarzenia drogowego doszło w piątek, 5 czerwca, na ulicy Szymborskiej w Inowrocławiu.

O godz. 15.45 policja otrzymała zgłoszenie o kolizji, w której udział wzięła... żaglówka. Holowana przyczepa z jednostką odcięła się od samochodu, po czym łódź uderzyła w ogrodzenie oraz zaparkowany pojazd.

Jak przekazała Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Inowrocławiu, sprawcą był kierujący samochodem marki

Skoda. Mężczyzna holował przyczepę z żaglówką. W trakcie jazdy doszło do wyczepienia się przyczepy z haka. W konsekwencji żaglówka uderzyła w przydrożny płot oraz stojący przy posesji samochód osobowy.

Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał. Straty materialne zostały oszacowane przez funkcjonariuszy na miejscu. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym.

Policja apeluje do kierowców holujących przyczepy - zwłaszcza te z nietypowym ładunkiem - o szczególną ostrożność i dokładne sprawdzanie zamocowania haka oraz zabezpieczenia przed odcięciem. ©©



Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym

Zwolnienia w Janikowie. Dziesiątki osób tracą pracę

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Powiatowy Urząd Pracy w Inowrocławiu otrzymał zgłoszenie planowanych zwolnień grupowych z Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego Elektrorem w Janikowie.

Dokument wpłynął 16 kwietnia 2026 r. Zgodnie z planem pracodawcy, pracę straci 51 osób.

Zwolnienia zostały podzielone na dwa etapy. Z końcem maja zatrudnienie zakończyło 34 pracowników, natomiast z końcem czerwca - kolejnych 17 osób.

Kilka firm z naszego regionu zadeklarowało chęć zatrudnienia zwalnianych pracowników, m.in. Cykoria S.A. z Wierzchosławic czy Elprofessional w Toruniu. Poszukiwani są przede

wszystkim elektromonterzy, elektrycy, automatycy, specjaliści do spraw elektroenergetyki, a także pracownicy utrzymania ruchu, logistycy oraz kontrolerzy jakości.

To nie jedyna forma pomocy, jaką PUP w Inowrocławiu oferuje mieszkańcom Janikowa.

W ubiegłym roku urząd przyznał środki na utworzenie działalności gospodarczej właśnie na terenie Janikowa.

- W ubiegłym roku urząd pracy przyznał jednorazowe środki na utworzenie działalności gospodarczej na terenie Janikowa, w branżach: beauty, reklamowej, produkcji wyrobów cukierniczych - mówi Paweł Wiśniewski, kierownik Referatu Pośrednictwa Pracy i Poradnictwa Zawodowego w Powiatowym Urzędzie Pracy w Inowrocławiu. ©©

KRÓTKO

DNI INOWROCŁAWIA
Agresywnych imprezowiczów nie brakowało

Choć Dni Inowrocławia miały być świętem, policja odnotowała kilka zdarzeń. Jak poinformowała Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy kome-

danta powiatowej policji w Inowrocławiu 5 czerwca doszło do 2 incydentów. Około 22.00 nieznany sprawca zaatakował 24-letniego mieszkańca, powodując u niego uszkodzenia ciała. Poszkodowany był trzeźwy i przytomny, ale wymagał prze-

wiezienia do szpitala. - W sprawie prowadzone jest postępowanie dotyczące spowodowania uszczerbku na zdrowiu - przekazała Lewicka-Waszak.

Ok. 20.19 policjanci interweniowali wobec mężczyzny, który był pijany i zakłócał spokój. Awanturnik został zatrzymany i umieszczony w pomieszcze-

niu dla osób zatrzymanych, aby wytrzeźwieć. Będzie wniosek do sądu o ukaranie.

6 czerwca ok. 19.44 pobudzony i agresywny mężczyzna zakłócał spokój. Po interwencji policjanci zdecydowali o przewiezieniu go do szpitala. W tym przypadku też zostanie skierowany wniosek do sądu. (AG)

REKLAMA

0011536229

KOMUNIKAT

Burmistrz Gminy i Miasta Janikowo INFORMUJE:

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie przy ul. Przemysłowej 6 na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczony do dzierżawy oraz zbycia. Z wykazem można zapoznać się w dniach od 10 czerwca 2026 r. do 01 lipca 2026 r. Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr. 52 351 44 21 oraz na stronie www.bip.janikowo.bipgmina.pl, w zakładce nieruchomości - obwieszczenia.

Święto strażaków w Dąbrowie Biskupiej



FOT. FACEBOOK/POWIAT INOWROCŁAWSKI



FOT. FACEBOOK/POWIAT INOWROCŁAWSKI



FOT. FACEBOOK/POWIAT INOWROCŁAWSKI



FOT. FACEBOOK/POWIAT INOWROCŁAWSKI



FOT. FACEBOOK/POWIAT INOWROCŁAWSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40Q701187897A

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl139014805

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.000345

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl412314801/A

eprasa.pl 9f12e8a12a

SPORT

www.sportowy24.pl

Medalowe żniwa klubów
z regionu podczas mistrzostw
Polski w PoznaniuKazimierz Fiut
magdalena.zimna@polskapress.pl

WIOŚLARSTWO. Świetnie spisały się kujawsko-pomorskie kluby podczas krajowych mistrzostw rozgrywanych na poznańskim torze Malta.

Lotto Bydgoszcz i AZS UMK Toruń wiodły prym w mistrzowskiej imprezie. W prestiżowych jedynkach triumfowali Julia Rogiewicz z AZS UMK oraz Mateusz Biskup z Lotto Bydgoszcz. W równie cenionych ósemce kobiet wygrały torunianki, a w męskiej bydgoszczanie.

W mistrzostwach wystartowało ponad 200 wioślarów i wioślarzy z 40 klubów. Kluby z Pomorza i Kujaw zdobyły 25 medali, w tym 9 złotych, 12 srebrnych i 4 brązowe. Zwycięzca w klasyfikacji drużynowej Lotto Bydgoszcz (677 pkt.) sięgnęła po 11 krążków w tym pięć złotych i tyleż srebrnych oraz brązowy, drugi w klasyfikacji AZS UMK (419 pkt.) zdobył 12 (4 złote, 6 srebrnych, 2 brązowe). A zatem zapowiada się ciekawa rywalizacja o tytuł Drużynowego Mistrza Polski pomiędzy klubami z Bydgoszczy i Torunia. Ciekawe, czy torunianie przerwą trwającą od 33 lat hegemonię klubu z Żupy 4?

Ponadto tytuł wicemistrzowski wywalczył Michał Bator wioślarz wagi lekkiej ChTW Chelmża, a brąz dwójka bez sterniczki wagi lekkiej Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego w składzie Julia Kowalewska, Maja Kałużna.

W jedynkach kobiet Rogiewicz startowała zacięty bój ze swoją partnerką z dwójki podwójnej Wiktoria Kalinowską (AZS AWF Warszawa), z kolei Biskup wyprzedził Dominika Czaję (AZS AWF Warszawa) i partnera z dwójki Mirosława Ziętarskiego (AZS UMK). W ósemkach torunianki pewnie wyprzedziły osadę Lotto Bydgoszcz, a bydgoszczanie ósemkę AZS UMK. W ekipie Lotto Bydgoszcz złotymi medalistami byli: Martin Weichhaus - trzy złote, a po dwa - Dariusz Paczkowski i Biskup.

W biegu pokazowym osób z niepełnosprawnościami wystartował po raz pierwszy w ka-

tegorii PR1 15-letni Adrian Sępiński (Lotto Bydgoszcz), który na dystansie 2000 m uzyskał bardzo obiecujący wynik 10.33,79.

Medaliści Lotto-Bydgoszcz: złoci - Mateusz Biskup (jedynek), Martin Weichhaus (jedynek wagi lekkiej), Dariusz Paczkowski, Weichhaus (dwójka podwójna wagi lekkiej), Mateusz Jeżyński, Mateusz Wnuk, Paczkowski, Weichhaus (czwórka podwójna wagi lekkiej), Tomasz Lewicki, Piotr Dziewięczyński, Dariusz Radosz, Mateusz Zieliński, Kamil Chabowski, Filip Szczepaniak, Paweł Janik, sterniczka Julia Wiśniewska (ósemka); srebrni - Maja Kocieniewska, Amelia Stypczyńska oraz Pascal Dolata, Mateusz Wnuk (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Szczepaniak, Janik (dwójka bez sternika), Lewicki, Chabowski, Szczepaniak, Janik (czwórka bez sternika), Izabela Gałek, Paulina Chrzanowska, Agata Ziełpuha, Martyna Radosz, Wiktoria Zając, Julia Cwiklińska, Wiktoria Zawadzka, Zuzanna Madaj, sterniczka Sylwia Miła (ósemka); brązowi - Dolata, Wnuk (dwójka podwójna wagi lekkiej - Dolata, Wnuk)

Medaliści AZS UMK: złoci - Julia Rogiewicz (skiff), Julia Wachnicka, Nicola Lewandowska oraz Mateusz Bielak, Mikołaj Kowalski (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Amelia Pawłowska, Dominika Gałka, Wiktoria Lewandowska, Paulina Ziętarska, Julia Hakobyjan, Kinga Stałęga, Julia Gaczkowska, Hanna Stalkowska, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka); srebrni - Ziętarska, Rogiewicz oraz Kacper Mickiewicz, Mirosław Ziętarski (dwójki podwójne), Nikodem Kubik, Kacper Polański (dwójka podwójna wagi lekkiej), Krzysztof Tomczuk, Igor Osirski, Dariusz Wąsicki, Oskar Streich, Konrad Senderacki, Mateusz Kozłowski, Bielak, Kowalski, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka), Pawłowska, Hakobyjan, Stałęga, Rogiewicz (czwórka podwójna), Hakobyjan, Stałęga, Gaczkowska, Stalkowska (czwórka bez sternika), brązowi - Ziętarski (jedynek), Senderacki, Kozłowski, Bielak, Streich (czwórka bez sternika)



Martin Weichhaus wygrał w jedynce wagi lekkiej

ŻUŻEL

Juniorzy nie zwalniają tempa. Co tydzień walczą w DMPJ

Dziś odbędą się drugie ćwierćfinałowe turnieje Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. W Toruniu (g. 17) rywalami gospodarzy będą zespoły Motoru Lublin, Unii Leszno i Polonii Piła. Młodzieżowcy Abramczyk Polonii Bydgoszcz wybierają się do Krakowa, gdzie zmierzą się z rówieśnikami z miejscowego Speedway, Stali Gorzów i Orła Łódź. GKM Grudziądz walczyć będzie w Częstochowie z Włókniarzem, Ostrovią Ostrów i Stalą Rzeszów.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

KOSZYKÓWKA

AZS WSG mistrzem Polski

Bydgoszczanki najlepsze w Akademickich Mistrzostwach Polski 3x3! W finale Alicja Maławy, Julia Pawłowska, Amelia Pawlikowska i Wiktoria Sobiech pokonały 16:15 Politechnikę Krakowską.

Chemik i Wisła powalczą
o Puchar Polski K - PZPNDariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finał Pucharu Polski Kujawsko - Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w sezonie 2025/26 jest mocno nieoczywisty, bo spotkają się w nim przedstawiciele klubów czwartoligowych.

Jednak Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą znaleźli się w nim jak najbardziej zasłużenie. Wisła na naszym rozkładzie w fazie pucharowej trzecioligowców Elanę Toruń i Wdę Świecie oraz Pogoń Mogiło, która z kolei wyeliminowała w ćwierćfinale Zawiszę Bydgoszcz, broniącego trofeum.

- Przed meczem z Elaną powiedziałem chłopakom, że trzy mecze dzielą nas od finału i od meczu z zespołem z czwartej ligi, z którym możemy zagrać jak równy z równym - mówi Mariusz Strojczyk, trener Wisły. - Dalej spełniamy swoje marzenia. Ten finał to zwieńczenie sezonu. Mamy trochę niedosyt po lidze, bo chcieliśmy osiągnąć więcej i czwarte miejsce nas nie satysfakcjonuje. Chcieliśmy zagrać u siebie dla naszych kibiców. Niestety, przegraliśmy losowanie, ale zrobimy wszystko, by przywieźć trofeum do Dobrzynia - zapewnia szkoleniowiec.

Chemicy, podobnie jak w lidze, także w pucharze zagrali bez potknięcia i po trzech latach ponownie zagrają w finale.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Przed trzema laty chemicy przegrali finał z Zawiszą. Teraz liczą na zwycięstwo i zgarnięcie trofeum

Wtedy musieli uznać wyższość Zawiszy i przegrali 0:1. Teraz marzy się im podwójna korona.

- Oczywiście, że ten temat pada w rozmowach między nami - przyznaje Wiktor Osirski, trener Chemika. - Zdobycie pucharu byłoby piękną puentą udanego sezonu. Mamy dobry zespół, znamy swoje silne strony. Jesteśmy przygotowani do finału, zarówno od strony mentalnej, jak i czysto sportowej. Znamy też rywala i wiemy czego się po nim spodziewać - dodaje.

Tydzień temu obie drużyny spotkały się na stadionie na Glinkach w meczu ligowym. Chemik przegrał aż 1:4 i to była pierwsza porażka u siebie

od blisko dwóch lat. Jednak obaj szkoleniowcy zgodnie twierdzą, że dla losów spotkania finałowego tamten mecz nie będzie miał żadnego znaczenia. Chemicy zagrali wtedy mocno eksperymentalnym zestawieniem, bo byli świeżo po wywalczeniu awansu. Wisłacy też nie zagrali w optymalnym składzie.

Obaj trenerzy podkreślają, że mecze finałowe rządzą się swoimi prawami. O wyniku zdecydować mogą niuanse, dyspozycja dnia, odpowiednie nastawienie mentalne czy też po prostu szczęście. Dokładnie zdają sobie sprawę, że o zwycięstwie mogą zdecydować rzuty karne, ale ani Chemik, ani

Wisła specjalnie ich na tą okoliczność nie trenuje.

Dla Chemika to będzie szansa na drugi triumf i w sumie szósty finał. Wiślacy zagrają w nim po raz pierwszy.

Zwycięstwa otrzyma puchar oraz 30 medali, a także 50 tysięcy zł od PZPN oraz voucher na sprzęt sportowy ufundowany przez Michała Sztybla, wojewodę kujawsko - pomorskiego, który objął patronatem honorowym finał. Dodatkowo będzie reprezentował KPZPN na szczeblu centralnym Pucharu Polski w sezonie 2026/27. Finalista także otrzyma pamiątkowy puchar i 30 medali. Na jego konto wpłynię 25 tysięcy od PZPN. Otrzyma też voucher od wojewody na sprzęt o wartości 4 tys.

Spotkanie poprowadzi Sylwester Rasmus, któremu towarzyszyć będą asystenci Marcin Sadowski i Mateusz Śliwowski oraz arbiter techniczny Szymon Rutkowski.

Spotkanie może obejrzeć maksymalnie 999 osób. Będzie także liczna grupa sympatyków Wisły.

Początek meczu Chemik - Wisła na stadionie przy ul. Glinki 79 w Bydgoszczy w środę o godz. 18.

Droga Chemika: Spójnia Białe Błota 5:1, Noteć Łabiszyn 2:1, Zawisza II Bydgoszcz 7:0, Sparta Brodnica 1:0, Kujawiak Kowal 4:0

Droga Wisły: Start Stawki 2:0, Łokietek Brześć Kujawski 4:2, Elana Toruń 2:0, karne 4:3, Wda Świecie 2:0, Pogon Mogiło 3:3, karne 6:5 © ©

Beniaminek kontra mistrz. Pres jedzie do Leszna

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. Po tygodniowej przerwie wraca PGE Ekstraliga. Już w piątek Pres Toruń zmierzy się na wyjeździe z Unią Leszno. Stawka zawodów będzie bardzo wysoka.

Żużlowa elita rozpocznie w weekend rundę rewanżową sezonu zasadniczego. To oznacza, że ekipy w każdym meczu walczyć będą o trzy punkty - dwa w spotkaniu i bonus za zwycięstwo w dwumeczu. Sytuacja

w tabeli jest niezwykle ciekawa i każde „oczko” może decydować o awansie do czołowej czwórki.

Po 7. kolejkach beniaminek z Leszna zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 8 pkt. (4 wygrane, 3 porażki). Na swoim torze Unia nie straciła jeszcze punktu i pokonała kolejno Włókniarza Częstochowa 59:31, Stal Gorzów 50:40 i Motor Lublin 46:44. „Byki” to bardzo wyrównany zespół z liderem Piotrem Pawlickim na czele oraz Nazarem Parnickim - najlepszym juniorem PGE Ekstraligi.

Pres z dorobkiem 10 pkt. (5 wygranych, 2 przegrane) jest na trzeciej pozycji, ale na wyjazdach spisuje się przeciętnie. „Anioły” z delegacji przywiozły dotychczas tylko 2 „oczka” po obowiązkowej wygranej 53:37 w Częstochowie. Torunianie nie nawiązali natomiast walki z Motorem (34:56) oraz Spartą Wrocław (38:52). Problemem mistrzów Polski jest nierówna forma liderów ekipy. Jedynie Emil Sajfutdinow jest w czołowej dziesiątce najsukuteczniejszych zawodników ligi. Goście wystąpią w Lesznie

w identycznym składzie jak w ostatnich wyjazdowych zawodach we Wrocławiu.

W pierwszym spotkaniu na Motoarenie Pres wygrał zaledwie 46:44. Wiele zatem wskazuje, że zwycięzca piątkowego meczu (godz. 20.30) zgarnie trzy niezwykle cenne punkty, być może na wagę awansu do medalowej strefy.

Unia Leszno: 9. Zengota, 10. Kolodziej, 11. Cook, 12. Rew, 13. Pawlicki, 14. Parnicki, 15. Mania

Pres Toruń: 1. Dudek, 2. Lambert, 3. Bloedon, 4. Michelsen, 5. Sajfutdinow, 6. Kawczyński, 7. Duchński

Prof. dr hab. Katarzyna Schier: Współczesny rodzic wciąż żyje pod gigantyczną presją **str. 2**



FOT. UNIwersYTET WARSZAWSKI

Jak przygotować się do oddania krwi. Nie zmarnij cennego daru. Najlepsze sanatoria na problemy z kręgosłupem **str. 13-14**

STRONA
ZDROWIA

Środa
10.06.2026

Wydanie 2
Nr 132 (23.642)
Nakład 7.390 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek

Na osiedlu Południe powstanie park, na który czekano od lat **str. 8**



Region

Łówkowice - OSP świętowała 80-lecie swojej działalności **str. 9**

Kowal

Tak przebiegał Dzień Dziecka dla małych tancerzy **str. 10**



Piłka nożna. Dziś finał Pucharu Polski Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, w którym zmierzą się Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą. To nie tylko gra o prestiż, ale także o pieniądze i możliwość reprezentowania regionu w kraju **str. 16**

Mamy prawie setkę nowych milionerów

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Na Kujawach i Pomorzu przybyło milionerów, jest ich 1637, a to aż o 98 więcej niż rok temu - mamy najnowsze dane z KAS o zarobkach najbogatszych mieszkańców naszego regionu.

- Ich łączne dochody wyniosły blisko 3,65 mld zł, średnio na milionera przypada 2,2 mln zł - informuje „Gazetę Pomorską” Bartosz Stróżyński, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej.

Najwięcej bogaczy, jak co roku, mamy w I US w Bydgoszczy - 284 (w ub.r. 251). Oznacza to, że mieszkają

w okolicy Bydgoszczy, czyli np. w Osielsku, Niemczu, Białych Błotach czy Nowej Wsi Wielkiej, które rozlicza właśnie bydgoska jedynka.

Następny w kolejności jest II US w Toruniu (183, w 2024 - 176).

Toruńska dwójka „ma pod swoimi skrzydłami”, poza częścią Torunia, także m.in. Chełmżę, Czernikowo, Lubicz, Łubiankę, Łysomice, Obrowo, Wielką Nieszawkę, Zławieś Wielką.

Nie jest tajemnicą, że na liście milionerów są np. najlepsi fachowcy, lekarze (głównie specjaliści cieszący się znakomitą czy nawet tylko dobrą opinią).

To w tej chwili najbogatsza grupa zawodowa.

Wśród krezusów znajdziemy też jeszcze prawników, polityków, a także przedsiębiorców z takich branż jak: budownictwo, transport i handel.

W naszym województwie przybyło także mieszkańców, którzy „wpadają” w drugi próg podatkowy, czyli tzw. średniaków.

Mowa o osobach, które osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł, zarabiają ponad 7 tys. zł na rękę miesięcznie.

- W 2025 roku podatników w drugim progu mieliśmy 114 159, a rok wcześniej 91 660 - dodaje Bartosz Stróżyński.

©©

Czytaj więcej na str. 3

Via Pomerania ma służyć kierowcom, ale także wojsku

Trasa ma połączyć Ustkę z Bydgoszczą. Miałyby być wykonana w standardzie drogi zbliżonej do dwupasmowej „ekspresówki”, bez barier, by mogły nią jechać pojazdy wojskowe **str. 4**

WŁOCŁAWEK

Tu powstanie rondo turbinowe



We Włocławku rozpoczęła się przebudowa skrzyżowania u zbiegu ul. Kapitulnej, Długiej i Wysokiej. Powstanie tu rondo turbinowe. Inwestycja wiąże się z utrudnieniami w ruchu - w pierwszym etapie prac zamknięta została część ul. Wysokiej i wyznaczono objazdy. Rondo turbinowe zamiast skrzyżowania przy Powiatowym Urzędzie Pracy ma rozładować ruch i poprawić bezpieczeństwo

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Katastrofa MiG 29 pod Pasłękiem. Sąd ponownie wysłucha biegłych **str. 4**

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Od „muszę coś zrobić dla siebie” czasem się zaczyna

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Chcemy zacząć żyć aktywniej, lepiej się czuć, znaleźć czas dla siebie w codziennym biegu... Właśnie wtedy na naszej drodze pojawiają się trenerzy i masażyści.

Coś nam strzyka w kolanie, coś trzeszczy w kościach, plecy bolą po całym dniu siedzenia przy komputerze albo nie jesteśmy w stanie wejść po schodach bez zadyszki... Wielu z nas właśnie w takich momentach życia trafia do masażyście, trenerów personalnych, instruktorów fitness, jogi czy pilatesu. Czasami jest to decyzja odkładana latami - bo praca, bo dom,

bo wywiadówki, bo coraz dłuższa lista codziennych spraw do załatwienia. A czasami jest to decyzja podjęta z dnia na dzień, pod wpływem impulsu i myśli: „O nie, muszę wreszcie zrobić coś dla siebie, bo dłużej tak nie wytrzymam”.

I oddajemy się, czasami dosłownie, w ręce ekspertów, idąc do nich na trening czy masaż, aby w końcu lepiej się poczuć, mieć więcej chęci do życia, obudzić się rano bez bólu. Aby odzyskać sprawność, lekkość, dobre samopoczucie albo po prostu własne ciało.

Za decyzją o pierwszym treningu czy masażu stoją różne powody. W gabinecie czy sali treningowej spotykają się bardzo różne historie, ale niemal

wszystkie mają wspólny mianownik: troskę o zdrowie i lepszą jakość życia, w ramach której wyruszamy w drogę, na której naszymi przewodnikami są specjaliści.

- W akcji Mistrzowie Urody od miesiąca prezentujemy osoby, które każdego dnia pomagają nam poczuć się lepiej we własnym ciele. Tym razem poprosiliśmy uczestników kategorii związanych z treningiem i masażem, by opowiedzieli nam więcej o sobie. Jak trafili do swoich zawodów? Co daje im największą satysfakcję? Jakie historie klientów zapamiętali najbardziej? Przeczytajcie! Podzielili się z nami różnymi wspomnieniami i opowiedzieli coś o sobie, bo prze-

cież za każdym zawodem stoi konkretny człowiek, który też ma swoją opowieść wartą pokazania i wysłuchania - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej. Klienci już docenili tych wyjątkowych ekspertów, nominując ich do Mistrzów Urody i głosując na nich, by zdobyli tytuły i nagrody będące swojego rodzaju podziękowaniem. Bo za każdą wizytą i każdym treningiem stoi coś więcej niż plan ćwiczeń czy konkretny zabieg. Stoją też rozmowy, poznawanie ludzi i towarzyszenie im w różnych momentach życia, często bardzo bolesnych.

Więcej na:
www.pomorska.pl/uroda



Alina Yatsenko,
Massage Room by Alina Yatsenko,
Bydgoszcz

Kategoria: Masażysta Roku

- Około 25 lat temu miałam poważny wypadek samochodowy, przeszłam kilka operacji: szyta była noga i ręka. Kiedyś, w dzieciństwie, marzyłam, aby zostać chirurgiem, ale niestety moje marzenie nie spełniło się, ponieważ przez ten wypadek straciłam tę możliwość. Początkowo nie odczuwałam jeszcze dużych problemów, ale z czasem zaczęły się komplikacje: wzrosło mi ciśnienie, bolała noga i ręka. Często byłam w szpitalach, a stan tylko się pogarszał. Chodziłam do różnych masażyście, ale nic nie pomagało. Wtedy zdecydowałam, że sama zostanę masażystką. Zaczęłam studiować anatomie, miologię, by pomóc najpierw sobie, a potem innym osobom, które szukają wsparcia po trudnych sytuacjach, ciężkich operacjach, czy na skutek nieprawidłowej ergonomii pracy - wspomina pani Alina. Najbardziej w swojej pracy lubi kontakt z ludźmi oraz możliwość pomagania im w poprawie zdrowia i samopoczucia. Największą satysfakcję daje jej moment, kiedy pacjent po serii zabiegów odczuwa ulgę, wraca do sprawności i może funkcjonować bez bólu. Cieszy się, gdy widzi efekty swojej pracy i słyszy od pacjentów, że dzięki terapii poprawiła się jakość ich życia. To motywuje do dalszego rozwoju, nauki i doskonalenia swoich umiejętności.



Oleksandr Nehoda,
Sanycz - sztuka Masażu,
Grudziądz

Kategoria: Masażysta Roku

- Moja przygoda z masażem rozpoczęła się już w dzieciństwie. Opiekując się mamą, zauważyłem, jak ogromną moc ma dotyk i jak potrafi przynosić ulgę, spokój oraz poczucie bezpieczeństwa. To doświadczenie na długo pozostało w mojej pamięci i stało się początkiem mojej pasji - wyjaśnia. Przez wiele lat pan Oleksandr pracował w innej branży, jednak zawsze czuł, że Jego prawdziwym powołaniem jest pomaganie ludziom. Dlatego postanowił zdobyć profesjonalne kwalifikacje i otworzyć własny gabinet w Grudziądzu. Dziś każdego dnia rozwija swoje umiejętności poprzez szkolenia i kursy, aby jeszcze skuteczniej pomagać klientom odzyskiwać komfort życia, zdrowie i dobre samopoczucie. - Największą satysfakcję daje mi możliwość pomagania ludziom. Każdy uśmiech klienta, każda informacja o ustąpieniu bólu czy poprawie samopoczucia jest dla mnie ogromną nagrodą. Lubię obserwować, jak osoby zmęczone stresem, napięciem lub dolegliwościami bólowymi wychodzą z gabinetu zrelaksowane, spokojniejsze i pełne energii. To właśnie świadomość, że moja praca realnie wpływa na jakość życia innych ludzi, motywuje mnie do ciągłego rozwoju i doskonalenia swoich umiejętności - tłumaczy.



Paulina Poliwożdzińska-Siwka,
Stowarzyszenie Sportowe Aktywni
Przez Pokolenia, Toruń

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Zaczął się już w dzieciństwie. Najpierw grała w piłkę nożną, a później zaczęła uprawiać biegi długodystansowe. Sport i aktywny styl życia od zawsze były ważną częścią jej życia. Po ukończeniu szkoły średniej zaczęła uczęszczać na zajęcia fitness i wtedy poczuła, że właśnie z tym chciałaby związać swoją przyszłość zawodową. Ukończyła więc kurs instruktora fitness i przez pewien czas pracowała na sali fitness. Po około roku znalazła pracę jako instruktorka aqua fitness i okazało się, że to właśnie woda stała się jej największą pasją. - W swojej pracy najbardziej lubię kontakt z ludźmi i możliwość motywowania ich do aktywności fizycznej. Ogromną satysfakcję daje mi obserwowanie, jak uczestnicy zajęć robią postępy, nabierają pewności siebie i coraz chętniej dbają o swoje zdrowie oraz kondycję. Bardzo ważne są dla mnie również relacje z podopiecznymi. Na zajęciach panuje świetna atmosfera, a wspólna aktywność w wodzie daje wszystkim dużo pozytywnej energii i radości. Często słyszę od uczestników, że dzięki zajęciom lepiej się czują, mają więcej energii i poprawił im się nastrój, to dla mnie największa motywacja do dalszej pracy - wyjaśnia.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Grzegorz Bajek**, Szalone Nożyczki, Bydgoszcz
2. **Patrycja Lechowicz**, Fryzjerskie Usługi Mobilne, Toruń
3. **Mirosław Tuszyński**, Studio Fryzur Mirosław Tuszyński, Inowrocław

BARBER ROKU

1. **Agata Wróbel**, Barberjo Barber Shop, Bydgoszcz
2. **Karolina Mucke**, Drewniany Barber, Lubianka
3. **Wiesława Miszewska**, Salon Fajna Barberka, Żalno

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Sylwia Kłosińska**, Evolution Studio Sylwia Kłosińska, Grudziądz
2. **Emilia Bocianowska**, Bliss Beauty Salon Kosmetyczny, Toruń
3. **Natalia Blachut**, Dermatiq Gabinet Kosmetyczny, Bydgoszcz

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Oliwia Fladrowska**, FlaBeauty Oliwia Fladrowska, Włocławek
2. **Małgorzata Wiśniewska**, Gosia Wiśniewska MakeUp&Beauty, Kruszwica
3. **Weronika Lahutta**, Weronika Lahutta Make Up, Osielesko

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU

1. **Julita Górecka**, Stylizacja Paznokci Julia, Przywitowo
2. **Oksana Basiuk**, Nails Lab, Toruń
3. **Agnieszka Krępic**, AK Stylizacja Paznokci, Bydgoszcz

STYLISTKA RZĘSI BRWI ROKU

1. **Julia Freund**, lashove, Chełmno
2. **Agata Ratajczak**, Icon Studio, Bydgoszcz
3. **Kinga Kaplar**, KK LashMeUp, Więcbork

LINERGISTKA ROKU

1. **Klaudia Wiczorkiewicz**, Klaudia Beauty Place, Bydgoszcz
2. **Magdalena Cieślak**, Madlen - Rose Dream & Beaut, Bydgoszcz
3. **Inna Dubilina**, Inna Dubilina Craft Brow Permanent, Bydgoszcz

PODOLOG ROKU

1. **Anna Bojanowska**, Gab. Kosmetologiczno-Podologiczny EUFORIA Anna Bojanowska, Toruń
2. **Aleksandra Olejars-Michalik**, Gabinet Zdrowej Stopy Aleksandra Olejars, Nakło n.N.
3. **Alina Massloch**, TWÓJ PODOLOG Alina Massloch, Toruń

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU

1. **Dawid Tuszyński**, Vinci Tattoo Studio Artystycznego, Wąbrzeźno
2. **Grzegorz Kalinowski**, Erjeden Tattoo, Toruń
3. **Jagoda Wilamowicz**, RetoRyka, Toruń

KOSMETOLOG ROKU

1. **Weronika Szprengiel**, Skin Balance, Toruń
2. **Julia Cyrankowska**, Perfect Look Clinic, Włocławek
3. **Wiktoria Kruszyńska**, Sublime Clinic, Włocławek

MASAŻYSTA ROKU

1. **Alina Yatsenko**, Massage Room by Alina Yatsenko, Bydgoszcz
2. **Oleksandr Nehoda**, Sanycz - sztuka Masażu, Grudziądz
3. **Antoni Radomski**, Yasumi, Grudziądz

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Kasia Rydwelska**, Klub Lirio, Bydgoszcz
2. **Agnieszka Han**, Well fitness, Bydgoszcz
3. **Anna Rogalska**, Pinup Pole Dance Studio, Bydgoszcz

DIETETYK ROKU

1. **Magdalena Adamczak**, Diet-Medicus, Bydgoszcz
2. **Dominika Sławińska**, Sławna Dieta - Sławińska Dominika, Bydgoszcz
3. **Zbigniew Stawicki**, Zenit Plus Dietetyka, Bydgoszcz

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Szalone Nożyczki Grzegorz Bajek**, Bydgoszcz, Curie 92B
2. **Aneta Salon Fryzur Perfekt**, Brodnica, Wyspiańskiego 9
3. **Salon Fryzjersko-Kosmetyczny Żanett**, Inowrocław, Armii Krajowej 16

STUDIO URODY ROKU

1. **Beauty Space**, Toruń, Dziewulskiego 5C
2. **Estetka Kosmetologia Profesjonalna**, Bydgoszcz, Pomorska 39/4
3. **Monaliza**, Janikowo, Przemysłowa 10

PARTNER PLEBISYTU

Beauty  **Razem**

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Dyskusje o gospodarczej współpracy z Ukrainą



Konferencję zorganizowano w Browarze B.

opr. JM
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

We Włocławku zorganizowano XIV konferencję z cyklu „Miasto - przestrzeń dla biznesu. Nowe możliwości polsko-ukraińskiej współpracy gospodarczej”.

Konferencja była częścią ogólnopolskiego cyklu realizowanego przez Polsko-Ukraińską Izbę Gospodarczą od 2022 roku. Wydarzenia odbyły się m.in. w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Rzeszowie, Lublinie, Szczecinie, Łodzi i Chełmie. Gospodarzem czternastej odsłony projektu stał się Włocławek. Wydarzenie zorganizowano 8 czerwca w Centrum Kultury Browar B. Włocławek był współorganizatorem tego wydarzenia.

Rozmawiano m. in. o nowych możliwościach polsko-ukraińskiej współpracy gospodarczej, o roli miast w przyciąganiu inwestycji, wsparciu przedsiębiorczości oraz aktywizacji zawodowej migrantów. Ważnym elementem programu był również blok poświęcony Klubowi Ukraine Facility (PUIG oraz BGK) i instrumentom wspierającym zaangażowanie polskich firm w projekty związane z odbudową Ukrainy.

„Po wybuchu pełnoskalowej wojny obywatele Ukrainy utworzyli w Polsce ponad 78 tys. działalności gospodarczych, w tym ponad 11 tys. spółek z kapitałem ukraińskim. Dynamiczny rozwój przedsiębiorczości ukraińskiej stawia przed samorządami i biznesem nowe wyzwania, ale także tworzy szanse dla rozwoju lokalnych gospodarek i budowania nowych partnerstw” - poinformowali organizatorzy.

W konferencji uczestniczył m. in. prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki oraz Dariusz Szymczycha - pierwszy wice-

prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej. Spotkanie miało na celu m. in. pokazanie firmom z regionu włocławskiego możliwości, jakie daje perspektywa odbudowy Ukrainy. Prezydent Krzysztof Kukucki przekazał nam, że na spotkaniu nie zapadły żadne decyzje dotyczące współpracy. Podkreśla, że chodzi bardziej o pracę networkingową, nawiązanie kontaktów pomiędzy podmiotami gospodarczymi i późniejsze podtrzymywanie ich.

- Jeżeli chodzi o gospodarkę Włocławka, to współpraca z Ukrainą jeszcze przed wojną była dosyć mocna, bo nasze zakłady Run Chłodnia, które zajmują się przetwórstwem owoców i warzyw, korzystały zawsze z pracowników ukraińskich w szerokim zakresie. Podmioty z Włocławka były też zaangażowane kapitałowo w firmy, które funkcjonowały na rynku ukraińskim. Tutaj mam na myśli na przykład DGS. Inicjatywa Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej wpisuje się też w naszą dotychczasową działalność. Liczymy na to, że w momencie, kiedy wojna się zakończy i w końcu Ukraina będzie mogła się skupić na odbudowie swojego kraju i swojej gospodarki, to również podmioty z Włocławka będą w to bardzo mocno zaangażowane. Nie tylko mówię tylko o podmiotach budowlanych, odbudowie wprost - że będziemy budować domy czy ulice, ale właśnie w potencjał gospodarczy. Tym bardziej że już dzisiaj to jest nasz duży partner w imporcie i w eksporcie - zaznacza prezydent Krzysztof Kukucki.

Na konferencji obecni byli też przedstawiciele włocławskich firm.

- Nasi przedsiębiorcy są zaangażowani i chętni do współpracy i zaangażowani - dodaje Krzysztof Kukucki. ©©

Będzie plenerowe kino, ścieżki biegowe i wybieg dla psów

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

W końcu powstać ma Park Południa - inwestycja, którą mieszkańcy wybrali do realizacji, w ramach budżetu obywatelskiego na 2022 rok. Formalności administracyjne i znacznie wyższy niż przewidywany koszt, sprawiły że dopiero teraz ma szansę na realizację.

Na tę inwestycję mieszkańcy włocławskiego Południa czekają od kilku lat. Przypomnijmy, że Park Południa, który ma powstać między ulicami Wiejską, Zbiegniewskiej, Konopnickiej i Mystkowskiego, został wybrany przez mieszkańców w ramach Włocławskiego Budżetu Obywatelskiego 2022.

Wpływ na to miały formalności administracyjne, konieczność uzyskania pozwoleń, a także problemy projektowe i niedoszacowany koszt inwestycji. Przyjęty na ten cel budżet w wysokości 700 tys. zł okazał się za niski.

„Z powodów formalnych wydłużył się proces projektowania inwestycji, który zakończył się dopiero w lipcu 2023 r. Koszt inwestycji znacznie przekroczył zabezpieczone środki. Jest pozwolenie na prowadzenie robót. Po wprowadzeniu zadania do budżetu z szacowaną kwotą 2 500 000 zł zostanie zlecona aktualizacja kosztorysów” - poinformowano na stronie Włocławskiego Budżetu Obywatelskiego.

Miasto pozyskało na realizację zadania dofinansowanie zewnętrzne - z Funduszy Szwajcarskich.

Kwota, jaką zamierza przeznaczyć na zadanie wynosi 228 0000 00 zł. Przetarg ogłoszono w lutym, w kwietniu wybrano



Na osiedlu powstanie Park Południa. Będzie to miejsce do odpoczynku i rekreacji

najkorzystniejszą ofertę - tę złożoną przez firmę Carbon Mateusz Kwitliński z Włocławka. Całkowita cena oferty brutto wynosi 1 778 315,31 złotych. Była to jednocześnie najtańsza ze złożonych ofert.

Realizacją zadania zainteresowane były jeszcze trzy inne firmy: Handel i Usługi Budowlane „ER-BRUK” Avetisyan Karen (Wielgie) - 2 862 553,73 złotych; P.P.H.U Twój Ogród (Włocławek) - 1 997 962,29 złotych; Chyliczki (Piaseczno) - 2 767 500,00 złotych.

Niezagospodarowany obecnie obszar ma stać się miejscem rekreacji i odpoczynku dla lokalnej społeczności. Do parku prowadzić będzie kilka wejść: trzy od strony ul. Wiejskiej, jedno od ul. Zbiegniewskiej i trzy od ul. Konopnickiej.

„Układ komunikacyjny zostanie poprowadzony według wcześniej powstałych przedprojektów, które służyły do przemieszczania się lokalnej społeczności. Główne alejki będą krzyżować

się w centralnej części założenia, tworząc okrągły plac, pełniący funkcję dominant w założeniu. Na placu znajdować się będzie drewniana, dekoracyjna altana, wokół której umiejscowione zostaną ławki z oparciem, za nimi zaś zostaną posadzone krzewy i byliny, tworząc reprezentacyjne rabaty” - czytamy w specyfikacji warunków zamówienia.

W południowo-wschodniej części parku powstanie wybieg dla psów - z elementami służącymi do zabawy czworonogów. Będą też poidelka i kosze na odchody. Na ogrodzony teren można będzie wejść przez dwie furtki. Nie zabraknie miejsc do odpoczynku i aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Powstaną specjalne miejsca zachęcające do aktywności fizycznej - specjalnie z myślą o biegaczach poprowadzona zostanie specjalna ścieżka. Przy niej będą trzy place wyposażone w różnorodne elementy sprzętu do workout.

W północno-wschodniej części znajdzie się miejsce do wypoczynku wśród zieleni, które wyposażone zostanie w hamaki. Wykonawca zadania zadba także o zieleni. „W pobliskim otoczeniu, na skraju parku przewiduje się adaptację istniejącego środowiska roślin hydrofitowych nawadniany woda deszczową pobraną z ulicy (rozwiązanie w projekcie technicznym- branża sanitarna), wraz z budową drewnianej kładki przebiegającej nad terenem” - czytamy w dokumencie.

W parku można będzie też oglądać filmy pod chmurką, powstanie tam bowiem miejsce przeznaczone specjalnie na plenerowe kino. W południowo-zachodniej części parku stanie betonowa ściana o wysokości 6 metrów, która będzie pełnić dwie funkcje - ekranu kinowego i ścianki wspinaczkowej. W odległości 20 metrów od niej umieszczone zostaną leżanki. ©©

EDUKACJA



ZAZAMCZE Maluchy zyskały świetne miejsce do zabawy

Od wtorku mali podopieczni żłobka przy ulicy Wieńskiej 34A korzystać mogą z kolorowych elementów nowego placu zabaw. Inwestycja została dofinansowana z pieniędzy Funduszu Pracy „Aktywne place zabaw 2025”. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 300 tys. zł. Dofinansowanie obejmowało 100 procent kosztów. Umowę podpisano 22 maja 2025 roku. - Chcemy się pochwalić, że odważnie korzystamy ze środków zewnętrznych na różnorodne przedsięwzięcia - mówi prezydent Krzysztof Kukucki. **WA**

Region

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

LUDZIE MÓWIĄ 54 232 22 22

KOMUNIKACJA

Ścieżek dla rowerów coraz więcej, ale są problemy

Mam kilka uwag dotyczących ścieżek rowerowych we Włocławku. Cieszy fakt, że powstaje ich coraz więcej. Niestety, drogowcy odpowiedzialni za ich budowę uczą się zbyt wolno. Jest wiele ciągów, które są gładkie, równe, ale i jest też wiele, gdzie trzeba bardzo uważać, szczególnie przy progach, krawężnikach. Najazd powinien być przecież zeszlifowany, wyrównany. W ten sposób łatwo uderzyć w nierówne betonowe elementy i uszkodzić sobie obręcz koła. Wiele lat mieszkałem w Belgii - tam jest inna kultura jazdy - gładkie ścieżki rowerowe, a nawet bezkolizyjne skrzyżowania. U nas do tego jeszcze droga daleka. Poza tym proszę zwrócić uwagę na stan ciągu pieszo-rowerowego na tamie. Chyba w ubiegłym roku przeprowadzony został

remont nawierzchni drogi. OK, ale czemu nie wyrównano chociaż przy okazji nawierzchni asfaltowego chodnika, na którym jest pełno wielkich bąbli. Już nie mówię o wymianie nawierzchni, ale o uporządkowaniu, sfrezowaniu nawet. Zimą to grozi upadkiem, a o nie-szczęście łatwo - między chodnikiem a jezdnią nie ma żadnej barierki.

BAŁAGAN

W tych windach jest po prostu brudno

Mieszkam we Włocławku przy ulicy Toruńskiej. Zdarza mi się korzystać z windy przy kładce dla pieszych na wysokości klubu „Zazamcze”. Przez jakiś czas winda była nieczynna, teraz w końcu działa. Ale czy ktoś sprząta przy tych windach? Zimą nie było odśnieżane. Same windy też są brudne. Nie powinno to tak wyglądać.

Not. WA

POWIAT ALEKSANDROWSKI



FOT. PSP ALEKSANDROW KUL.

ZWIERZĘTA

Nietypowa interwencja strażaków w powiecie

W poniedziałek, o godzinie 13.45, stanowisko kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Aleksandrowie Kujawskim otrzymało zgłoszenie dotyczące sarny uwięzionej w przydomowym szambie. Na miejsce skierowano zastęp GBA

z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Aleksandrowie Kujawskim. Po przybyciu strażacy potwierdzili zgłoszenie i przystąpili do działań ratowniczych. Dzięki szybkiej i sprawnej interwencji zwierzę zostało bezpiecznie wydobyte z pułapki. Sarna nie odniosła obrażeń i po zakończeniu działań oddała się do pobliskiego lasu. (EF)

Nowy sztandar, odznaczenia i hołd dla pokoleń strażaków

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Łódkowice świętowały wyjątkowy jubileusz. OSP obchodziła 80-lecie działalności, a centralnym punktem uroczystości było przekazanie nowego sztandaru oraz wręczenie odznaczeń druhom, którzy przez lata budowali historię i siłę jednostki.

Sobota, 6 czerwca, na długo zapisze się w historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Łódkowicach. Jednostka świętowała 80-lecie istnienia, a jubileuszowe uroczystości stały się okazją do podsumowania bogatej historii, uhonorowania zasłużonych strażaków oraz przekazania nowego sztandaru.

OSP w Łódkowicach została założona w czerwcu 1946 roku jako odpowiedź na potrzeby mieszkańców związane z zapewnieniem bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W chwili powstania liczyła 36 druhów. Pierwszym prezesem został Feliks Żak, a strażacy dysponowali jedynie ręczną sikawką oraz wozem konnym. Alarmy ogłaszano przy pomocy syreny ręcznej i trąbki. Mimo skromnego wyposażenia druhowie z ogromnym zaangażowaniem pełnili służbę na rzecz lokalnej społeczności.

Przez kolejne dekady jednostka systematycznie się rozwijała. W 1970 roku do Łódkowic trafił pierwszy samochód pożarniczy - Star 25 sprowadzony z Lubania. Cztery lata później został wycofany z użytkowania ze względu na stan techniczny, a strażacy otrzymali kolejny pojazd - Żuka.

Ważnym momentem w historii OSP była budowa remizy strażackiej. Jej oficjalne otwarcie i poświęcenie odbyło się w 1995 roku. Wówczas jednostka otrzymała również sztandar, który przez trzy dekady towarzyszył strażakom podczas najważniejszych wydarzeń.

Obecnie prezesem OSP w Łódkowicach jest Damian Czajkowski. Jednostka liczy 69 druhów i druhen, z czego 17 strażaków, w tym jedna kobieta, posiada uprawnienia



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Ochotnicza Straż Pożarna z Łódkowic otrzymała nowy sztandar

do udziału w działaniach ratowniczych.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się od mszy świętej polowej, której przewodniczył ks. Andrzej Zdzenicki, powiatowy kapelan strażaków. W nabożeństwie uczestniczył również ks. Dawid Drapała, proboszcz parafii w Łódkowicach. Następnie odbył się uroczysty apel. Jednym z najważniejszych momentów było przekazanie nowego, poświęconego podczas Eucharystii sztandaru jednostce. Dotychczasowy, nadszarpnięty upływem czasu, został uroczystie pożegnany i przekazany do izby pamięci.

Fundacja nowego sztandaru była możliwa dzięki wsparciu licznych darczyńców. W jego drzewiec wbito ponad 80 gwoździ pamiątkowych. Na czele komitetu fundacyjnego stanął wójt gminy Bądkowo Paweł Kotowski, który przekazał sztandar Piotrowi Mariniakowi, członkowi Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP. Następnie sztandar odebrał prezes Damian Czajkowski

Jednostka liczy 69 druhów i druhen, z czego 17 strażaków ma uprawnienia do udziału w działaniach ratowniczych



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

OSP w Łódkowicach od 80 lat spieszy z pomocą

i przekazał go pocztowi sztandarowemu.

Podczas uroczystości odsłonięto również pamiątkową tablicę na budynku remizy.

Jubileusz był także okazją do wyróżnienia strażaków za wieloletnią służbę i działalność na rzecz pożarnictwa.

Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczona została Ochotnicza Straż Pożarna w Łódkowicach.

Najwyższe wyróżnienie - Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza - otrzymał druh Jerzy Kramarski. Złotym

Znakiem Związku OSP RP uhonorowano Romana Kotrycha.

Złote Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali Marian Niemczyk i Andrzej Szołtyga.

Brązowymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono Romana Urbańskiego, Grzegorza Krajewskiego, Błażeja Stępkowskiego i Jacka Dąbka.

Przyznano też odznaki „Strażak Wzorowy” oraz za wieloletnią służbę. Lista wszystkich odznaczonych na naszej stronie aleksandrowkujawski.nasze-miasto.pl ©

AUTOPROMOCJA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011533217

SM „Południe” we Włocławku, ul. Broniewskiego 7

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na zawarcie umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

- | | |
|---|--|
| 1. nr 19 przy ul. Skarżyńskiego 2 we Włocławku, pow. 48,60 m ² IV p.
Cena wywoławcza: 223.000,00 zł, wadium 20.000,00 zł. | 2. nr 80 przy ul. Skłodowskiej-Curie 5 we Włocławku, pow. 60,10 m ² IV p.
Cena wywoławcza: 291.000,00 zł, wadium 30.000,00 zł. |
|---|--|

Przetargi odbędą się w siedzibie Spółdzielni w dniu 3.07.2026 r. - Skarżyńskiego 2 m. 19 o godz. 9.00, Skłodowskiej-Curie 5 m. 80 o godz. 9.30. Specyfikacja przetargowa udostępniona jest w Spółdzielni jak również na stronie internetowej Spółdzielni tel. (54) 234-28-31.

Tak było na Tanecznym Dniu Dziecka w Kowalu

To już tradycja, że co roku Energy Dance Studio przygotowuje imprezę na Dzień Dziecka. W roku 2026 wydanie odbyło się w Kowalu.

Na placu przy Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego przy ulicy Konopnickiej przygotowano wiele atrakcji dla najmłodszych. - Ta im-

preza jest podziękowaniem dla naszych tancerek za cały rok ciężkiej pracy - mówi Kinga Konecka z Energy Dance Studio. - Atrakcji dla dzieci nie

brakuje. W imprezie uczestniczą nasi podopieczni i ich rodzice z Kowala i Włocławka-Michelina. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 **Żnin** **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Medalowe żniwa klubów
z regionu podczas mistrzostw
Polski w PoznaniuKazimierz Fiut
magdalena.zimna@polskapress.pl

WIOŚLARSTWO. Świetnie spisały się kujawsko-pomorskie kluby podczas krajowych mistrzostw rozgrywanych na poznańskim torze Malta.

Lotto Bydgoszcz i AZS UMK Toruń wiodły prym w mistrzowskiej imprezie. W prestiżowych jedynkach triumfowali Julia Rogiewicz z AZS UMK oraz Mateusz Biskup z Lotto Bydgoszcz. W równie cenionych ósemce kobiet wygrały torunianki, a w męskiej bydgoszczanie.

W mistrzostwach wystartowało ponad 200 wioślarów i wioślarzy z 40 klubów. Kluby z Pomorza i Kujaw zdobyły 25 medali, w tym 9 złotych, 12 srebrnych i 4 brązowe. Zwycięzca w klasyfikacji drużynowej Lotto Bydgoszcz (677 pkt.) sięgnęła po 11 krążków w tym pięć złotych i tyleż srebrnych oraz brązowy, drugi w klasyfikacji AZS UMK (419 pkt.) zdobył 12 (4 złote, 6 srebrnych, 2 brązowe). A zatem zapowiada się ciekawa rywalizacja o tytuł Drużynowego Mistrza Polski pomiędzy klubami z Bydgoszczy i Torunia. Ciekawe, czy torunianie przerwą trwającą od 33 lat hegemonię klubu z Żupy 4?

Ponadto tytuł wicemistrzowski wywalczył Michał Bator wioślarz wagi lekkiej ChTW Chelmża, a brąz dwójka bez sterniczki wagi lekkiej Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego w składzie Julia Kowalewska, Maja Kałużna.

W jedynkach kobiet Rogiewicz startująca zacięty bój ze swoją partnerką z dwójki podwójnej Viktorią Kalinowską (AZS AWF Warszawa), z kolei Biskup wyprzedził Dominika Czaję (AZS AWF Warszawa) i partnera z dwójki Mirosława Ziętarskiego (AZS UMK). W ósemkach torunianki pewnie wyprzedziły osadę Lotto Bydgoszcz, a bydgoszczanie ósemkę AZS UMK. W ekipie Lotto Bydgoszcz złotymi medalistami byli: Martin Weichhaus - trzy złote, a po dwa - Dariusz Paczkowski i Biskup.

W biegu pokazowym osób z niepełnosprawnościami wystartował po raz pierwszy w ka-

tegorii PR1 15-letni Adrian Sępiński (Lotto Bydgoszcz), który na dystansie 2000 m uzyskał bardzo obiecujący wynik 10.33,79.

Medaliści Lotto-Bydgoszcz: złoci - Mateusz Biskup (jedynek), Martin Weichhaus (jedynek wagi lekkiej), Dariusz Paczkowski, Weichhaus (dwójka podwójna wagi lekkiej), Mateusz Jeżyński, Mateusz Wnuk, Paczkowski, Weichhaus (czwórka podwójna wagi lekkiej), Tomasz Lewicki, Piotr Dziewieczyski, Dariusz Radosz, Mateusz Zieliński, Kamil Chabowski, Filip Szczepaniak, Paweł Janik, sterniczka Julia Wiśniewska (ósemka); srebrni - Maja Kocieniewska, Amelia Stypczyńska oraz Pascal Dolata, Mateusz Wnuk (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Szczepaniak, Janik (dwójka bez sternika), Lewicki, Chabowski, Szczepaniak, Janik (czwórka bez sternika), Izabela Gałek, Paulina Chrzanowska, Agata Ziepuha, Martyna Radosz, Wiktoria Zając, Julia Cwiklińska, Wiktoria Zawadzka, Zuzanna Madaj, sterniczka Sylwia Miła (ósemka); brązowi - Dolata, Wnuk (dwójka podwójna wagi lekkiej - Dolata, Wnuk)

Medaliści AZS UMK: złoci - Julia Rogiewicz (skiff), Julia Wachnicka, Nicola Lewandowska oraz Mateusz Bielak, Mikołaj Kowalski (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Amelia Pawłowska, Dominika Gałka, Wiktoria Lewandowska, Paulina Ziętarska, Julia Hakobyjan, Kinga Stałęga, Julia Gaczkowska, Hanna Stalkowska, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka); srebrni - Ziętarska, Rogiewicz oraz Kacper Mickiewicz, Mirosław Ziętarski (dwójki podwójne), Nikodem Kubik, Kacper Polański (dwójka podwójna wagi lekkiej), Krzysztof Tomczuk, Igor Osirski, Dariusz Wąsicki, Oskar Streich, Konrad Senderacki, Mateusz Kozłowski, Bielak, Kowalski, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka), Pawłowska, Hakobyjan, Stałęga, Rogiewicz (czwórka podwójna), Hakobyjan, Stałęga, Gaczkowska, Stalkowska (czwórka bez sternika), brązowi - Ziętarski (jedynek), Senderacki, Kozłowski, Bielak, Streich (czwórka bez sternika)



Martin Weichhaus wygrał w jedynce wagi lekkiej

ŻUŻEL

Juniorzy nie zwalniają tempa. Co tydzień walczą w DMPJ

Dziś odbędą się drugie ćwierćfinałowe turnieje Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. W Toruniu (g. 17) rywalami gospodarzy będą zespoły Motoru Lublin, Unii Leszno i Polonii Piła. Młodzieżowcy Abramczyk Polonii Bydgoszcz wybierają się do Krakowa, gdzie zmierzą się z rówieśnikami z miejscowego Speedway, Stali Gorzów i Orła Łódź. GKM Grudziądz walczyć będzie w Częstochowie z Włókniarzem, Ostrovią Ostrów i Stalą Rzeszów.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

KOSZYKÓWKA

AZS WSG mistrzem Polski

Bydgoszczanki najlepsze w Akademickich Mistrzostwach Polski 3x3! W finale Alicja Maławy, Julia Pawłowska, Amelia Pawlikowska i Wiktoria Sobiech pokonały 16:15 Politechnikę Krakowską.

Chemik i Wisła powalczą
o Puchar Polski K - PZPNDariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finał Pucharu Polski Kujawsko - Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w sezonie 2025/26 jest mocno nieoczywisty, bo spotkają się w nim przedstawiciele klubów czwartoligowych.

Jednak Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą znaleźli się w nim jak najbardziej zasłużenie. Wisła na naszym rozkładzie w fazie pucharowej trzecioligowców Elanę Toruń i Wdę Świecie oraz Pogoń Mogiło, która z kolei wyeliminowała w ćwierćfinale Zawiszę Bydgoszcz, broniącego trofeum.

- Przed meczem z Elaną powiedziałem chłopakom, że trzy mecze dzielą nas od finału i od meczu z zespołem z czwartej ligi, z którym możemy zagrać jak równy z równym - mówi Mariusz Strojczyk, trener Wisły. - Dalej spełniamy swoje marzenia. Ten finał to zwieńczenie sezonu. Mamy trochę niedosyt po lidze, bo chcieliśmy osiągnąć więcej i czwarte miejsce nas nie satysfakcjonuje. Chcieliśmy zagrać u siebie dla naszych kibiców. Niestety, przegraliśmy losowanie, ale zrobimy wszystko, by przywieźć trofeum do Dobrzyńa - zapewnia szkoleniowiec.

Chemicy, podobnie jak w lidze, także w pucharze zagraли bez potknięcia i po trzech latach ponownie zagrają w finale.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Przed trzema laty chemicy przegrali finał z Zawiszą. Teraz liczą na zwycięstwo i zgarnięcie trofeum

Wtedy musieli uznać wyższość Zawiszy i przegrali 0:1. Teraz marzy się im podwójna korona.

- Oczywiście, że ten temat pada w rozmowach między nami - przyznaje Wiktor Osirski, trener Chemika. - Zdobycie pucharu byłoby piękną puentą udanego sezonu. Mamy dobry zespół, znamy swoje silne strony. Jesteśmy przygotowani do finału, zarówno od strony mentalnej, jak i czysto sportowej. Znamy też rywala i wiemy czego się po nim spodziewać - dodaje.

Tydzień temu obie drużyny spotkały się na stadionie na Glinkach w meczu ligowym. Chemik przegrał aż 1:4 i to była pierwsza porażka u siebie

od blisko dwóch lat. Jednak obaj szkoleniowcy zgodnie twierdzą, że dla losów spotkania finałowego tamten mecz nie będzie miał żadnego znaczenia. Chemicy zagraли wtedy mocno eksperymentalnym zestawieniem, bo byli świeżo po wywalczeniu awansu. Wisłacy też nie zagraли w optymalnym składzie.

Obaj trenerzy podkreślają, że mecze finałowe rządzą się swoimi prawami. O wyniku zdecydować mogą niuanse, dyspozycja dnia, odpowiednie nastawienie mentalne czy też po prostu szczęście. Dokładnie zdają sobie sprawę, że o zwycięstwie mogą zdecydować rzuty karne, ale ani Chemik, ani

Wisła specjalnie ich na tą okoliczność nie trenuje.

Dla Chemika to będzie szansa na drugi triumf i w sumie szósty finał. Wiślacy zagrają w nim po raz pierwszy.

Zwycięstwa otrzyma puchar oraz 30 medali, a także 50 tysięcy zł od PZPN oraz voucher na sprzęt sportowy ufundowany przez Michała Szytby, wojewodę kujawsko - pomorskiego, który objął patronatem honorowym finał. Dodatkowo będzie reprezentował KPZPN na szczeblu centralnym Pucharu Polski w sezonie 2026/27. Finalista także otrzyma pamiątkowy puchar i 30 medali. Na jego konto wpłynię 25 tysięcy od PZPN. Otrzyma też voucher od wojewody na sprzęt o wartości 4 tys.

Spotkanie poprowadzi Sylwester Rasmus, któremu towarzyszyć będą asystenci Marcin Sadowski i Mateusz Śliwowski oraz arbir techniczny Szymon Rutkowski.

Spotkanie może obejrzeć maksymalnie 999 osób. Będzie także liczna grupa sympatyków Wisły.

Początek meczu Chemik - Wisła na stadionie przy ul. Glinki 79 w Bydgoszczy w środę o godz. 18.

Droga Chemika: Spójnia Białe Błota 5:1, Noteć Łabiszyn 2:1, Zawisza II Bydgoszcz 7:0, Sparta Brodnica 1:0, Kujawiak Kowal 4:0

Droga Wisły: Start Stawki 2:0, Łokietek Brześć Kujawski 4:2, Elana Toruń 2:2, karne 4:3, Wda Świecie 2:0, Pogórze Mogiło 3:3, karne 6:5 © ©

Beniaminek kontra mistrz. Pres jedzie do Leszna

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. Po tygodniowej przerwie wraca PGE Ekstraliga. Już w piątek Pres Toruń zmierzy się na wyjeździe z Unią Leszno. Stawka zawodów będzie bardzo wysoka.

Żużlowa elita rozpocznie w weekend rundę rewanżową sezonu zasadniczego. To oznacza, że ekipy w każdym meczu walczyć będą o trzy punkty - dwa w spotkaniu i bonus za zwycięstwo w dwumeczu. Sytuacja

w tabeli jest niezwykle ciekawa i każde „oczko” może decydować o awansie do czołowej czwórki.

Po 7. kolejkach beniaminek z Leszna zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 8 pkt. (4 wygrane, 3 porażki). Na swoim torze Unia nie straciła jeszcze punktu i pokonała kolejno Włókniarza Częstochowa 59:31, Stal Gorzów 50:40 i Motor Lublin 46:44. „Byki” to bardzo wyrównany zespół z liderem Piotrem Pawlickim na czele oraz Nazarem Parnickim - najlepszym juniorem PGE Ekstraligi.

Pres z dorobkiem 10 pkt. (5 wygranych, 2 przegrane) jest na trzeciej pozycji, ale na wyjazdach spisuje się przeciętnie. „Anioły” z delegacji przywiozły dotychczas tylko 2 „oczka” po obowiązkowej wygranej 53:37 w Częstochowie. Torunianie nie nawiązali natomiast walki z Motorem (34:56) oraz Spartą Wrocław (38:52). Problemem mistrzów Polski jest nierówna forma liderów ekipy. Jedynie Emil Sajfutdinow jest w czołowej dziesiątce najsukuteczniejszych zawodników ligi. Goście wystąpią w Lesznie

w identycznym składzie jak w ostatnich wyjazdowych zawodach we Wrocławiu.

W pierwszym spotkaniu na Motoarenie Pres wygrał zaledwie 46:44. Wiele zatem wskazuje, że zwycięzca piątkowego meczu (godz. 20.30) zgarnie trzy niezwykle cenne punkty, być może na wagę awansu do medalowej strefy.

Unia Leszno: 9. Zengota, 10. Kolodziej, 11. Cook, 12. Rew, 13. Pawlicki, 14. Parnicki, 15. Mania

Pres Toruń: 1. Dudek, 2. Lambert, 3. Bloedon, 4. Michelsen, 5. Sajfutdinow, 6. Kawczyński, 7. Duchński

Prof. dr hab. Katarzyna Schier: Współczesny rodzic wciąż żyje pod gigantyczną presją **str. 2**



FOT. UNIWERSYTET WARSZAWSKI

Jak przygotować się do oddania krwi. Nie zmarnij cennego daru. Najlepsze sanatoria na problemy z kręgosłupem **str. 13-14**

STRONA
ZDROWIA

Środa
10.06.2026

Wydanie A
Nr 132 (23.642)
Nakład 7.390 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Nowe bloki zamiast firm przy Kossaka?
Mamy odpowiedź właściciela terenu **str. 8**



Nowe, niebezpieczne tereny na dawnym Zachemie? Ogólny plan na to pozwala **str. 9**

Dni Szubina i Solca pełne koncertów i gwiazd. W Sicienku będzie smakowicie **str. 10**



FOT. MAJA STANKIEWICZ



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Piłka nożna. Dziś finał Pucharu Polski Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, w którym zmierzą się Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą. To nie tylko gra o prestiż, ale także o pieniądze i możliwość reprezentowania regionu w kraju **str. 16**

Via Pomerania ma służyć kierowcom, ale także wojsku

Trasa ma połączyć Ustkę z Bydgoszczą. Miałyby być wykonana w standardzie drogi zbliżonej do dwupasmowej „ekspresówki”, bez barier, by mogły nią jechać pojazdy wojskowe **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Katastrofa MiG 29 pod Pasłękiem. Sąd ponownie wysłucha biegłych **str. 4**

Mamy prawie setkę nowych milionerów

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Na Kujawach i Pomorzu przybyło milionerów, jest ich 1637, a to aż o 98 więcej niż rok temu - mamy najnowsze dane z KAS o zarobkach najbogatszych mieszkańców naszego regionu.

- Ich łączne dochody wyniosły blisko 3,65 mld zł, średnio na milionera przypada 2,2 mln zł - informuje „Gazetę Pomorską” Bartosz Stróżyński, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej.

Najwięcej bogaczy, jak co roku, mamy w I US w Bydgoszczy - 284 (w ub.r. 251). Oznacza to, że mieszkają

w okolicy Bydgoszczy, czyli np. w Osielsku, Niemczu, Białych Błotach czy Nowej Wsi Wielkiej, które rozlicza właśnie bydgoska jedynka.

Następny w kolejności jest II US w Toruniu (183, w 2024 - 176).

Toruńska dwójka „ma pod swoimi skrzydłami”, poza częścią Torunia, także m.in. Chełmżę, Czernikowo, Lubicz, Łubiankę, Łysomice, Obrowo, Wielką Nieszawkę, Zławieś Wielką.

Nie jest tajemnicą, że na liście milionerów są np. najlepsi fachowcy, lekarze (głównie specjaliści cieszący się znakomitą czy nawet tylko dobrą opinią).

To w tej chwili najbogatsza grupa zawodowa.

Wśród krezusów znajdziemy też jeszcze prawników, polityków, a także przedsiębiorców z takich branż jak: budownictwo, transport i handel.

W naszym województwie przybyło także mieszkańców, którzy „wpadają” w drugi próg podatkowy, czyli tzw. średniaków.

Mowa o osobach, które osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł, zarabiają ponad 7 tys. zł na rękę miesięcznie.

- W 2025 roku podatników w drugim progu mieliśmy 114 159, a rok wcześniej 91 660 - dodaje Bartosz Stróżyński.

©P

Czytaj więcej na str. 3

BYDGOSZCZ

Trwa przebudowa torowiska na Toruńskiej. Zmiany dla kierowców



FOT. ARKADIUSZ WOLASIEWICZ

Trwa modernizacja torowiska tramwajowego na ulicy Toruńskiej w Bydgoszczy. Dobiegają końca roboty na odcinku od Kazimierza Wielkiego do ul. Równej. Od soboty (13 czerwca) kierowcy znów będą mogli pojechać tu Toruńską, ale zamknięty będzie inny odcinek drogi. Wykonawcą inwestycji jest firma Trakcja. Koszt modernizacji to 131 milionów złotych

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Od „muszę coś zrobić dla siebie” czasem się zaczyna

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Chcemy zacząć żyć aktywniej, lepiej się czuć, znaleźć czas dla siebie w codziennym biegu... Właśnie wtedy na naszej drodze pojawiają się trenerzy i masażyści.

Coś nam strzyka w kolanie, coś trzeszczy w kościach, plecy bolą po całym dniu siedzenia przy komputerze albo nie jesteśmy w stanie wejść po schodach bez zadyszki... Wielu z nas właśnie w takich momentach życia trafia do masażyście, trenerów personalnych, instruktorów fitness, jogi czy pilatesu. Czasami jest to decyzja odkładana latami - bo praca, bo dom,

bo wywiadówki, bo coraz dłuższa lista codziennych spraw do załatwienia. A czasami jest to decyzja podjęta z dnia na dzień, pod wpływem impulsu i myśli: „O nie, muszę wreszcie zrobić coś dla siebie, bo dłużej tak nie wytrzymam”.

I oddajemy się, czasami dosłownie, w ręce ekspertów, idąc do nich na trening czy masaż, aby w końcu lepiej się poczuć, mieć więcej chęci do życia, obudzić się rano bez bólu. Aby odzyskać sprawność, lekkość, dobre samopoczucie albo po prostu własne ciało.

Za decyzją o pierwszym treningu czy masażu stoją różne powody. W gabinecie czy sali treningowej spotykają się bardzo różne historie, ale niemal

wszystkie mają wspólny mianownik: troskę o zdrowie i lepszą jakość życia, w ramach której wyruszamy w drogę, na której naszymi przewodnikami są specjaliści.

- W akcji Mistrzowie Urody od miesiąca prezentujemy osoby, które każdego dnia pomagają nam poczuć się lepiej we własnym ciele. Tym razem poprosiliśmy uczestników kategorii związanych z treningiem i masażem, by opowiedzieli nam więcej o sobie. Jak trafili do swoich zawodów? Co daje im największą satysfakcję? Jakie historie klientów zapamiętali najbardziej? Przeczytajcie! Podzielili się z nami różnymi wspomnieniami i opowiedzieli coś o sobie, bo prze-

cież za każdym zawodem stoi konkretny człowiek, który też ma swoją opowieść wartą pokazania i wysłuchania - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej. Klienci już docenili tych wyjątkowych ekspertów, nominując ich do Mistrzów Urody i głosując na nich, by zdobyli tytuły i nagrody będące swojego rodzaju podziękowaniem. Bo za każdą wizytą i każdym treningiem stoi coś więcej niż plan ćwiczeń czy konkretny zabieg. Stoją też rozmowy, poznawanie ludzi i towarzyszenie im w różnych momentach życia, często bardzo bolesnych.

Więcej na:
www.pomorska.pl/uroda



Alina Yatsenko,
Massage Room by Alina Yatsenko,
Bydgoszcz

Kategoria: Masażysta Roku

- Około 25 lat temu miałam poważny wypadek samochodowy, przeszłam kilka operacji: szyta była noga i ręka. Kiedyś, w dzieciństwie, marzyłam, aby zostać chirurgiem, ale niestety moje marzenie nie spełniło się, ponieważ przez ten wypadek straciłam tę możliwość. Początkowo nie odczuwałam jeszcze dużych problemów, ale z czasem zaczęły się komplikacje: wzrosło mi ciśnienie, bolała noga i ręka. Często byłam w szpitalach, a stan tylko się pogarszał. Chodziłam do różnych masażyście, ale nic nie pomagało. Wtedy zdecydowałam, że sama zostanę masażystką. Zaczęłam studiować anatomie, miologię, by pomóc najpierw sobie, a potem innym osobom, które szukają wsparcia po trudnych sytuacjach, ciężkich operacjach, czy na skutek nieprawidłowej ergonomii pracy - wspomina pani Alina. Najbardziej w swojej pracy lubi kontakt z ludźmi oraz możliwość pomagania im w poprawie zdrowia i samopoczucia. Największą satysfakcję daje jej moment, kiedy pacjent po serii zabiegów odczuwa ulgę, wraca do sprawności i może funkcjonować bez bólu. Cieszy się, gdy widzi efekty swojej pracy i słyszy od pacjentów, że dzięki terapii poprawiła się jakość ich życia. To motywuje do dalszego rozwoju, nauki i doskonalenia swoich umiejętności.



Oleksandr Nehoda,
Sanyecz - sztuka Masażu,
Grudziądz

Kategoria: Masażysta Roku

- Moja przygoda z masażem rozpoczęła się już w dzieciństwie. Opiekując się mamą, zauważyłem, jak ogromną moc ma dotyk i jak potrafi przynosić ulgę, spokój oraz poczucie bezpieczeństwa. To doświadczenie na długo pozostało w mojej pamięci i stało się początkiem mojej pasji - wyjaśnia. Przez wiele lat pan Oleksandr pracował w innej branży, jednak zawsze czuł, że Jego prawdziwym powołaniem jest pomaganie ludziom. Dlatego postanowił zdobyć profesjonalne kwalifikacje i otworzyć własny gabinet w Grudziądzu. Dziś każdego dnia rozwija swoje umiejętności poprzez szkolenia i kursy, aby jeszcze skuteczniej pomagać klientom odzyskiwać komfort życia, zdrowie i dobre samopoczucie. - Największą satysfakcję daje mi możliwość pomagania ludziom. Każdy uśmiech klienta, każda informacja o ustąpieniu bólu czy poprawie samopoczucia jest dla mnie ogromną nagrodą. Lubię obserwować, jak osoby zmęczone stresem, napięciem lub dolegliwościami bólowymi wychodzą z gabinetu zrelaksowane, spokojniejsze i pełne energii. To właśnie świadomość, że moja praca realnie wpływa na jakość życia innych ludzi, motywuje mnie do ciągłego rozwoju i doskonalenia swoich umiejętności - tłumaczy.



Paulina Poliwożdzińska-Siwka,
Stowarzyszenie Sportowe Aktywni
Przez Pokolenia, Toruń

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Zaczął się już w dzieciństwie. Najpierw grała w piłkę nożną, a później zaczęła uprawiać biegi długodystansowe. Sport i aktywny styl życia od zawsze były ważną częścią jej życia. Po ukończeniu szkoły średniej zaczęła uczęszczać na zajęcia fitness i wtedy poczuła, że właśnie z tym chciałaby związać swoją przyszłość zawodową. Ukończyła więc kurs instruktora fitness i przez pewien czas pracowała na sali fitness. Po około roku znalazła pracę jako instruktorka aqua fitness i okazało się, że to właśnie woda stała się jej największą pasją. - W swojej pracy najbardziej lubię kontakt z ludźmi i możliwość motywowania ich do aktywności fizycznej. Ogromną satysfakcję daje mi obserwowanie, jak uczestnicy zajęć robią postępy, nabierają pewności siebie i coraz chętniej dbają o swoje zdrowie oraz kondycję. Bardzo ważne są dla mnie również relacje z podopiecznymi. Na zajęciach panuje świetna atmosfera, a wspólna aktywność w wodzie daje wszystkim dużo pozytywnej energii i radości. Często słyszę od uczestników, że dzięki zajęciom lepiej się czują, mają więcej energii i poprawił im się nastrój, to dla mnie największa motywacja do dalszej pracy - wyjaśnia.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Grzegorz Bajek**, Szalone Nożyczki, Bydgoszcz
2. **Patrycja Lechowicz**, Fryzjerskie Usługi Mobilne, Toruń
3. **Mirosław Tuszyński**, Studio Fryzur Mirosław Tuszyński, Inowrocław

BARBER ROKU

1. **Agata Wróbel**, Barberjo Barber Shop, Bydgoszcz
2. **Karolina Mucke**, Drewniany Barber, Lubianka
3. **Wiesława Miszewska**, Salon Fajna Barberka, Żalno

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Sylwia Kłosińska**, Evolution Studio Sylwia Kłosińska, Grudziądz
2. **Emilia Bocianowska**, Bliss Beauty Salon Kosmetyczny, Toruń
3. **Natalia Blachut**, Dermatiq Gabinet Kosmetyczny, Bydgoszcz

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Oliwia Fladrowska**, FlaBeauty Oliwia Fladrowska, Włocławek
2. **Małgorzata Wiśniewska**, Gosia Wiśniewska MakeUp&Beauty, Kruszwica
3. **Weronika Lahutta**, Weronika Lahutta Make Up, Osielesko

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU

1. **Julita Górecka**, Stylizacja Paznokci Julia, Przywitowo
2. **Oksana Basiuk**, Nails Lab, Toruń
3. **Agnieszka Krępic**, AK Stylizacja Paznokci, Bydgoszcz

STYLISTKA RZĘSI BRWI ROKU

1. **Julia Freund**, lashove, Chełmno
2. **Agata Ratajczak**, Icon Studio, Bydgoszcz
3. **Kinga Kaplar**, KK LashMeUp, Więcbork

LINERGISTKA ROKU

1. **Klaudia Wiczorkiewicz**, Klaudia Beauty Place, Bydgoszcz
2. **Magdalena Cieślak**, Madlen - Rose Dream & Beaut, Bydgoszcz
3. **Inna Dubilina**, Inna Dubilina Craft Brow Permanent, Bydgoszcz

PODOLOG ROKU

1. **Anna Bojanowska**, Gab. Kosmetologiczno-Podologiczny EUFORIA Anna Bojanowska, Toruń
2. **Aleksandra Olejars-Michalik**, Gabinet Zdrowej Stopy Aleksandra Olejars, Nakło n.N.
3. **Alina Massloch**, TWÓJ PODOLOG Alina Massloch, Toruń

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU

1. **Dawid Tuszyński**, Vinci Tattoo Studio Artystycznego, Wąbrzeźno
2. **Grzegorz Kalinowski**, Erjeden Tattoo, Toruń
3. **Jagoda Wilamowicz**, RetoRyka, Toruń

KOSMETOLOG ROKU

1. **Weronika Szprengiel**, Skin Balance, Toruń
2. **Julia Cyrankowska**, Perfect Look Clinic, Włocławek
3. **Wiktoria Kruszyńska**, Sublime Clinic, Włocławek

MASAŻYSTA ROKU

1. **Alina Yatsenko**, Massage Room by Alina Yatsenko, Bydgoszcz
2. **Oleksandr Nehoda**, Sanyecz - sztuka Masażu, Grudziądz
3. **Antoni Radomski**, Yasumi, Grudziądz

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Kasia Rydwelska**, Klub Lirio, Bydgoszcz
2. **Agnieszka Han**, Well fitness, Bydgoszcz
3. **Anna Rogalska**, Pinup Pole Dance Studio, Bydgoszcz

DIETETYK ROKU

1. **Magdalena Adamczak**, Diet-Medicus, Bydgoszcz
2. **Dominika Sławińska**, Sławna Dieta - Sławińska Dominika, Bydgoszcz
3. **Zbigniew Stawicki**, Zenit Plus Dietetyka, Bydgoszcz

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Szalone Nożyczki Grzegorz Bajek**, Bydgoszcz, Curie 92B
2. **Aneta Salon Fryzur Perfekt**, Brodnica, Wyspiańskiego 9
3. **Salon Fryzjersko-Kosmetyczny Żanett**, Inowrocław, Armii Krajowej 16

STUDIO URODY ROKU

1. **Beauty Space**, Toruń, Dziewulskiego 5C
2. **Estetka Kosmetologia Profesjonalna**, Bydgoszcz, Pomorska 39/4
3. **Monaliza**, Janikowo, Przemysłowa 10

PARTNER PLEBISYTU

Beauty  **Razem**

Pani Lucyna przeżyła wojnę i technologiczną rewolucję

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Kolejna mieszkanka regionu, które ukończyła sto lat, uhonorowana została Medalem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis.

Pani Lucyna Łukasiak, która 28 maja świętowała setne urodziny, urodziła się w Ruszkowie w powiecie konińskim, a dzieciństwo spędziła w Tomisławicach koło Radziejowa.

Gdy wybuchła wojna miała zaledwie 14 lat. Została skierowana do pracy przymusowej, gdzie przez cztery lata zajmowała się zwierzętami gospodarskimi. Po zakończeniu wojny wróciła do rodzinnej miejscowości i rozpoczęła naukę w gimnazjum w Sompólnie. Tam poznała swojego przyszłego

męża Karola. Przez lata prowadziła dom, później pracowała jako kierowniczka sklepu meblowego w Sompólnie, a po przeprowadzce do Bydgoszczy także w usługach krawieckich. Szybie, haftowanie i krawiectwo należały do jej największych pasji.

Dzisiaj jest mamą czterech córek, babcią siedmiorga wnucząt, prababcią dziewięciorga prawnucząt oraz praprababcią jednej praprawnuczki. Medal wręczyła jej radna województwa Katarzyna Stranz-Kaja. Dodajmy, że samorząd województwa honoruje stuletnich mieszkańców regionu od 2018 r. Rodziny mieszkańców regionu, którzy w najbliższym czasie kończą sto lat, a także starszych, zachęca do kontaktu pod nr tel. 56/62-18-344 i adresem e-mail: stulatkwie@kujawsko-pomorskie.pl

©©



Rodzinna fotografia z okazji wręczenia medalu marszałka 100-letniej Lucynie Łukasiak

Ścieżka na Petersona do końca sierpnia

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Podpisano umowę na budowę drogi rowerowej w ciągu ulicy Petersona. Inwestycja pozwoli na połączenie istniejącej trasy w parku przemysłowym z tą, która powstanie w ramach budowy S10.

Drogowcy przetarg na tę inwestycję ogłosili w 2. połowie marca. Zainteresowanie wykonaniem zadania wyraziły trzy podmioty. Po otwarciu ofert dodatkowych, wybrano firmę z Chełmży - Reko Jacek Kowalkowski. Decydująca przy wyborze nie była kwota, bo nieznacznie mniejszą cenę zaproponowała inna firma, ale punkty przyznane za doświadczenie kierownika budowy. - Inwestycja obejmuje wybudowanie szerokiej na 2,5 metra drogi dla pieszych i rowerów

z nawierzchni bitumicznej wzdłuż ulicy Petersona, a także kanału technologicznego oraz montaż oświetlenia - informuje ZDMiKP.

Koszt inwestycji to niespełna 1,2 mln zł. Nowa trasa powstanie na odcinku o długości 0,5 km. Wykonawca, z którym podpisano pod koniec kwietnia umowę, ma 4 miesiące na realizację.

Jak przypominają drogowcy, w tym roku na zadania związane bezpośrednio z budową i projektowaniem dróg rowerowych w budżecie miasta zabezpieczono rekordową pulę prawie 50 mln zł złotych. Aktualnie sieć tras w Bydgoszczy obejmuje ponad 140 km, a na różnych etapach realizacji jest kolejne 40 km. Trwają prace m.in. przy Wielkiej Pętli Fordonu, na Sułkowskiego, Toruńskiej i Fordońskiej, a niedługo ma ruszyć budowa drogi rowerowej przy ul. Kieleckiej.

©©

Nowe bloki zamiast firm na terenie przy ulicy Kossaka?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka-rybka@polskapress.pl

Przedsiębiorców, którzy wynajmują lokale pod swoją działalność w nieruchomości przy ulicy Kossaka na Górzyńskowie dopadła panika: „Jak wyprowadzi się stąd przedszkole „Wesołe serduszką”, najważniejszy najemca, nas również będą chcieli się pozbyć, sprzedadzą ten teren deweloperowi i zbudują bloki”. Co na to firma LOCUM, która jest właścicielem nieruchomości?

Mowa o nieruchomości przy ulicy Kossaka na osiedlu Górzyńskowo w Bydgoszczy, gdzie znajduje się kilka firm, m.in. przedszkole, agencja ochrony, biuro rachunkowe, szkoła jazdy z placem manewrowym czy kwiaciarnia.

Wyprowadzka przedszkola „Wesołe serduszką”. Co z nimi będzie?

- Odkąd dowiedzieliśmy się, że po latach wyprowadza się stąd przedszkole, ogarnął nas błąd strach - nie kryje jeden z małych przedsiębiorców, który od dawna prowadzi tutaj firmę. - Przedszkole to najważniejszy najemca w nieruchomości przy Kossaka. Doszły do nas słuchy, że w tej sytuacji właściciel może sprzedać cały ten teren deweloperowi, który wybuduje tutaj osiedle. Fakt, bardzo



FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

Biurowiec oraz plac mieszczą się przy ulicy Kossaka na osiedlu Górzyńskowo w Bydgoszczy. Znajduje się tu kilka firm, m.in. przedszkole, agencja ochrony, biuro rachunkowe, szkoła jazdy z placem manewrowym czy kwiaciarnia

blisko jest cmentarz i nie można postawić bloku od 50 metrów od nekropolii. Jednak od strony cmentarza da się wydzielić parking, a budynek czy budynki mieszkalne zaplanować dalej i wszystko odbędzie z literą prawa. Działka jest w miarę duża. Dla nas to oznacza wypowiedzenie najmów. Tragedia! Jestem zdruzgotany, że tak może się stać. Co ja zrobię?

Odkąd dowiedzieliśmy się, że po latach wyprowadza się stąd przedszkole, ogarnął nas błąd strach - nie kryje jeden z przedsiębiorców

Nieoficjalnie ustaliliśmy, że przedszkole „Wesołe serduszką” przenosi się obok Aldi przy ulicy Żwirki i Wigury, do budynku, w którym powstaje nowy dwukondygnacyjny park handlowo-usługowy. Zarówno ten teren, jak i nieruchomość przy ulicy Kossaka mają wspólnego właściciela - firmę LOCUM w Bydgoszczy.

Nowe osiedle przy ulicy Kossaka? Oto komentarz firmy LOCUM

Pytamy, czy przedsiębiorcy mają uzasadnione powody do obaw?

Oto, co nam odpowiedział Piotr Bruzda, kierownik ds.

operacyjnych w firmie LOCUM S.A.

„Dziękujemy za kontakt oraz przesłanie zapytania w imieniu lokalnych przedsiębiorców. Rozumiemy niepokój najemców związany z pojawiającymi się plotkami, dlatego pragniemy przedstawić oficjalne stanowisko spółki w tej sprawie” - wyjaśnia Piotr Bruzda. „Pragniemy poinformować, że wszelkie informacje dotyczące długoterminowych strategii biznesowych naszego przedsiębiorstwa, w tym szczegółowe parametry operacyjne, zakresy oraz terminy obowiązywania umów najmu z poszczególnymi podmiotami, stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa. Zgodnie z obowiązującymi standardami korporacyjnymi, kwestie te nie są przedmiotem publicznych analiz ani komentarzy. Jednocześnie, odnosząc się bezpośrednio do obaw przedsiębiorców dotyczących przyszłości nieruchomości przy ulicy Kossaka na bydgoskim Górzyńskowie, pragniemy jednoznacznie podkreślić, że spółka na chwilę obecną nie planuje w zakresie swoich strategii biznesowych sprzedaży tego terenu. Sygnały dotyczące rzekomej sprzedaży nieruchomości deweloperowi pod budowę bloków mieszkalnych są nieprawdziwe, a niepokój najemców w tym konkretnym aspekcie jest nieuzasadniony”.

©©

Niezwykła wystawa „Równi w obiektywie”

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

W Bydgoskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu odbył się wernisaż interesującej wystawy fotograficznej poświęconej osobom niepełnosprawnym.

Wydarzenie zorganizowała Fundacja Dom z Widokiem, a wystawa fotografii została zatytułowana „Równi w obiektywie”.

Porusza ona temat obecności, codzienności i potencjału osób z niepełnosprawnościami, ukazując ich historie w sposób autentyczny, pełen godności i wrażliwości. Jak podkreślają organizatorzy, wydarzenie ma na celu promowanie integracji społecznej oraz budowanie większej świadomości i empatii społecznej. Dodajmy, że Fundację Dom z Widokiem (mieści się przy ulicy Nakielskiej 64a/38) założyły trzy



FOT. ARKADIUSZ WOJTAŚIEWICZ

Prezentowane prace poruszają temat obecności, codzienności i potencjału osób z niepełnosprawnościami

kobiety: Anna Zielińska (obecna prezes), Joanna Nowak i Anna Dolińska-Fojut, które mają dzieci z zespołem Downa: Wojtką, Łucją i Kornelą.

Impulsem była zwykła rozmowa i niezwykła myśl: skoro są domy dla dorosłych osób z niepełnosprawnościami w innych miastach, dlaczego nie miałyby powstać coś takiego w Bydgosz-

czy? Miejsce nie na chwilę. Nie gdzieś. Nie może. Prawdziwy dom. Od tamtej pory wszystko potoczyło się szybko - piszą założycielki.

„Jedna z nas odezwała się do drugiej. Potem do trzeciej. Każda odpowiedziała bez wahania: Tak. Robimy to. Z tej decyzji powstała Fundacja Dom z Widokiem - z potrzeby, z wiary, z od-

powiedzialności. Dla naszych dzieci. I dla wielu innych. Bo gdy kończy się edukacja w wieku 24 lat, system często się kończy. Ale życie przecież trwa. Dlatego chcemy zbudować dom, w którym będzie można po prostu żyć: bezpiecznie, godnie, naprawdę. Bo każdy człowiek zasługuje na przyszłość, która ma sens. Naszym głównym celem, jest stworzenie Domu z Widokiem - z elastycznym, dopasowanym do potrzeb mieszkańców modelem zamieszkania - wyjaśniają.

Przedstawiciele fundacji prowadzą też spotkania, edukują, teraz wymyśliły wystawę. Warto dodać, że Anna Dolińska-Fojut jest autorką książki dla dzieci „Skarpetka nie do pary - krótka opowieść o zespole Downa”, która trafiła do przedszkoli i szkół, a która wyjaśnia w szybki i przystępny sposób zauważaną przez rówieśników „inność” dzieci z zespołem Downa. ©©

eprasa.pl 9f12e8a12a

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Tuż za rogatkami Bydgosz-
czy sporo się będzie działo.
W programie koncerty
gwiazd, konkursy, kiermasze
i pyszności lokalnej kuchni.
Atrakcje czekają w Sicienku,
Szubinie i Solcu Kujawskim.

Drugi weekend czerwca zapo-
wiada się w podbydgoskich gmi-
nach bardzo ciekawie. Fani mu-
zyki i lokalnej kuchni będą mieli
kłopot z wyborem, bo w wielu
miejscach organizatorzy kuszą
gości ciekawą ofertą i występami
gwiazd estrady.

Na pewno warto zawitać do
Solca Kujawskiego, gdzie w pią-
tek 12 bm. rozpocznie się cykl im-
prez z okazji Dni Miasta. Nie będą
one aż tak okazałe jak rok temu,
gdy Solec obchodził 700-lecie,
ale i tak każdy znajdzie z pewno-
ścią coś atrakcyjnego dla siebie.

- Przed nami dwa dni dobrej
zabawy i koncertów na żywo -
informują organizatorzy tego
wydarzenia.

Na scenie
Eleni i Stachursky
A co przygotowali dla mieszk-
kańców i gości pomysłodawcy



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Jarmark Produktów Lokalnych co roku przyciąga do Sicienka miłośników regionalnych smaków. Organizatorzy zapewniają, że i tym razem będą mieli oni w czym wybierać

tegorocznych Dni Solca Kujaw-
skiego?

Start w piątek, 12 czerwca.
Przed budynkiem Soleckiego
Centrum Kultury rozpocznie się
o godz. 10 Regionalna Giełda Pro-
duktów Turystycznych. Po po-
łudniu (od godz. 17) na parkingu
przy hali OSIR zaplanowano
m.in. koncerty gwiazd. Rok te-

mu publiczność bawił Andrzej
Piaseczny. W tym roku zapro-
szono takich wykonawców jak
Eleni, Jacek Stachursky i zespół
Manchester.

W sobotę, 13 czerwca ciąg
dalszy świętowania. Początek
występów - godz. 16.

Usłyszymy m. in. Anię Dą-
browską (godz. 20). Na scenie

pojawia się też Modelki (godz.
21.30). Popis dadzą także młode
talenty muzyczne, gimnastycy
i wokaliści z Soleckiego Centrum
Kultury.

Na gości czekać będą także
animacje dla dzieci, dmuchań-
ce, stosika gastronomiczne i in-
nych wystawców - wyliczają or-
ganizatorzy wydarzenia.

Zaśpiewa Sławomir
Jeszcze dłużej bo aż trzy dni
potrwają tegoroczne Dni Szu-
bina.

Wszystko rozpocznie się 12
czerwca o godz. 18 od imprezy
„Country pod gwiazdami”.

Gdzie? W Lasku „Wesółka”.
W programie tańce, rodeo, kon-
kurs na najlepszą stylówkę kow-
bojską, oferta gastronomiczna
i animacje. W sobotę, 13 bm.
o godz. 9 bieg „Galopem po ro-
dzinę” na stadionie miejskim,
a od godz. 16 festyn na boisku
bocznym. Punktem kulminacyj-
nym wydarzenia - koncert Sła-
womira i Kajry, na który organi-
zatorzy zapraszają o godz. 21.

Z kolei w niedzielę, 14 czerw-
ca w swe progi zaprasza Mu-
zeum Ziemi Szubińskiej. O godz.
15 otwarta zostanie w placówce
wystawa: „Od Sokoła do Szubi-
nianki” poświęcona szubińskim
sportowcom.

- Wiele osób udostępniło
swoje skarby: trofea, albumy,
stroje i sprzęt sportowy - infor-
muje Kamila Czechowska, dy-
rektor muzeum.

Specjały
domowej kuchni
Ale nie tylko muzyczne oraz
sportowe wydarzenia czekają

nas w najbliższy weekend, także
kulinarne.

A to za sprawą Jarmarku Pro-
duktów Lokalnych w Sicienku.
Impreza ma już tradycję, w tym
roku odbędzie się po raz szósty,
a jej przewodnim tematem: mę-
skie gotowanie.

Nowe jest za to miejsce wy-
darzenia. Do tej pory jarmarki
organizowano w parku przy
Gminnym Centrum Kultury
w Sicienku.

To urokliwe miejsce, niestety
obecnie teren ten zagospodaro-
wywany jest na nowe, trwają
prace. Na jarmark organizatorzy
zapraszają więc na Plac Brzo-
zowy w Sicienku.

- Będą pokazy kulinarne
„Rzeźniczne show” i „Tajem-
nice grilla”, warsztaty, degusta-
cje, lokalne specjały, rękodzieło
i mnóstwo atrakcji dla całych
rodzin - zapewniają nas w Si-
cienku.

Jarmarkowi towarzyszyć bę-
dzie konkurs kulinarny pt.
„Smaki Trzech Dolin”, do któ-
rego zaproszeni zostali m.in.
koła gospodyń wiejskich i lo-
kalni producenci żywności. Do-
datkową atrakcją bitwa kuli-
narna w ramach projektu „Pol-
ska Smakuje”. Polecamy!
©@

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,
posiadających broń - lek. Wojciech Cader,
Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,
wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,
czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00,
tel. 603-767-838, 54/231-43-54.
Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,
przyjmuje codzienne od 9.00,
Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-
ratorium. Tel. 607 402 122,
54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”
52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje sa-
mochody do złomowania, Grudziądz,
tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,
Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,
602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-
don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-
16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy
i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-
graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy
- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie
pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,
Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok
Chojnice bezpłatnie całodobowo.
52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,
tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-
niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Po-
grzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław.
52/357-74-16, 509-946-759, trumny już
od 349 zł, do każdej usługi baldachim
i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się
do możliwości finansowych każdego Klienta,
wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy
„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd-
ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,
najtańsza chłodnia (własna), producent tru-
mien (również z witrzyną) - trumny już od 300
zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-
legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel.
52/357-16-04, 357-53-41,
e-mail: inluctul@interia.pl
Załatwiamy wszelkie formalności.
www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy
MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.
Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,
52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-
ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy
profesjonalny baldachim pogrzebowy
oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na
najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir
Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-
ko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-
we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,
500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-
grzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne
Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-
BOWY ROBERT KURCZEWSKI
JANIKOWO, ul. Główna 18G
TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca
Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-
tańsza chłodnia (własna), producent
trumien (również z witrzyną) - trumny już
od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,
ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha
53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl
e-mail: inluctul@interia.pl. Załatwiamy wszel-
kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski
ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,
tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie
ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,
604-542-322
Złotniki
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-
we „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67,
502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-
tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki
ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,
509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Wło-
cławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,
54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent
trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal
ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,
Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.
Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-
dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,
karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa
(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Medalowe żniwa klubów
z regionu podczas mistrzostw
Polski w PoznaniuKazimierz Fiut
magdalena.zimna@polskapress.pl

WIOŚLARSTWO. Świetnie spisali się kujawsko-pomorskie kluby podczas krajowych mistrzostw rozgrywanych na poznańskim torze Malta.

Lotto Bydgoszcz i AZS UMK Toruń wiodły prym w mistrzowskiej imprezie. W prestiżowych jedynkach triumfowali Julia Rogiewicz z AZS UMK oraz Mateusz Biskup z Lotto Bydgoszcz. W równie cenionych ósemce kobiet wygrały torunianki, a w męskiej bydgoszczanie.

W mistrzostwach wystartowało ponad 200 wioślarów i wioślarzy z 40 klubów. Kluby z Pomorza i Kujaw zdobyły 25 medali, w tym 9 złotych, 12 srebrnych i 4 brązowe. Zwycięzca w klasyfikacji drużynowej Lotto Bydgoszcz (677 pkt.) sięgnęła po 11 krążków w tym pięć złotych i tyleż srebrnych oraz brązowy, drugi w klasyfikacji AZS UMK (419 pkt.) zdobył 12 (4 złote, 6 srebrnych, 2 brązowe). A zatem zapowiada się ciekawa rywalizacja o tytuł Drużynowego Mistrza Polski pomiędzy klubami z Bydgoszczy i Torunia. Ciekawe, czy torunianie przerwą trwającą od 33 lat hegemonię klubu z Żupy 4?

Ponadto tytuł wicemistrzowski wywalczył Michał Bator wioślarz wagi lekkiej ChTW Chelmża, a brąz dwójka bez sterniczki wagi lekkiej Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego w składzie Julia Kowalewska, Maja Kałużna.

W jedynkach kobiet Rogiewicz startująca zacięty bój ze swoją partnerką z dwójki podwójnej Viktorią Kalinowską (AZS AWF Warszawa), z kolei Biskup wyprzedził Dominika Czaję (AZS AWF Warszawa) i partnera z dwójki Mirosława Ziętarskiego (AZS UMK). W ósemkach torunianki pewnie wyprzedziły osadę Lotto Bydgoszcz, a bydgoszczanie ósemkę AZS UMK. W ekipie Lotto Bydgoszcz złotymi medalistami byli: Martin Weichhaus - trzy złote, a po dwa - Dariusz Paczkowski i Biskup.

W biegu pokazowym osób z niepełnosprawnościami wystartował po raz pierwszy w ka-

tegorii PR1 15-letni Adrian Sępiński (Lotto Bydgoszcz), który na dystansie 2000 m uzyskał bardzo obiecujący wynik 10.33,79.

Medaliści Lotto-Bydgoszcz: złoci - Mateusz Biskup (jedynek), Martin Weichhaus (jedynek wagi lekkiej), Dariusz Paczkowski, Weichhaus (dwójka podwójna wagi lekkiej), Mateusz Jeżyński, Mateusz Wnuk, Paczkowski, Weichhaus (czwórka podwójna wagi lekkiej), Tomasz Lewicki, Piotr Dziewięczyński, Dariusz Radosz, Mateusz Zieliński, Kamil Chabowski, Filip Szczepaniak, Paweł Janik, sterniczka Julia Wiśniewska (ósemka); srebrni - Maja Kocieniewska, Amelia Stypczyńska oraz Pascal Dolata, Mateusz Wnuk (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Szczepaniak, Janik (dwójka bez sternika), Lewicki, Chabowski, Szczepaniak, Janik (czwórka bez sternika), Izabela Gałek, Paulina Chrzanowska, Agata Zielepuha, Martyna Radosz, Wiktoria Zając, Julia Cwiklińska, Wiktoria Zawadzka, Zuzanna Madaj, sterniczka Sylwia Miła (ósemka); brązowi - Dolata, Wnuk (dwójka podwójna wagi lekkiej - Dolata, Wnuk)

Medaliści AZS UMK: złoci - Julia Rogiewicz (skiff), Julia Wachnicka, Nicola Lewandowska oraz Mateusz Bielak, Mikołaj Kowalski (dwójki bez sternika wagi lekkiej), Amelia Pawłowska, Dominika Gałka, Wiktoria Lewandowska, Paulina Ziętarska, Julia Hakobyjan, Kinga Stałęga, Julia Gaczkowska, Hanna Stalkowska, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka); srebrni - Ziętarska, Rogiewicz oraz Kacper Mickiewicz, Mirosław Ziętarski (dwójki podwójne), Nikodem Kubik, Kacper Polański (dwójka podwójna wagi lekkiej), Krzysztof Tomczuk, Igor Osirski, Dariusz Wąsicki, Oskar Streich, Konrad Senderacki, Mateusz Kozłowski, Bielak, Kowalski, sterniczka Julia Wachnicka (ósemka), Pawłowska, Hakobyjan, Stałęga, Rogiewicz (czwórka podwójna), Hakobyjan, Stałęga, Gaczkowska, Stalkowska (czwórka bez sternika), brązowi - Ziętarski (jedynek), Senderacki, Kozłowski, Bielak, Streich (czwórka bez sternika)



Martin Weichhaus wygrał w jedynce wagi lekkiej

ŻUŻEL

Juniorzy nie zwalniają tempa. Co tydzień walczą w DMPJ

Dziś odbędą się drugie ćwierćfinałowe turnieje Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. W Toruniu (g. 17) rywalami gospodarzy będą zespoły Motoru Lublin, Unii Leszno i Polonii Piła. Młodzieżowcy Abramczyk Polonii Bydgoszcz wybierają się do Krakowa, gdzie zmierzą się z rówieśnikami z miejscowego Speedway, Stali Gorzów i Orła Łódź. GKM Grudziądz walczyć będzie w Częstochowie z Włókniarzem, Ostrovią Ostrów i Stalą Rzeszów.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

KOSZYKÓWKA

AZS WSG mistrzem Polski

Bydgoszczanki najlepsze w Akademickich Mistrzostwach Polski 3x3! W finale Alicja Maławy, Julia Pawłowska, Amelia Pawlikowska i Wiktoria Sobiech pokonały 16:15 Politechnikę Krakowską.

Chemik i Wisła powalczą
o Puchar Polski K - PZPNDariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Finał Pucharu Polski Kujawsko - Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w sezonie 2025/26 jest mocno nieoczywisty, bo spotkają się w nim przedstawiciele klubów czwartoligowych.

Jednak Chemik Bydgoszcz i Wisła Dobrzyń nad Wisłą znaleźli się w nim jak najbardziej zasłużenie. Wisła na naszym rozkładzie w fazie pucharowej trzecioligowców Elanę Toruń i Wdę Świecie oraz Pogoń Mogiło, która z kolei wyeliminowała w ćwierćfinale Zawiszę Bydgoszcz, broniącego trofeum.

- Przed meczem z Elaną powiedziałem chłopakom, że trzy mecze dzielą nas od finału i od meczu z zespołem z czwartej ligi, z którym możemy zagrać jak równy z równym - mówi Mariusz Strojczyk, trener Wisły. - Dalej spełniamy swoje marzenia. Ten finał to zwieńczenie sezonu. Mamy trochę niedosyt po lidze, bo chcielibyśmy osiągnąć więcej i czwarte miejsce nas nie satysfakcjonuje. Chcieliśmy zagrać u siebie dla naszych kibiców. Niestety, przegraliśmy losowanie, ale zrobimy wszystko, by przywieźć trofeum do Dobrzynia - zapewnia szkoleniowiec.

Chemicy, podobnie jak w lidze, także w pucharze zagrali bez potknięcia i po trzech latach ponownie zagrają w finale.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Przed trzema laty chemicy przegrali finał z Zawiszą. Teraz liczą na zwycięstwo i zgarnięcie trofeum

Wtedy musieli uznać wyższość Zawiszy i przegrali 0:1. Teraz marzy się im podwójna korona.

- Oczywiście, że ten temat pada w rozmowach między nami - przyznaje Wiktor Osirski, trener Chemika. - Zdobycie pucharu byłoby piękną puentą udanego sezonu. Mamy dobry zespół, znamy swoje silne strony. Jesteśmy przygotowani do finału, zarówno od strony mentalnej, jak i czysto sportowej. Znamy też rywala i wiemy czego się po nim spodziewać - dodaje.

Tydzień temu obie drużyny spotkały się na stadionie na Glinkach w meczu ligowym. Chemik przegrał aż 1:4 i to była pierwsza porażka u siebie

od blisko dwóch lat. Jednak obaj szkoleniowcy zgodnie twierdzą, że dla losów spotkania finałowego tamten mecz nie będzie miał żadnego znaczenia. Chemicy zagrali wtedy mocno eksperymentalnym zestawieniem, bo byli świeżo po wywalczeniu awansu. Wisłacy też nie zagrali w optymalnym składzie.

Obaj trenerzy podkreślają, że mecze finałowe rządzą się swoimi prawami. O wyniku zdecydować mogą niuanse, dyspozycja dnia, odpowiednie nastawienie mentalne czy też po prostu szczęście. Dokładnie zdają sobie sprawę, że o zwycięstwie mogą zdecydować rzuty karne, ale ani Chemik, ani

Wisła specjalnie ich na tą okoliczność nie trenuje.

Dla Chemika to będzie szansa na drugi triumf i w sumie szósty finał. Wiślacy zagrają w nim po raz pierwszy.

Zwycięstwa otrzyma puchar oraz 30 medali, a także 50 tysięcy zł od PZPN oraz voucher na sprzęt sportowy ufundowany przez Michała Szytbyła, wojewodę kujawsko - pomorskiego, który objął patronatem honorowym finał. Dodatkowo będzie reprezentował KPZPN na szczeblu centralnym Pucharu Polski w sezonie 2026/27. Finalista także otrzyma pamiątkowy puchar i 30 medali. Na jego konto wpłynię 25 tysięcy od PZPN. Otrzyma też voucher od wojewody na sprzęt o wartości 4 tys.

Spotkanie poprowadzi Sylwester Rasmus, któremu towarzyszyć będą asystenci Marcin Sadowski i Mateusz Śliwowski oraz arbir techniczny Szymon Rutkowski.

Spotkanie może obejrzeć maksymalnie 999 osób. Będzie także liczna grupa sympatyków Wisły.

Początek meczu Chemik - Wisła na stadionie przy ul. Glinki 79 w Bydgoszczy w środę o godz. 18.

Droga Chemika: Spójnia Białe Błota 5:1, Noteć Łabiszyn 2:1, Zawisza II Bydgoszcz 7:0, Sparta Brodnica 1:0, Kujawiak Kowal 4:0

Droga Wisły: Start Stawki 2:0, Łokietek Brześć Kujawski 4:2, Elana Toruń 2:0, karne 4:3, Wda Świecie 2:0, Pogórze Mogiło 3:3, karne 6:5 © ©

Beniaminek kontra mistrz. Pres jedzie do Leszna

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. Po tygodniowej przerwie wraca PGE Ekstraliga. Już w piątek Pres Toruń zmierzy się na wyjeździe z Unią Leszno. Stawka zawodów będzie bardzo wysoka.

Żużlowa elita rozpocznie w weekend rundę rewanżową sezonu zasadniczego. To oznacza, że ekipy w każdym meczu walczyć będą o trzy punkty - dwa w spotkaniu i bonus za zwycięstwo w dwumeczu. Sytuacja

w tabeli jest niezwykle ciekawa i każde „oczko” może decydować o awansie do czołowej czwórki.

Po 7. kolejkach beniaminek z Leszna zajmuje czwartą lokatę z dorobkiem 8 pkt. (4 wygrane, 3 porażki). Na swoim torze Unia nie straciła jeszcze punktu i pokonała kolejno Włókniarza Częstochowa 59:31, Stal Gorzów 50:40 i Motor Lublin 46:44. „Byki” to bardzo wyrównany zespół z liderem Piotrem Pawlickim na czele oraz Nazarem Parnickim - najlepszym juniorem PGE Ekstraligi.

Pres z dorobkiem 10 pkt. (5 wygranych, 2 przegrane) jest na trzeciej pozycji, ale na wyjazdach spisuje się przeciętnie. „Anioły” z delegacji przywiezły dotychczas tylko 2 „oczka” po obowiązkowej wygranej 53:37 w Częstochowie. Torunianie nie nawiązali natomiast walki z Motorem (34:56) oraz Spartą Wrocław (38:52). Problemem mistrzów Polski jest nierówna forma liderów ekipy. Jedynie Emil Sajfutdinow jest w czołowej dziesiątce najsukceszniejszych zawodników ligi. Goście wystąpią w Lesznie

w identycznym składzie jak w ostatnich wyjazdowych zawodach we Wrocławiu.

W pierwszym spotkaniu na Motoarenie Pres wygrał zaledwie 46:44. Wiele zatem wskazuje, że zwycięzca piątkowego meczu (godz. 20.30) zgarnie trzy niezwykle cenne punkty, być może na wagę awansu do medalowej strefy.

Unia Leszno: 9. Zengota, 10. Kolodziej, 11. Cook, 12. Rew, 13. Pawlicki, 14. Parnicki, 15. Mania

Pres Toruń: 1. Dudek, 2. Lambert, 3. Bloedom, 4. Michelsen, 5. Sajfutdinow, 6. Kawczyński, 7. Duchński